STALOWA WOLA. Potasz członkiem rady przy ministrze edukacji – str. 2
NISKO, ULANÓW. Vivaldi i piórko za siedem złotych – str. 11
SPORT. Siódme zawodowe zwycięstwo Zarzecznego – str. 22

Woody Allen w niżańskim „Sokole”

Czytaj na str. 15

Nr 47 (3015) 21 listopada 2024 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
Numer w sprzedaży do 27.11.2024 r.

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

WWW.SZTAFETA.PL

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Kampania „Dzieciństwo bez przemocy”

str. 14

STALOWA WOLA. Prezydent prezentuje

Plany budżetowe na 2025 rok

ponad **812** milionów

Dochody budżetu zaplanowano na poziomie 812 308 780 zł, w tym dochody bieżące – 447 119 272 zł (55,04 proc.) i dochody majątkowe 365 189 507 zł (44,96 proc.). Wydatki zostały określone na poziomie 855 308 780 zł, w tym wydatki bieżące – 407 566 510 zł (47,65 proc.) i wydatki majątkowe – 447 742 269 zł (52,35 proc.).

– To budżet zrównoważonego rozwoju i dobrej przyszłości dla Stalowej Woli. Budżet, który jest wynikiem bardzo przemyślanej analizy potrzeb, działań w zakresie ustalenia planu zróżnicowanego, takiego, który dotyka różnych stref rozwoju miasta Stalowej Woli, a jednocześnie budżet, który wyznacza kierunki rozwoju naszego miasta na przyszłość – mówił prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

Dodał, że plany finansowe miasta na przyszły rok prezentuje z satysfakcją. – W ostatnich miesiącach byliśmy świadkami pewnej próby wytrącenia Stalowej Woli z dobrej dynamiki rozwoju, byliśmy świadkami pewnego naporu, który miałby zatrzymać nas w rozwoju. Te wszystkie dobre podpowiedzi, aby zwolnić, aby zatrzymać ten rozwój, aby zastanowić się nad tym wszystkim, one również pod względem pewnych blokad administracyjnych miały jeden cel: zatrzymać miasto Stalowa Wola w tej dynamice rozwoju, w tym dobrym pędzie, w którym jesteśmy od lat – stwierdził prezydent.

Ciąg dalszy na str. 12

PEDIATRIA
HOMEOPATIA

czytaj na str. 5

Na odejście Alojzego Szopy

FOT. BW

Krakowskie mieszkanie Alojzego Szopy. Jego pianino i portret...

Jego ulubione powiedzenie brzmiało: „Wszystko gra, oprócz kasy i magazynu”. Miał też wiele ulubionych tematów muzycznych. Starszy syn, Jacek Szopa, wymienia trzy, które teraz wyjątkowo mu się z Nim kojarzą: „My way” (szczególnie w polskiej wersji „Szczęście jest we mnie”, wykonywanej przez nieodżałowanej pamięci Zbigniewa Wodeckiego, którego przedwczesnej śmierci Alojzy Szopa nie mógł przeżyć), „Amazing Grace” i „Pieśń pożegnalna” (Ogniska już dogasa blask). Te dwie ostatnie potrafił grać bez końca, przechodząc modulacjami do coraz wyższych tonacji. I właśnie dźwiękami tych dwóch utworów, trębacz żegnał Alojzego Szopę na uroczystościach pogrzebowych.

– W ostatnich latach, z powodów zdrowotnych, był przede wszystkim telewidzem. Uwielbiał cykl programów prezentujących orkiestrę Andre Rieu. Udało nam się Go parę lat temu zabrać na krakowski koncert orkiestry. Siedział w drugim rzędzie, zauroczony wydarzeniem. Corocznym świętem była transmisja noworocznego koncertu z Wiednia – opowiada Jacek Szopa.

Pożegnanie Alojzego Szopy i wspomnienia o tym Artyście str. 3

STALOWA WOLA

Zmiana organizacji ruchu na moście

Powiat Stalowowolski zdecydował się na tymczasowe wstrzymanie prac remontowych na moście na Sanie w stronę Pysznicy. W związku z tą decyzją w okresie zimowym, tj. do końca lutego ruch na przeprawie będzie odbywał się obustronnie. – Uznaliśmy, że druga opcja będzie mniej uciążliwa dla mieszkańców Stalowej Woli oraz gminy Pysznica – mówi starosta.

Czytaj na str. 8

NISKO-RACŁAWICE

Odnowili zabytkowe nagrobki

Zakończono prace konserwatorskie i restauratorskie na cmentarzu parafialnym w Racławicach. Odnowiono pięć nagrobków wpisanych do rejestru zabytków, dzięki czemu odzyskały dawne piękno. Zakres wykonanych prac objął konserwację techniczną i estetyczną wraz z uzupełnieniem ubytków oraz rekonstrukcją elementów, które się nie zachowały.

Czytaj na str. 10

STALOWA WOLA

Koniec budowy nowego osiedla coraz bliżej

Osiedle Ogrodowe to ogromna inwestycja mieszkaniowa za ponad 91 milionów złotych netto, która właśnie weszła w drugi etap realizacji. Obok już stojących trzech bloków, powstaje pięć kolejnych, które mają być gotowe w październiku 2026 roku. Natomiast w trzech już zbudowanych prowadzone są prace wykończeniowe.

Czytaj na str. 13

eprasa.pl 50df3acacb

STALOWA WOLA

Mariusz Potasz członkiem rady przy ministrze edukacji

Dyrektor I LO im. KEN w Stalowej Woli został powołany do ogólnopolskiego grona dyrektorów szkół podstawowych i liceów, które to ciało jest organem ministra edukacji narodowej. Zespół ma być platformą wymiany poglądów między placówkami oświatowymi a ministerstwem. – Chciałbym się w tym zespole napracować – powiedział „Sztafecie" Mariusz Potasz.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zainicjowało powstanie rad doradczych na trzech poziomach: przedszkoli, techników i szkół branżowych oraz szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących. Do Rady Dyrektorów Szkół Podstawowych i Liceów Ogólnokształcących został powołany Mariusz Potasz, od 23 lat dyrektor stalowowolskiego I Liceum Ogólnokształcącego im. KEN, przy ul. Staszica. Rada powstała na mocy zarządzenia ministra edukacji z 11 września br. Zasiada w niej 30 dyrektorów z całej Polski. Podkarpacie reprezentuje jeszcze dyrektor szkoły z Krosna. Kandydatów na członków rady typowało kuratorium oświaty.

– Pozytywnie oceniam, to że ministerstwo chce poznać opinie „dołów", czyli szkół, tego jak my tu funkcjonujemy na co dzień. Często coś się dzieje na poziomie legislacyjnym w ministerstwie, co czasami, a może nawet nie czasami, rozmija się z praktyką dnia codziennego. Dzieje się tak często właśnie dlatego, że nikt nie pyta praktyków, jak my to robimy, jak to wygląda w szkołach – mówi Mariusz Potasz.

Jak wyjaśnia, głównym zadaniem tego zespołu będzie opiniowanie pomysłów związanych ze zmianą podstawy programowej. Rada miała dotąd jedno spotkanie bardziej o charakterze zapoznawczo-organizacyjnym, ale jej członkowie już planują własną agendę na kolejne spotkanie. – Bardzo chciałbym się w tym zespole napracować. Zawsze są konsultacje do ustaw sejmowych, bo prawo tego wymaga, ale nigdy nie było tak żebyśmy się spotkali w ministerstwie i w konkretnych sprawach rozmawiali z ministrem. Takie głosy o potrzebie konsultacji, od lat były słyszane w całej Polse, bo przecież większość problemów mamy bardzo podobne czy wręcz identyczne. Zobaczymy jak się to teraz przekuje na praktykę – powiedział dyrektor LO w Stalowej Woli.

Jakie pierwsze postulaty płyną ze szkół? – Na pewno takim tematem jest reforma podstawy programowej, która i tak jest planowana i niezbędna. Rozmawialiśmy o modelu liceum ogólnokształcącego, czy ono tak powinno wyglądać jak teraz. Czy rozszerzenia nie powinny być na przykład organizowane od trzeciej, czwartej klasy, kiedy młodzież jest w okresie późniejszej adolescencji, jest bardziej świadoma tych wyborów, które dokonuje. Podnosiliśmy też kwestię przeładowania podstawy programowej. Dzisiejsza szkoła wymaga radykalnych zmian, biorąc chociażby pod uwagę pojawienie się sztucznej inteligencji, która dla szkół powinna być szansą otwierającą nowe możliwości. Nowoczesna szkoła powinna dawać młodym ludziom więcej czasu i możliwości na pracę projektową z młodzieżą, na pracę zespołową – mówi Potasz.

Dyrektor powiedział także o innym problemie, który dotyczy czasu jaki młodzież spędza w szkole. Jak wyjaśnia, jeśli uczeń korzysta z pełnego pakietu edukacji, to na przykład w takiej szkole jak popularny „Staszic", spędza nawet ok. 35 godzin tygodniowo. W technikach jest to jeszcze więcej godzin. – To tak jakbyśmy prawie pracowali w zakładzie pracy, a to są cały czas młodzi ludzie. Rozmawialiśmy o tym, to nie będzie proste do zmiany – dodaje.

Kolejne spotkanie członków rady planowane jest jeszcze w tym roku. Członkowie rady nie pobierają wynagrodzenia. **(it)**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
dla
Pani CELINY ŻOŁOPY
z powodu śmierci
BRATA
składają
Prezydent Miasta Lucjusz Nadbereżny,
Zastępca Prezydenta Miasta Tomasz Miśko,
Zastępca Prezydenta Miasta Monika Pachacz-Świderska
oraz pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Agnieszki Hasny z rodziną
z powodu śmierci
TEŚCIA
składają
Rada Nadzorcza, Prezes i Pracownicy
Wydawnictwa Sztafeta

Pomóżmy Staszkowi

Tarnobrzeskie Centrum Wolontariatu prosi o pomoc w zbiórce na leczenie Staszka – jednego z wolontariuszy, u którego wykryto rzadką i poważną wadę neurologiczną – Zespół Arnolda-Chiariego i jamistość rdzenia kręgowego. Ponadto, ma on wiele innych chorób, w tym RZS i osteoporozę. Skuteczne leczenie jest możliwe, ale barierą są pieniądze.

Stanisław jest psychologiem, nauczycielem, terapeutą i behawiorystą. Chciałby jeszcze wrócić do pracy i być użytecznym. TCW zwraca się z prośbą o wsparcie Bazarku Charytatywnego dla Staszka. www.facebook.com/groups/454139843532779 i stoiska TCW na Jarmarku Świątecznym w Tarnobrzegu, z którego dochód zostanie przekazany Staszkowi. Można przekazać przedmioty lub vouchery.

Prowadzona jest także zbiórka poprzez: pomagam.pl/Staszkowi.

Tarnobrzeskie Centrum Wolontariatu mieści się przy pl. Bartosza Głowackiego 34, tel. 609 902 792, www.facebook.com/wolontariat.tarnobrzeg. **(it)**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Wielce Szanowne Władze Miasta Stalowej Woli,
Kochani Lasowiacy, Drodzy Przyjaciele, Znajomi
oraz Ci Wszyscy, którzy tylko o Nim słyszeli,

W imieniu Rodziny pragnę wyrazić głęboką wdzięczność
za Państwa uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu
naszego Drogiego Zmarłego

ALOJZEGO SZOPY

Wasza obecność, wsparcie duchowe oraz każdy uścisk dłoni czy też gest sympatii, miały dla nas w tym smutnym dniu wielkie znaczenie i pomogły przetrwać te trudne chwile.

Z całego serca dziękuję również za uszanowanie sugestii Rodziny i Waszą hojność oraz wsparcie, wyrażone w postaci datków na Hospicjum Św. Łazarza w Krakowie. Państwa gest solidarności pozwolił wesprzeć innych potrzebujących, w imię pamięci o naszym Drogim Zmarłym.

Z wyrazami najgłębszego szacunku
Jacek Szopa

eprasa.pl 50df3acacb

Pożegnanie Mistrza i Artysty

– Muzyk – taki skromny napis znalazł się na urnie z prochami Alojzego Szopy (1931–2024), legendarnego animatora życia muzycznego w Stalowej Woli. A tak naprawdę był to człowiek orkiestra: śpiewak, dyrygent, pianista, kompozytor, aranżer. 14 listopada pożegnaliśmy Go na Cmentarzu Batowickim w Krakowie. Ostatniego z pionierów kreujących w połowie lat 50. ubiegłego wieku życie artystyczne w Zakładowym Domu Kultury.

Alojzy Szopa ze Stalową Wolą związany był w latach 1954–2000. Tu założył rodzinę, spełniał się zawodowo, i stąd – nie ukrywał, że z wielkim żalem – wyprowadził się do Krakowa. Przez dekady nadawał ton życiu muzycznemu Stalowej Woli. W maju 1984 otrzymał tytuł „Zasłużony dla Miasta Stalowej Woli", a w styczniu 1997 r. godność „Honorowego Obywatela Miasta Stalowej Woli". W latach 1990–1994, w pierwszej kadencji odrodzonego samorządu, był też radnym miejskim z ramienia Stronnictwa Demokratycznego.

Ze Stalowej Woli na uroczystości pogrzebowe do Krakowa wyjechała 25-osobowa grupa. Miała ze sobą wieniec od władz miasta dla „Honorowego Obywatela Stalowej Woli". W grupie była para w stroju ludowym z Zespołu Pieśni i Tańca „Lasowiacy", którego muzyczną duszą przez wiele lat był właśnie Alojzy Szopa.

Msza żałobna odprawiona została w domu pogrzebowym Brama do Miasta Zmarłych. Uczestniczyła w niej także para z Zespołu Pieśni i Tańca „Krakus", z którym przez 17 lat związany był Jacek Szopa – starszy syn Zmarłego. Kaplica wypełniła się żałobnikami, którzy zamiast kwiatów, zgodnie z sugestią rodziny, przekazywali datki na Hospicjum świętego Łazarza.

Nad grobem i urną przemawiał Jerzy Augustyński, były wicedyrektor MDK, przez wiele lat współpracujący z Alojzym Szopą w Zakładowym, a potem Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli.

Tworzył historię Stalowej Woli

– Podkreśliłem, że była to wyjątkowa osobowość i wybitny muzyk, a jego ogromny dorobek artystyczny będzie fundamentem dziedzictwa MDK dla kolejnych pokoleń. Stworzył tysiące widowisk pełnych kolorytu i ekspresji, wydobywał najpiękniejsze zabytki z polskiej skarbnicy muzyki ludowej. Był naszym Mistrzem – powiedział „Sztafecie" Jerzy Augustyński.

Z Alojzym Szopą współpracował od 1979 r., razem organizowali też artystyczne wyjazdy Chóru Kameralnego, w podróżach przejechali tysiące kilometrów, co – siłą rzeczy – zbliża i łączy.

FOT. ZS

Prochy Alojzego Szopy złożono na Cmentarzu Batowickim w Krakowie. Pod Wawelem mieszkał od 7 października 2000 roku

– Miał łatwość nawiązywania relacji, przełamywania dystansu. Pamiętał o datach, urodzinach i imieninach, także moich. Przed każdymi świętami Bożego Narodzenia wysyłał ok. 300 kartek z życzeniami. Niezwykle barwna postać, a w Miejskim Domu Kultury udzielał się będąc już na emeryturze. To wielkie słowa, ale nie ma w nich przesady: takie postacie na trwałe zapisują się w historii miasta, a właściwie to ją tworzą – dodaje Jerzy Augustyński.

Dusza muzyki i towarzystwa

Marek Gruchota, od 2008 r. dyrektor stalowowolskiego MDK, także uczestniczył w pogrzebie Alojzego Szopy.

– To postać tak wielka i wielowymiarowa, że nie da się tak w kilku słowach... Dusza muzyki, dusza towarzyska. Znaliśmy się długo, ale o tym, kim jest Alek, przekonałem się tak naprawdę podczas benefisu z okazji Jego 80. urodzin, na scenie MDK. Czuł się tu jak w domu, otoczony tłumem znajomych i przyjaciół. To była taka… fantastyczna postać. Ciepła, artysta przed duże A. Z Jego odejściem coś się naprawdę skończyło. Powiedziałem o Nim Alek, ale tak się zwracałem po latach znajomości. Normalnie mówiło się „Panie Profesorze". Anegdoty o Nim? Jest wiele, ale raczej nie do prasy – uśmiecha się Marek Gruchota.

Jak profesor poprawił gwiazdę

Jerzy Augustyński przypomina jedną. W 1986 r. Chór Cantus Stanisława Steczkowskiego był na tourne po RFN, gdzie nagrywał też występ dla miejscowej telewizji. Solistą był znany, starszy już artysta, Vico Torriani, szwajcarski piosenkarz i aktor, taki tamtejszy Mieczysław Fogg. Śpiewał wiązankę światowych kolęd, a pierwszą była polska „Przylecieli Aniołkowie. Wyższe partie utworu wykonywał jednak nieczysto, mimo kilku prób. Alojzy Szopa łapał się za głowę, w końcu nie wytrzymał. Włączył się z widowni swoim soczystym barytonem, i zaśpiewał tak, jak należało to zrobić.

– Konsternacja, dyrygent stał zdumiony, wszyscy czekali na reakcję solisty, w końcu europejskiej sławy. A ten... powtórzył tę frazę tym razem czysto i podziękował profesorowi za to wsparcie – opowiada Jerzy Augustyński. **(SJ)**

Muzyka ponad wszystko

– Przeglądając po pogrzebie papiery taty, a jest ich tysiące, znalazłem przypadkowo teczkę, gdzie miał odbitki z dziennika pierwszych zajęć, jakie prowadził w Stalowej Woli. I proszę sobie wyobrazić, że pierwszą próbę z chórem miał 16 listopada 1954 r. Dokładnie 70 lat temu, na liście obecności jest ponad 20 osób – opowiada Jacek Szopa, starszy syn Alojzego Szopy.

Umówiliśmy się na rozmowę o tym, jaki ten wybitny i wszechstronny muzyk był prywatnie, jakim był ojcem i mężem. Ale okazuje się, że muzyka była w jego życiu tak wszechobecna, że odciskała się także na sprawach rodzinnych

– Rzadko bywał w domu, jego domem był... Zakładowy Dom Kultury, przybiegał do nas coś zjeść i pędził zaraz na popołudniowe zajęcia, gdzie akompaniował, miał próby z chórem itd. Ciężar wychowania mnie i brata spadł na mamę, pomagali nam też przybrani dziadkowie: Eleonora i Wojciech Cichoniowie, a potem ich dzieci, czyli nasze przybrane ciotki i wujkowie – opowiada Jacek Szopa.

Synowie nie poszli w ślady ojca

Alojzy Szopa urodził się w Rudzie Śląskiej, żonę Stefanię, pochodzącą spod Kolbuszowej, poznał w Stalowej Woli, gdzie trafił w 1954 r. po odsłużeniu wojska. A występował w Centralnym Zespole Artystycznym Warszawskiego Okręgu Wojskowego, którym kierował znany późniejszy krakowski klezmer, Leopold Kozłowski. Stefania pracowała jako ekonomistka w stalowowolskiej gastronomi, Alojzy w Zakładowym Domu Kultury. Mieli dwóch synów: Jacka i Roberta. Od 1970 r. Szopowie mieszkali w bloku przy ul. Wolności 1.

– Ojciec bardzo chciał, żebyśmy obaj grali na jakimś instrumencie. Miałem lepszy słuch muzyczny od brata, ale w szkole muzycznej wytrzymałem tylko rok. Im bardziej ojciec chciał, tym bardziej ja się buntowałem. Teraz to nawet trochę żałuję, że nie był bardziej stanowczy... W każdym razie, po tym, jak wybroniłem się przed śpiewaniem w „Cantusie", bo jakoś nie widziałem siebie w tych niebieskich spodenkach i żabocie, przed studiami dwa lata spędziłem w „Lasowiakach", a na studiach w Krakowie, po pierwszym roku trafiłem do Zespołu Pieśni i Tańca AGH „Krakus", gdzie występowałem do 1999 roku – wspomina Jacek Szopa.

FOT. BW

Rok 2009, rodzinny zjazd Szopów na Dolnym Śląsku. Od lewej: Jacek Szopa z żoną Bożeną, Alojzy Szopa z żoną Stefanią, oraz ich wnuczki Natalia i Karolina z mamą Katarzyną. Nad Natalią ich tato, Robert Szopa

Belgia i Bułgaria

Z lat 70. pamięta dobrze powroty ojca z zagranicznych występów zespołów ZDK, oraz rzeczy i pamiątki, jakie przywoził. – Z Belgii przywiózł chyba... pół walizki podstawek pod piwo, gadżet wtedy w Polsce praktycznie nieznany. Potem wieszałem te różne pamiątki i proporczyki na ścianie – mówi Jack Szopa.

Dobrze pamięta też wyjazd z „Lasowiakami" do Burgas w Bułgarii. Szefostwo zespołu mogło zabrać rodziny, więc Szopowie pojechali przez Węgry swoim zaporożcem. Nie przypomina sobie, by ojciec miał, poza muzyką, jakąś inną pasję, jakieś majsterkowanie czy działkę.

– Muzyka to było całe jego życie: pisanie, aranżowanie, w latach 70. i 80. wszystkie opracowania muzyczne w ZDK były właściwie jego autorstwa. Miał też epizod nauczycielski w stalowowolskiej szkole muzycznej. Bywał na festiwalach zespołów polonijnych w Rzeszowie, znał też dobrze zespoły folklorystyczne z całej Rzeszowszczyzny – wspomina Jacek Szopa.

Uzdolnione muzycznie wnuczki

Skąd mogła wziąć się ta pasja?

– Tato miał na Śląsku sześcioro rodzeństwa, z których tylko najmłodszy brat nie miał muzycznych zainteresowań. Dziadek, Tomasz Szopa, grał na tubie, kontrabasie i gitarze. Rodzeństwo muzykowało więc i śpiewało na rodzinnych spotkaniach. Ale w latach 80. wszyscy, poza ojcem, wyjechali do RFN. Oczywiście, tato grywał na pianinie i w domu, lubił szczególnie kolędy. Dziś rodzinne pasje muzyczne kontynuują dwie jego wnuczki, córki mojego brata: Natalia gra na skrzypcach, a Kornelia na flecie. Z kolei moja żona, Bożena, uczy muzyki w zespole szkół dla uczniów niewidomych i niedowidzących. Bo tak często bywa, że gdy natura zabierze jakiś zmysł, to bardziej rozwija inny – opowiada Jacek Szopa.

Nie chciał opuszczać Stalowej Woli

A jak to było z przeprowadzką państwa Szopów do Krakowa, gdzie mieszkali ich synowie?

Jak wspomina Jacek Szopa, gdy podczas wigilii w 1998 r. w rodzinnym domu w Stalowej Woli, obaj z bratem rzucili ten pomysł, mama zgodziła się od razu, ale tato absolutnie nie chciał o tym słyszeć.

– On tu, w Stalowej Woli, był kimś, a tam, tak myślę, obawiał się, że będzie anonimową postacią. Ale szybko „wgrał się" w tamtejsze środowisko muzyczne, zaczął pisać i tworzyć, pomagał też muzycznie mojej żonie i ludziom z „Krakusa", utrzymując cały czas kontakty z „Lasowiakami", wyjeżdżał z Chórem Kameralnym. Był też w USA, w Chicago, pomagał zespołom polonijnym, podobnie jak we Francji – wspomina Jacek Szopa.

W imieniu zmarłego taty...

W pamięci ma też jedno swoje wystąpienie, jako przedstawiciela „Krakusa", na scenie MDK w Stalowej Woli, z okazji któregoś jubileuszu „Lasowiaków". Przedstawił się wtedy publiczności, że występuje tu w trzech rolach: jako obecny „Krakus", były „Lasowiak" i syn Alojzego Szopy, który muzycznie był tu kiedyś „głównodowodzącym".

A całkiem niedawno, 9 listopada, na uroczystościach 70-lecia MDK, odbierał dyplom uznania dla ojca, który zmarł trzy dni wcześniej.

– Miałem wątpliwości, czy w takiej sytuacji jechać na ten jubileusz, ale dyrektor MDK Marek Gruchota przekonał mnie, że powinienem. Spełniłem więc smutny, ale sympatyczny zarazem obowiązek – dodaje Jacek Szopa. **(stan)**

eprasa.pl 50df3acacb

Poprawią dostępność budynków użyteczności publicznej

Prace z zakresu poprawy dostępności budynków użyteczności publicznej w Stalowej Woli zaplanowano w budynkach Urzędu Miasta przy ulicy Wolności 7 i 9, Kwiatkowskiego 1 oraz w budynku Ambulatorium. Przetarg na to zadanie został już rozstrzygnięty. Realizacją inwestycji zajmie się firma z Sarzyny.

Wybrany w drodze przetargu wykonawca za kwotę 1 499 705,40 zł poprawi dostępność SPZOZ w Stalowej Woli, za kwotę 1 055 492,70 zł poprawi dostępność budynku Urzędu Miasta przy ul. Kwiatkowskiego 1 i za kwotę 720 809,52 zł poprawi dostępność budynków Urzędu Miasta przy ul. Wolności 7 i 9.

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

W budynku ambulatorium zaplanowane są m.in. roboty budowlane, dostosowujące budynek do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz osób starszych

Przedmiotem prac w SPZOZ będzie wykonanie robót budowlanych, dostosowujących budynek do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz osób starszych. Zakres prac budowlanych obejmuje przestrzeń wokół budynku, zagospodarowanie terenu strefy wejściowej przy wejściu głównym, dostosowanie istniejącej pochylni dla osób z niepełnosprawnościami do obowiązujących standardów dostępności POZ, przebudowę schodów zewnętrznych oraz budowę samonośnego zewnętrznego dźwigu osobowego, dostępnego z głównego ciągu komunikacyjnego przed budynkiem. Pozostała część robót budowlanych realizowana w ramach zadania, odbywać się będzie wewnątrz, na obu kondygnacjach budynku. Aby nie zakłócić pracy przychodni, remonty będą prowadzone przez 8 miesięcy, w 3 etapach.

Zasadniczy zakres robót w budynkach przy Wolności 7 i 9 obejmuje elementy wyposażenia, poprawiające dostępność Urzędu Miasta w Stalowej Woli dla osób z niepełnosprawnościami oraz osób starszych. W przestrzeni wokół budynku przy ul. Kwiatkowskiego 1, zostanie wykonane 9 miejsc postojowych wraz z drogą dojazdową, zjazdem z ulicy wewnętrznej i chodnikiem łączącym projektowany parking z wejściem do budynku oraz remont części nawierzchni z chodnikiem przed wejściem do budynku, do wiatrołapu z windą. Pozostała część robót budowlanych, która polega na budowie wewnętrznego dźwigu osobowego, realizowana będzie wewnątrz budynku na wszystkich kondygnacjach. Prace mają potrwać 11 miesięcy.

Projekt „Poprawa dostępności budynków użyteczności publicznej w Stalowej Woli", współfinansowany jest w ramach Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027, Priorytet FEPK.05 Przyjazna Przestrzeń Społeczna, Działanie FEPK.05.03 Dostępność.

(as)

STALOWA WOLA
Jubileusz prezydenta

– 10 lat temu, 16 listopada 2014 roku, mając 29 lat, w pierwszej turze wyborów samorządowych zostałem wybrany prezydentem Stalowej Woli. Dziękuję za zaufanie i wsparcie w realizacji ambitnej wizji rozwoju. To dzięki Wam Stalowa Wola nie zwalnia tempa. Dziękuję za 10 lat wspólnej drogi! – napisał Lucjusz Nadbereżny, prezydent miasta na swoim profilu w mediach społecznościowych. **(zd)**

FOT. LILLA WITKOWSKA

krótko

Inwestują w infrastrukturę komunikacji miejskiej

Miasto Stalowa Wola szuka wykonawcy zadania związanego z budową i przebudową pętli autobusowych w Stalowej Woli wraz z modernizacją istniejących stacji ładowania. Zadanie realizowane będzie w formule zaprojektuj i wybuduj.

Cześć I zadania obejmuje budowę pętli autobusowych przy ul. Mostowej (os. Posanie) oraz ul. Targowej (os. Rozwadów), wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą, obejmującą m.in. przebudowę dróg, budowę dróg manewrowych, pętli i miejsc postojowych dla autobusów, budowę sieci kanalizacji deszczowej oraz budowę oświetlenia. Dodatkowo w ramach zadania powstaną miejsca obsługi rowerzystów z zadaszonymi wiatami, elementami małej architektury oraz tablice informacyjne. W części II zaplanowano przebudowę pętli autobusowych przy ul. Kwiatkowskiego (tereny Strefy Przemysłowej), przy ul. Sandomierskiej – PKP (os. Charzewice) oraz przy ul. Sosnowej (os. Hutnik). Istniejące pętle oraz stacje ładowania zostaną zmodernizowane, powstaną drogi manewrowe, miejsca postojowe dla autobusów oraz nowe przystanki autobusowe wraz z elementami małej architektury. Termin realizacji I części – 20 miesięcy od podpisania umowy. II części – 16 miesięcy od podpisania umowy. Termin składania ofert upływa 12 grudnia.

Zadanie jest dofinansowane ze środków Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021 – 2027, Priorytet FEPW.03 Zrównoważona mobilność miejska, Działanie FEPW.03.01 Zrównoważona mobilność miejska, Nazwa Projektu: „Rozwój Mobilnego MOF Stalowej Woli" – etap I.

(as)

Będzie pracownia STEAM

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Stalowej Woli rusza realizacja zadania związanego z wykonaniem pracowni STEAM oraz poprawą dostępności. Prace zostaną zrealizowane do 30 września 2025 roku.

Zadanie swoim zakresem obejmuje wykonanie remontu części terenu wokół budynku wraz z wprowadzeniem nowych elementów zagospodarowania przestrzennego. Planowany jest remont istniejących pomieszczeń szkolnych i elementów na klatkach schodowych oraz wykonanie nowych sufitów podwieszanych wraz z wymianą oświetlenia na korytarzach i części remontowanych pomieszczeń. W ramach zadania zostanie utworzone miasteczko ruchu drogowego, wymiany nawierzchni bezpiecznej doczeka się zaś plac zabaw.

Cała infrastruktura będzie dostępna nieodpłatnie dla społeczności lokalnej oraz wszystkich zainteresowanych osób. W szkole zostanie utworzona pochylnia przeznaczona dla osób z niepełnosprawnościami. Wykonana zostanie również sala integracji sensorycznej SI, remont pomieszczenia logopedy oraz utworzenie toalety dla niepełnosprawnych i biblioteki z pomieszczeń po lokalu mieszkalnym wraz z zakupem wyposażenia, które wpłynie na poprawę dostępności. Dodatkowo na korytarzu szkoły zostaną utworzone strefy wyciszenia idealne do nauki lub relaksu poprzez zainstalowanie boksów wyciszających. Na terenie wokół budynku szkoły zostaną utworzone nowe przestrzenie dla uczniów: zielona antresola, zatoki nauki i relaksu, ogród równowagi, zielony kącik najmłodszych oraz przyjazny ogród sensoryczny.

Projekt „Utworzenie pracowni STEAM oraz poprawa dostępności w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3" został dofinansowany z Funduszy Europejskich dla Podkarpacia na lata 2021–2027.

Zadanie zrealizuje firma z Sarzyny za kwotę 2 048 552,70 zł.

(as)

Ale rury!

Na osiedlu Centralnym w Stalowej Woli trwają prace ziemne prowadzone przez Zakład Energetyki Cieplnej Miejskiego Zakładu Komunalnego. Modernizowana jest sieć i przyłącza do wieżowców nr 4, 6, 8 i 10 przy ulicy Okulickiego.

FOT. STANISŁAW CHUDY

Zakończone już prace obok wieżowca nr 4 przy ul. Okulickiego

Ekipy wymieniają istniejące rurociągi, wykonane w technologii kanałowej, na nowe sieci ciepłownicze preizolowane.

– Modernizacja ta ma na celu zmniejszenie strat ciepła na przesyle i awaryjności sieci oraz zwiększenie efektywności energetycznej. Prace rozpoczęły się końcem września, a ich zakończenie planowane jest na koniec listopada. Koszt tych robót to 300 tys. zł – poinformował „Sztafetę" MZK.

Rury preizolowane posiadają fabrycznie wykonaną zewnętrzną warstwę izolacji cieplnej. Ich technologia rozwinęła się z powodu znacznych strat ciepła w trakcie przesyłu i podatności na awarie tradycyjnych sieci ciepłowniczych. **(jar)**

Wybrali szefów okręgów na Podkarpaciu

9 listopada br. odbyły się wybory w strukturach regionalnych Prawa i Sprawiedliwości.

W okręgu 23 przewodniczącą zarządu została Ewa Leniart (na zdjęciu z kwiatami). W skład okręgu wchodzi Rzeszów i Tarnobrzeg oraz powiaty: dębicki, kolbuszowski, leżajski, łańcucki, mielecki, niżański, ropczycko-sędziszowski, rzeszowski, stalowowolski, strzyżowski i tarnobrzeski.

Okręgowi numer 22 szefuje Marek Kuchciński. Obejmuje on Krosno i Przemyśl oraz powiaty: bieszczadzki, brzozowski, jarosławski, jasielski, krośnieński, leski, lubaczowski, przemyski, przeworski i sanocki. **(zd)**

eprasa.pl 50df3acacb

OGŁOSZENIE

Terapię można dobrać do człowieka

Jestem pediatrą i pochodzę ze Stalowej Woli. 38 lat mieszkałam we Francji, w Marsylii. 34 lata pracowałam w Uniwersyteckim Szpitalu La Timone. Po powrocie do kraju, do Stalowej Woli, stwierdziłam, że nadal będę kontynuować pracę w zawodzie.

Pracując poza granicami kraju zetknęłam się z medycyną niekonwencjonalną – homeopatią. Najpierw jako pacjentka, co bardzo mi pomogło. We Francji 8 osób na 10 sięga po tę terapię. Tak więc zaczęłam szkolenie i kursy potwierdzone dyplomami.

Zasadą tej terapii jest holistyczne podejście do pacjenta. HOLOS z greckiego oznacza „cały" więc holistyczny oznacza „całościowy", „kompleksowy". Przykład: wizja holistyczna człowieka bierze pod uwagę jego cechy fizyczne, umysłowe, emocjonalne, rodzinne, socjalne, kulturowe i duchowe. Według nurtu tej dzieciny człowiek ma zdolność wyleczyć się sam. Stymulację tych zdolności posiadamy wszyscy. Terapeuta dobiera leczenie do osobowości indywidualnej. Terapia holistyczna podchodzi do człowieka jak do całości. Nie dzieli go na poszczególne narządy i układy, ponieważ są one ze sobą połączone i wzajemnie wpływają na siebie tworząc jeden organ.

W czasie choroby ostrej lub chronicznej w trakcie leczenia konwencjonalnego w procesie zdrowienia organizm jest „wytrącony z równowagi". Ja sobie to wyobrażam jako mniejsze lub większe tsunami w komórkach. Organizm ma siłę i następuje wyrównanie.

Aby skrócić i złagodzić ten proces, powrócić szybciej do równowagi może być przydatna homeopatia.

Oprócz badania klinicznego, analiz chemicznych, radiologicznych itd., dla homeopaty ważne są także zewnętrzne czynniki wpływające na pacjenta jak dieta, sen, warunki życia, emocje, przeżycia, myśli. Ważne są także objawy fizyczne towarzyszące chorobie: ból, wysypka, lokalizacja, kaszel, gorączka czy biegunka, a także subiektywne samopoczucie, reakcje na dolegliwość. Te dane wraz ze szczegółowym badaniem klinicznym pozwalają na dobór leku.

Specjalista pediatrii dr Maria Grzegorzewicz

Wspomnę tylko, że twórcą tego nurtu jest Samuel Hahneman (1755–1843). Podczas, tłumaczenia książki o leczeniu malarii (był poliglotą), napotkał fragment mówiący o tym, że chinina wzmacnia żołądek. Postanowił sprawdzić to na sobie i okazało się, że uzyskał objawy podobne do malarii, po jej odstawieniu objawy przechodziły i tak narodziła się pierwsza zasada homeopatii – podobne należy leczyć podobnym. Ta sama substancja, która wywołuje w dużych stężeniach objawy choroby (po ultra rozcieńczeniu), również je niweluje. Dokładniejsze badania są bardzo ciekawe i szczegółowe wyjaśnienia można znaleźć na stronach internetu.

Homeopatia jest medycyną komplementarną. Nie można nigdy zastąpić nią medycyny tradycjonalnej: przypadki zagrożenia witalnego, przewlekłe choroby, infekcje, które wymagają antybiotyku, albo choroby nowotworowe. Homeopatia ma swoją granicę i trzeba wiedzieć, kiedy jest ten moment, aby leczyć medycyną tradycyjną. Faktem jest, że leczenie konwencjonalne i homeopatyczne mogą być stosowane równolegle. Np. na oddziałach onkologicznych jest dostęp do terapii holistycznej w krajach takich jak Niemcy, Francja.

Tak znane wszystkim lekarzom „PRIMUM NON NOCERE" (Pierwsze nie szkodzić), powinno dotyczyć każdej gałęzi medycyny.

Gabinet Prywatny, **Stalowa Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2** otwarty od 25 listopada 2024 r.
Przyjęcia w czwartki i soboty od 11.00 do 15.00. **Rejestracja tel. 572 708 418**, poniedziałek, wtorek, środa, piątek od 13.00 do 16.00 (poza godzinami rejestracji istnieje możliwość umówienia się za pośrednictwem sms-a, odpowiem).

Ósme urodziny Stalowych Patriotów

– Łączy nas jedna rzecz, jedna narodowa i patriotyczna idea. I niech dalej tak będzie w naszych sercach – mówił były prezes Stowarzyszenia Stalowi Patrioci, Piotr Serafin, na uroczystościach z okazji 8. rocznicy powstania tej organizacji.

FOT. STANISŁAW CHUDY

Piotr Serafin (z prawej) odbiera okolicznościowy grawerton z podziękowaniami od Mateusza Korpala

Urodziny" odbyły się 15 listopada w Spółdzielczym Domu Kultury, a przybyło na nie ok. 50 osób. Witał ich obecny prezes, Mateusz Korpal.

– Niech to będzie okazja do rozmowy o naszym Stowarzyszeniu, nie tylko o tym, co się działo przez te 8 lat, ale przede wszystkim o tym, co będzie, co jest przed nami – mówił.

Podkreślił, że Stalowi Patrioci chcą współpracować z różnymi stowarzyszeniami i fundacjami na rzecz społeczności lokalnej. – Możemy działać i uczyć się obywatelskości na co dzień. Bo ważna jest wspólnota środowiskowa, lokalna, społeczna – zaznaczył prezes Korpal.

Podziękował też wszystkim, którzy przez 8 lat angażowali się w działalność Stowarzyszenia i wszystkim tym, którzy już wcześniej krzewili i wspierali w Stalowej Woli patriotyczne wartości.

– Zostając prezesem, miałem takie marzenie i cel, żeby zjednywać sobie ludzi. Bo każdy w naszym Stowarzyszeniu ma swoje miejsce, rolę, zadania, jest potrzebny i ważny. Wiemy, że sympatyzuje z nami wielka rzesza ludzi, która jest z nami w różnych inicjatywach patriotycznych i narodowych. Tyle mamy już doświadczeń, pomysłów i działań. Stalowi Patrioci mają przed sobą wielką przyszłość – podkreślił Mateusz Korpal.

Szczególne podziękowania usłyszał Piotr Serafin, były prezes Stalowych Patriotów, który wywołany, dosłownie… wskoczył na scenę z pierwszego rzędu.

On z kolei zwrócił uwagę, że pałeczkę w Stowarzyszeniu przejmuje teraz młodsze pokolenie, dziękował także wszystkim, którzy działali i działają w Stalowych Patriotach.

– Łączy nas jedna rzecz, jedna narodowa i patriotyczna idea. I niech dalej tak będzie w naszych sercach – powiedział na zakończenie.

Na uroczystości wystąpił także znany stalowowolski bard i poeta, Piotr Drożdż, który zaśpiewał kilka piosenek.

– Miejmy nadzieję, że działając jako patrioci w takich stowarzyszeniach, damy radę obronić nasz kraj – powiedział.

Były radny miejski, Marian Kolasa, przypomniał z kolei, że prawicowe i narodowe środowiska miały kiedyś w Stalowej Woli swoich przedstawicieli zarówno w radzie miejskiej, jak i radzie powiatu. Że – obchodząc urodziny Stalowych Patriotów – nie można zapominać także o dorobku tego środowiska. On sam wydał np. ostatnio obszerną broszurę o „kierunku narodowym" w Stalowej Woli.

Częścią uroczystości był też panel dwóch zaproszonych gości: dziennikarza i pisarza, Henryka Nicponia oraz historyka i dziennikarza, Krystiana Propoli. Jego tematem była kwestia „Wolność czy bezpieczeństwo w świetle dzisiejszego patriotyzmu". Według Propoli, jest tu „remis", bo w dzisiejszej sytuacji geopolitycznej nie można wybrać tylko jeden kierunek. Podkreślał, że te dwie drogi muszą iść ze sobą w parze, dlatego że polityka i życie codzienne lubi dynamikę.

Henryk Nicpoń skupił się z kolei na sytuacji w naszym regionie tuż przed wybuchem I wojny światowej, mówił o różnych polskich opcjach niepodległościowych i orientacjach na państwa zaborcze, a także o roli gen. Tadeusza Rozwadowskiego w czasie wojny polsko-bolszewickiej i jego niewyjaśnionych losach (prawdopodobnie został zabity przez stronników Piłsudskiego).

Spotkanie uświetniła prezentacja multimedialna na temat działalności Stalowych Patriotów przez ostatnie 8 lat. A finałem było zbiorowe zdjęcie uczestników „urodzin" Stowarzyszenia.

(SJ)

FOT. BW

Pamiątkowe zdjęcie uczestników 8. „urodzin" Stalowych Patriotów

Spotkanie Prezydenckiej Rady ds. Samorządu Terytorialnego

14 listopada br. w Warszawie w Belwederze odbyło się spotkanie Prezydenckiej Rady ds. Samorządu Terytorialnego w ramach Narodowej Rady Rozwoju. Uczestniczył w niej Lucjusz Nadbereżny, prezydent Stalowej Woli. Tematem spotkania były priorytety polskiej prezydencji w Unii Europejskiej i szanse rozwojowe dla wspólnot samorządowych.

– Z perspektywy samorządowej przedstawiłem cztery kluczowe obszary, które powinny stać się fundamentem naszych działań: bezpieczeństwo, energetyka, gospodarka oraz polityka spójności i regionalna. Polityka bezpieczeństwa, opierająca się na potencjale polskich zakładów obronnych, reindustrializacja Europy, odbudowa konkurencyjności Starego Kontynentu oraz utrzymanie polityki spójności poprzez programy regionalne to kwestie, które mogą nadać Polsce odważny i skuteczny głos w Unii Europejskiej – powiedział po spotkaniu prezydent miasta (na zdjęciu szósty z lewej).

(zd)

FOT. PRZEMYSŁAW KELER/KPRP

eprasa.pl 50df3acacb

STALOWA WOLA. Podsumowanie ważnych inwestycji

Turborondo i ulica

W piątek, 15 listopada, odbyła się konferencja prasowa, podczas której prezydent Stalowej Woli podsumował budowę turboronda na ulicy Energetyków oraz modernizację ulicy Spacerowej.

Ulica Energetyków oraz okolice Spacerowej to miejsca, które do tej pory były nieodkrytym potencjałem na mapie Stalowej Woli, lecz sytuacja ta uległa zmianie.

– Spotkaliśmy się tu, aby podsumować bardzo ważną inwestycję, która zmienia Stalową Wolę w bardzo ważnym miejscu. Ulica Energetyków i ulica Spacerowa – miejsce, które łączy nas z naszymi sąsiadami, z Niskiem, ale to również ulica która stanowi bezpośrednie zaplecze dojazdu do strefy gospodarczej, miejsce które stanowi węzeł komunikacyjny do naszej obwodnicy, miejsce, które jest olbrzymim potencjałem gospodarczym i społecznym – podkreślił prezydent Lucjusz Nadbereżny

16 listopada 2022 roku rozpoczęto modernizację ulicy Spacerowej. Warto wspomnieć o budowie nowego mostu nad kanałem zrzutowym do Elektrociepłowni, utworzeniu miejsc postojowych dla ciężarówek, a także budowie oświetlenia. Przybyły również ścieżki rowerowe i chodniki, co znacząco poprawiło bezpieczeństwo w tej okolicy. Po zakończeniu tych prac, zrealizowano turborondo, które ułatwiło wjazd do strefy gospodarczej, co przyczyni się do tworzenia nowych miejsc pracy oraz stymulacji rozwoju lokalnych firm.

Nowe turborondo otworzy również drogę do Centrum Sportów Młodzieżowych, które ma powstać w nadchodzących latach – prace budowlane planowane są na początek 2025 roku.

Prezydent Nadbereżny zaznaczył, że w planach jest również budowa nowoczesnej hali sportowo-widowiskowej, która ma szansę na realizację w perspektywie kolejnych lat.

Całkowity koszt modernizacji dróg wyniósł ponad 20,5 mln zł, a realizacja projektu przebiegała z pomocą zewnętrznego finansowania, w tym 8 milionów zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Senator Janina Sagatowska, obecna na konferencji, podkreśliła, że zainwestowane środki i realizowane projekty są dowodem na dynamiczny rozwój Stalowej Woli i zachęcają przedsiębiorców do lokowania tutaj swojego kapitału. Otwartość na nowe inwestycje oraz rozwój infrastruktury to kluczowe elementy przyciągające biznes.

Przypomniano również, że Stalowa Wola zawdzięcza wiele swoim parlamentarzystom, którzy na przestrzeni lat dbali o rozwój infrastruktury. Poseł Rafał Weber zwrócił uwagę, że ta nowoczesna sieć komunikacyjna otwiera nowe możliwości dla miasta. Natomiast starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny dodał, że wszystko wygląda tu wizerunkowo inaczej, droga wymagała i wymaga pewnej przebudowy, a przy okazji zostały zrobione instalacje podziemne, bardzo istotne dla miasta i dla późniejszych inwestycji.

Podczas konferencji podziękowano także przedstawicielom PBI, firmy odpowiedzialnej za realizację projektu, oraz wszystkim, którzy angażowali się w jego wdrożenie. Prezydent Nadbereżny zaznaczył, że kontynuacja działań rozwojowych jest kluczowa, a Stalowa Wola będzie się zmieniać i rozwijać. **(edh)**

FOT. EDH

Podczas konferencji Lucjusz Nadbereżny powiedział, że Ulica Energetyków i ulica Spacerowa jest olbrzymim potencjałem gospodarczym i społecznym

STALOWA WOLA

Nowoczesny konkurs w Muzeum COP

Sala kinowa Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego zgromadziła uczestników konkursu wiedzy o Eugeniuszu Kwiatkowskim. W ramach obchodów 50. rocznicy jego śmierci zorganizowano interaktywny quiz, który przyciągnął drużyny szkolne i publiczność, pragnącą uczcić pamięć tego wielkiego wizjonera II RP.

W turnieju udział wzięły reprezentacje stalowowolskich szkół, a do rywalizacji zagrzewali ich również przybyli widzowie.

Turniej oparty był na formule interaktywnego quizu, w którym gracze odpowiadali na pytania za pomocą tabletów. Każda runda poprzedzona była krótką ciekawostką i materiałami archiwalnymi dotyczącymi wydarzeń z życia Eugeniusza Kwiatkowskiego. Wydarzenie było podzielone na rundy tematyczne. Technologia rozgrywki – Quizspotter sprawiła, że dzięki multimedialnym elementom, takim jak animacje, zdjęcia i efekty muzyczne, turniej był wciągający zarówno dla uczestników, jak i widzów.

Podczas turnieju każda drużyna była wyposażona w tablety. Odpowiedzi i aktualny wynik rywalizacji wyświetlały się na dużym ekranie, co dodatkowo podnosiło atmosferę rywalizacji. Pytania były czytane przez prowadzącego oraz prezentowane na ekranie i tabletach graczy. Uczestnicy mieli 30 sekund na udzielenie odpowiedzi. Gra miała 21 rund, a wygrała drużyna, która po zakończeniu wszystkich zdobyła najwięcej punktów.

Wyniki rywalizacji

Zwycięstwo wywalczyła drużyna PSP nr 5 w składzie: Mateusz Jagodziński, Karol Pawelec, uzyskując wynik 1624 punkty, za nimi uplasowała się PSP nr 2 (Piotr Kołkowski, Maciej Kuziora) z 1506 punktami, a na trzecim miejscu znalazła się drużyna z PSP nr 12 (Antonina Mrowiec, Mateusz Pawłowski) z wynikiem 1304 punktów.

– Uczniowie wykazali się zaskakującym i jednocześnie imponującym poziomem wiedzy, dlatego z całego serca gratuluję im oraz ich nauczycielom – powiedziała inicjatorka konkursu, Magdalena Pamuła, prezes Fundacji „Amadeusz".

Wspomnienie Eugeniusza Kwiatkowskiego w 50 rocznicę śmierci

Eugeniusz Kwiatkowski był jednym z najwybitniejszych polskich polityków i wizjonerów II RP, znanym głównie jako budowniczy Gdyni i inicjator Centralnego Okręgu Przemysłowego. Jego życiorys pełen jest osiągnięć zarówno w sferze gospodarczej, jak i społecznej. Był osobą, która nie tylko realizowała wielkie inwestycje, ale również miała głęboką świadomość odpowiedzialności społecznej. W trudnych czasach wojny i późniejszych represji nigdy nie przestał myśleć o dobru kraju. Ten turniej nie tylko przywołał pamięć o jego dokonaniach, ale również ukazał wartości, jakie reprezentował – patriotyzm, pracowitość i zaangażowanie w rozwój Polski.

Konkurs został zorganizowany przez Fundację Wspierania Kultury „Amadeusz", Muzeum COP, Fundację Dionizego Garbacza „Stalovianum" oraz Fundację ARP w Warszawie. **(zd)**

Tytuł Mistrza Pięknego Czytania przyznany

Mamy rozstrzygnięcie konkursu organizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Stalowej Woli. Mistrzem pięknego czytania został Konrad Cholewiński, który okazał się faworytem nie tylko jury ale także publiczności. Konkurs rozstrzygnięto 16 listopada. Podwójny zwycięzca otrzymał 500 zł i czytnik e-booków.

– Nie spodziewałem się, że otrzymam aż dwie nagrody. W takim razie podjąłem decyzję, że nagrodę główną w wysokości 500 złotych przeznaczę na Stowarzyszenie Oratorium. Wiem, że tam się te pieniądze przydadzą, bo pracowałem w Oratorium jako wolontariusz – zadeklarował Konrad Cholewiński.

Oprócz przyznania głównej nagrody, jury zdecydowało także o wyróżnieniach dla Jolanty Jurewicz (nagroda 300 zł) i Wiolety Hartleb (nagroda 200 zł).

Konkurs odbywał się w dwóch etapach, pod okiem współorganizatorki poprzednich edycji konkursu Marii Bembenek, instruktora teatralnego, animatora kultury, reżysera amatorskich teatrów „AD HOC" i „Blagier". W pierwszym etapie przesłuchano wszystkich chętnych, a później ci, wybrani w eliminacjach, po intensywnych próbach zaprezentowali w sobotnie popołudnie fragmenty książki Melchiora Wańkowicza „Tędy i owędy".

Wśród finalistów znaleźli się: Wioleta Hartleb, Agnieszka Rusinek, Stanisław Krasowski, Jolanta Jurewicz, Lena Nakoneczny-Surowiec, Marta Męcińska, Konrad Cholewiński, Alicja Zawół i Katarzyna Szewc.

Finalistów oceniało jury w składzie: Paweł Gładyś, aktor Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, laureat m. in. Srebrnej Maski – Nagrody Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru, Bartłomiej Kotwica, student Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi, a także laureat trzeciego miejsca w konkursie Mistrza Pięknego Czytania w 2017 r. oraz Beata Życzyńska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli.

Na konkursowe przesłuchania zgłosiło się blisko 30 osób, w tym wiele uczniów szkół średnich.

Finałowe zmagania konkursu uświetnił koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. I. J. Paderewskiego w Stalowej Woli.

W MBP otwarto również wystawę „Melchior Wańkowicz pod Monte Cassino" w 80. rocznicę bitwy, którą pisarz opisał w 3-tomowym reportażu. Wystawa będzie dostępna do 30 listopada w Bibliotece Głównej. **(as)**

FOT. MBP STALOWA WOLA

Zwycięzca konkursu w ocenie jury i publiczności Konrad Cholewiński

eprasa.pl 50df3acacb

Herbatka u Tadka

Słońce praży, piasek skrzypi pod stopami, a z każdej strony słyszysz, jak ktoś stara się wcisnąć ci… hm, wszystko.

Tak właśnie przedstawia się scenariusz klasycznego wypoczynku w Sharm el Sheikh i Hurghadzie, gdzie polskie „Dzień dobry” miesza się z arabskim „Ahlan wa sahlan”, a sprzedawcy, toczą zacięte negocjacje o każdy funt egipski, jakby od tego zależało ich życie.

Najpierw Sharm el Sheikh, miasto o nazwie dźwięczącej jak zaklęcie. I coś w tym jest, bo Sharm przyciąga turystów niczym magnes. Główną atrakcją tej miejscowości nie jest jednak plaża – bo przyznajmy szczerze, może i ładna, ale takiej piaskowej grząskości znajdziemy w świecie od groma – ale ten podwodny świat, to co innego. Rafa koralowa w Sharm to ogromny, żyjący organizm. Tutaj korale, tam błyskające ryby, a dalej jakieś inne stworzenia, których nazwać nie potrafię, ale z pewnością wyglądają, jakby miały tajemne plany wobec mojej maski do nurkowania. Wycieczki nurkowe oferują instruktorzy z całego świata, a dla początkujących wystarczy samo snorkeling (czyli pływanie w masce z rurką, tuż pod powierzchnią wody) – już kilka metrów od brzegu można znaleźć żywy podwodny świat, jakiego w Polsce nie zobaczymy.

Jeśli jednak nie znamy etykiety nurkowania, możemy się zdziwić kiedy z wody wyłoni się głowa instruktora jakiejś szkoły do nurkowania i nawrzeszczy na ciebie za niszczenie rafy! I bardzo dobrze, bo przy takiej eksploatacji tego pięknego miejsca, może się okazać, że następne pokolenia nie będą miały co oglądać…

A teraz Hurghada, czyli coś dla tych, co lubią życie nocne i tłumy. Hurghada to istny park rozrywki, ale z plażami i bez roller coasterów. Główna arteria, Sheraton Road, jest pełna barów, restauracji, klubów i sklepików, w których sprzedawcy ożywiają się na widok każdego potencjalnego klienta.

Główne atrakcje na lądzie? Safari po pustyni, wędrówki na wielbłądach, wyprawy jeepami – zresztą wszystko, co można by robić na pustyni, tylko szybciej, głośniej i… bardziej turystycznie. Ale jest to kawał dobrej zabawy, o ile lubisz, kiedy piach wciska ci się w każdą część garderoby i nie tylko.

Ale żeby nie było, że Egipt to tylko morze i piasek. O nie! Są i starożytne atrakcje. W pobliżu Sharm leży góra Synaj, tam, gdzie Mojżesz otrzymał tablice, a przynajmniej tak twierdzą Egipcjanie. To miejsce magiczne, ale przygotuj się na wycieczkę nocną – wejście o 2 nad ranem jest standardem, żeby dotrzeć na szczyt góry i zobaczyć wschód słońca. Kto się zgodzi na takie „tortury” – nie pożałuje.

Natomiast z Hurghady można wyprawić się do Luksoru, by podziwiać starożytne świątynie i grobowce faraonów. Ach, Egipt! Miejsce, gdzie różnice kulturowe uderzają z wdziękiem pustynnego wiatru. Sharm el Sheikh i Hurghada to miejsca, które przeniosą cię do świata baśni, choć zderzenie z rzeczywistością może być momentami równie ostre jak słońce na egipskiej pustyni. Oto jak to wygląda w szczegółach, od hoteli, przez bazary, aż po lokalne zwyczaje.

Pierwsze, co rzuca się w oczy, to… brak kobiet. W hotelach, restauracjach, sklepach, przy recepcji – wszędzie same męskie twarze. Mężczyźni, jakby całe miasteczko było jednym wielkim męskim stowarzyszeniem. Trochę jak w naszym kultowym filmie „Seksmisja”, tylko zamiast samych kobiet, są sami mężczyźni. Panowie z szerokimi uśmiechami podają posiłki, sprzedają pamiątki i organizują wycieczki. Pracujące kobiety można zobaczyć właściwie tylko na lotnisku, gdzie pełnią funkcje kontrolne i porządkowe. Jak się okazuje, kobiety w Egipcie są znacznie rzadziej zatrudniane w branżach turystycznych, a pracownicy hoteli i restauracji pochodzą głównie z dużych miast, takich jak Kair czy Aleksandria. Ich rodziny zostają w domu, a oni kilka razy do roku odwiedzają ich, by spędzić wspólnie parę dni – to rodzaj wyrzeczenia, które Egipcjanie akceptują, by zarobić na życie w turystycznych kurortach.

Sharm el Sheikh nowy meczet

FOT. WOJAŻERKA

Stragan na starym rynku w Hurghadzie

Rafa koralowa

Sharm el Sheikh

Następny szok — czas. Egipcjanie nie spieszą się, mają bardzo luźne podejście do tego tematu. U nas kawa przy stole to szybkie pięć minut, a tam, proszę bardzo, godzina. Przywyknij. A targowanie? Toż to cała sztuka! Powiesz „Ile kosztuje?”, a sprzedawca od razu ma odpowiedź: „Dla ciebie, przyjacielu, specjalna cena”. Tylko trzeba zrozumieć, że owa „specjalna cena” to zaledwie początek tej skomplikowanej gry. Dla Polaka, który przywykł do ceny na metce, takie targowanie może być stresujące, ale w Egipcie jest to zupełnie normalne, wręcz oczekiwane. Egipcjanie są mistrzami targowania. Od pierwszej chwili, kiedy postawisz stopę na tutejszym bazarze, zaczynasz dostrzegać pewien schemat. Magnesy? Na początku bazaru, dwa za jednego dolara. Ale jeśli przejdziesz się dalej, odkryjesz, że teraz możesz kupić ich piętnaście za tego samego dolara! Czary! Dla Egipcjan targowanie to sport narodowy i rodzaj rytuału. Nie targować się? To niemal obraza!

Nawet jeśli kupujesz drobnostkę, negocjacje to esencja handlu i symbol przyjaznego „starcia” między sprzedawcą a kupującym. Nie chodzi nawet o pieniądze – to czysta przyjemność prowadzenia gry, w której nie ma wyraźnego zwycięzcy ani przegranego.

Egipcjanie są również niezwykle gościnni, choć ich pojęcie osobistej przestrzeni różni się od naszego. O ile w Polsce można spojrzeć na kogoś z boku, tutaj ludzie są bezpośredni, dotyk, spojrzenie prosto w oczy i ciągłe pytania. Możesz czuć się jak gwiazda filmowa, a zarazem odczuwać lekkie zmęczenie tym nadmiernym zainteresowaniem. W trakcie mojej podróży po Sharm El Sheikh i Hurghadzie spotkałam wiele uśmiechniętych, życzliwych osób. Mimo trudów życia, wielu Egipcjan ma w sobie radość i otwartość, którą widać na każdym kroku. Przyzwyczajeni do turystów, traktują ich często jak gości specjalnych. Jednak samotna kobieta, bez eskorty mężczyzny narażona jest na nieustanne nagabywanie. Natomiast kobieta idąca z mężczyzną rzadko bywa zaczepiana – to swego rodzaju „zabezpieczenie” w miejscach, gdzie przeważają mężczyźni. Dla Europejek czy Amerykanek nie jest to idealna sytuacja i czasami widziałam poirytowane panie, które odganiały się od Egipcjan wachlarzami, lub czym tam znalazły pod ręką, jak od natrętnych much.

A teraz temat szczególnie ważny – bakszysz. Jeśli myślisz, że w Egipcie napiwek to dodatek – jesteś w błędzie. Tutaj to wręcz nieodłączny element kultury usługowej. Za każdą, nawet najdrobniejszą przysługę należy zapłacić „bakszysz”, choćby była to drobna pomoc przy bagażu. Czasem aż trudno uwierzyć, jak szeroko stosowany jest ten zwyczaj. Dla Egipcjan to sposób na dodatkowy zarobek, a dla nas powinna to być po prostu część tamtejszej rzeczywistości. Nie wydaje się to aż tak dziwne kiedy uświadomimy sobie, że pracownicy w kurortach pochodzą głównie z innych części Egiptu, gdzie zostawiają swoje rodziny i domy. Średnie wynagrodzenie pracownika jest dużo mniejsze niż płace europejskie na przykład, więc wyjazd do kurortu to dla nich duży krok finansowy na przód. Powrót do domu bywa zatem rzadkością, a wakacje w ich życiu to raczej egzotyczne pojęcie. Mimo to ci ludzie pracują z pełnym zaangażowaniem, dbając o to, by każdy turysta czuł się jak w raju.

Co do języka, to w Egipcie mówi się po arabsku. A „po polsku”, rozumieją tyle, ile my z arabskiego – prawie nic. Chociaż spacerując po targu, można usłyszeć zaproszenie na herbatę lub shishę (rodzaj fajki wodnej) w stylu: „Heeeerbatka u Taaaaadka!!!”. Z pomocą przyjdzie angielski, którym posługuje się większość osób w turystycznych rejonach. Jeśli jednak spróbujesz nauczyć się kilku zwrotów po arabsku, na przykład „Szukran” (dziękuję) albo „La, szukran” (nie, dziękuję), zyskasz ogromny szacunek. Nawet jeśli nie wymawiasz tego idealnie – liczy się gest.

Sharm i Hurghada to miejsca, gdzie można doświadczyć wszystkiego: od bezkresnej pustyni po podwodną rafę, od chaosu arabskich targów po ciszę starożytnych miejsc. Różnice kulturowe mogą być zarówno fascynujące jak i frustrujące – ale czy nie na tym polega magia podróży? Sharm el Sheikh czy Hurghada? Wybierzcie sami.

Wojażerka

eprasa.pl 50df3acacb

Zmieniła się organizacja ruchu na moście na Sanie

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W STALOWEJ WOLI

Na czas zimowy wstrzymano prace na moście

Powiat Stalowowolski zdecydował się na tymczasowe wstrzymanie prac remontowych na moście na Sanie w stronę Pysznicy. W związku z tą decyzją w okresie zimowym, tj. do końca lutego ruch na przeprawie będzie odbywał się obustronnie. Prace zostaną wznowione wiosną.

14 listopada zaczął obowiązywać tymczasowy projekt organizacji ruchu, przywracający obustronny ruch na moście w ciągu drogi Stalowa Wola – Pysznica.

Remont mostu na Sanie rozpoczął się w lipcu i w związku z dużym zakresem realizowanych robót, wymagał wprowadzenia ruchu wahadłowego, co powodowało spore utrudnienia komunikacyjne.

– Wiemy, że nie była to komfortowa sytuacja dla mieszkańców, ale mieliśmy do wyboru tylko dwie opcje: albo całkowicie zamknąć most na okres remontu, albo wyłączać po jednej nitce i wprowadzić ruch wahadłowy. Uznaliśmy, że druga opcja będzie mniej uciążliwa dla mieszkańców Stalowej Woli oraz gminy Pysznica. Udało się już ułożyć zupełnie nową nawierzchnię na jednej nitce i zdecydowaliśmy na razie nie rozpoczynać prac na drugiej, tylko wstrzymać je na okres zimowy – do końca lutego. W tym czasie ruch na moście będzie odbywał się obustronnie, a do prac nad drugą nitką powrócimy wiosną. Tak będzie wygodniej mieszkańcom, a poza tym prace wykonywane zimą mogłyby się jeszcze dodatkowo rozciągnąć w czasie z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych – mówi starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny.

Zadanie swoim zakresem obejmuje remont pomostu oraz elementów jego wyposażenia, w tym wybranych elementów przyobiektowych, tj.: wymianę urządzeń dylatacyjnych nad podporami obiektu, remont płyty pomostu i izolacji płyty pomostu, wymianę wpustów mostowych i włazów rewizyjnych nad filarami mostu, remont kap chodnikowych i gzymsów obiektu, remont balustrad stalowych i słupów latarni oświetleniowych, remont zabezpieczenia antykorozyjnego gazociągu, nawierzchni na obiekcie, stożków nasypu, płyty pomostu, schodów na stożkach nasypu, odtworzenie oznakowania poziomego na jezdni w obrębie mostu. **(as)**

Budowlanka już po termomodernizacji

Zakończyła się modernizacja energetyczna budynków Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli przy ul. 1 sierpnia 26. Inwestycja pochłonęła prawie 6 mln zł. Zadanie realizowane było przy udziale środków zewnętrznych z Rządowego Funduszu Polski Ład – nieco ponad 4 mln zł. Brakujące środki dołożył powiat.

– Przekazujemy oficjalnie do użytku budynek Zespołu Szkół nr 2, który jest po pełnej modernizacji. Cały proces zaczął się w 2023 roku, a w zasadzie w 2022, bo było to realizowane w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, więc najpierw był robiony projekt, a później było wykonawstwo. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że budynek mamy wykończony, jeszcze będziemy pracowali w środku, taka fajna rzecz, że uczniowie budowlanki będą sobie w środku malowali pomieszczenia, mając jednocześnie bardzo fajną praktykę na takim obiekcie – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

W ramach przedsięwzięcia opracowana została dokumentacja projektowa. Roboty budowlane prowadzone były w zakresie modernizacji energetycznej budynków Zespołu Szkół nr 2 tj. segmentu A i segmentu B.

Zadanie swoim zakresem obejmowało wykonanie termomodernizacji ścian zewnętrznych, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, wymiany pokrycia i docieplenia dachów, izolacje ścian piwnic (termiczna i przeciwwilgociowa), wymianę oświetlenia na energooszczędne, montaż instalacji OZE (panele fotowoltaiczne), wymianę instalacji centralnego ogrzewania, modernizację wymiennikowni oraz wykonanie robót towarzyszących.

– Termomodernizacja Zespołu Szkół nr 2, czyli popularnej budowlanki, to dwie funkcje, pierwsza to oszczędności energetyczne, czyli oszczędności na wydatkach szkoły, które są w tym czasie bardzo potrzebne. To wszystko co tutaj się zadziało ma doprowadzić do mniejszych kosztów utrzymania placówki. A po drugie poprawa estetyki samej szkoły i wizerunku tej części miasta. Myślę, że te dwa elementy składają się na to, że młodzież uczy się już w tej chwili w dużo lepszych warunkach, dużo lepszych standardach niż wcześniej – mówił Rafał Weber, poseł na Sejm RP.

Realizacją zadania zajmowała się firma ze Stalowej Woli.

– Czekaliśmy dość długo na tę inwestycję, ale doczekaliśmy. Nie ukrywam, że liczę na to, że oszczędności będą duże – mówił Jacek Bożek, dyrektor szkoły. **(as)**

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Budowlanka po termomodernizacji

Szkoła przed termomodernizacją

eprasa.pl 50df3acacb

WOLA RZECZYCKA

Oficjalne otwarcie żłobka

W minionym tygodniu odbyło się oficjalne otwarcie żłobka „Lolek” w Woli Rzeczyckiej w gminie Radomyśl nad Sanem. Placówka mieści się w budynku Publicznej Szkoły Podstawowej.

– Żłobek posiada 20 miejsc, na chwilę obecną mamy 11 dzieci, jednak cały czas są pytania o żłobek, podejrzewam, że od nowego roku już będzie tych dzieciątek więcej. Żłobek zaczął funkcjonować od września tego roku, Pracujemy od godz. 6 do 16. Najmłodsze dziecko ma 13 miesięcy, najstarsze 2 lata i 5 miesięcy. Posiadamy wykwalifikowaną kadrę, mamy nowoczesne sale – jesteśmy dobrze przygotowani do przyjęcia dzieci – mówiła Monika Dyl, dyrektor żłobka.

Przygotowana placówka może zapewnić opiekę dla 20 maluchów. Otwarcie placówki poprzedzone było remontem części parteru budynku szkoły. W ramach zadania wykonano gruntowny remont pomieszczeń, utworzono sanitariaty dla najmłodszych i ich opiekunów oraz zaplecze kuchenne i socjalne. Zakupiono również pełne wyposażenie niezbędne do funkcjonowania placówki oraz dla rozwoju podopiecznych żłobka, zakupiona została interaktywna podłoga, zabawki ogólnorozwojowe. W ramach zadania wykonano nowy podjazd dla osób niepełnosprawnych i wózków dziecięcych oraz nowy dojazd i parking.

– Rodzice chcą pracować, a babcie nie zawsze chcą też z dziećmi zostawać, bo są aktywne i oprócz opieki przedszkolnej, nauczania w szkołach podstawowych na terenie naszej gminy okazało się, że jest potrzebny też żłobek, żeby się zajmować dziećmi do lat 3. I właśnie taki żłobek w Woli Rzeczyckiej powstał, w budynku szkoły podstawowej, dlatego, że mieliśmy tu wolne pomieszczenia, które można było wykorzystać na ten cel – mówił Jan Pyrkosz, wójt gminy.

(as)

FOT. POWIAT STALOWOWOLSKI

W oficjalnym otwarciu żłobka udział wzięli m.in. przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych, kadra placówki, jej podopieczni oraz rodzice

Kolejne ścieżki dla cyklistów

W Stalowej Woli powstanie 1067 metrów drogi dla rowerzystów. Nowe ścieżki powstaną w dwóch lokalizacjach. Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał 18 miesięcy na realizację zadania.

Gmina Stalowa Wola ogłosiła przetarg na budowę nowych ścieżek rowerowych. Przedmiotem zamówienia jest przebudowa ul. Granicznej, w zakresie budowy ciągu pieszo-rowerowego – od ul. Klasztornej, wokół ronda Orląt Lwowskich i wzdłuż ul. Granicznej wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, o długości ok. 676 m oraz przebudowa fragmentu Al. Jana Pawła II i ul. Traugutta, w zakresie budowy ciągu pieszo-rowerowego wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą o długości 391 metrów.

Projekt realizowany jest w ramach projektu: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach Programu – Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021 – 2027, Priorytet FEPW.03 Zrównoważona mobilność miejska, Działanie FEPW.03.01 Zrównoważona mobilność miejska Nazwa Projektu: „Rozwój Mobilnego MOF Stalowej Woli – etap I”.

Oferty w postępowaniu można składać do 11 grudnia.

(as)

krótko

CHWAŁOWICE. Dwie oferty w przetargu na nowy wóz i sprzęt dla OSP

Gmina Radomyśl nad Sanem po unieważnieniu pierwszego przetargu na zadanie pn. Przeciwdziałanie zagrożeniom poprzez zakup pojazdu i wyposażenia dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Chwałowicach w Gminie Radomyśl nad Sanem ogłosiła drugie postępowanie. W wyznaczonym terminie wpłynęły dwie oferty opiewające na 495,5 tys. zł i 496 zł. Trwa weryfikacja ofert.

W ramach zadania planowana jest dostawa lekkiego samochodu ratownictwa gaśniczego przeznaczonego do realizacji zadań ratownictwa chemicznego i ekologicznego, spełniającego wymagania dla klasy lekkiej L, dostawę wyposażenia dodatkowego. Pojazd powinien być fabrycznie nowy, rok produkcji podwozia i nadwozia – 2023. Pojazd musi być sprawny technicznie i wolny od wad konstrukcyjnych, spełniający warunki dopuszczenia do ruchu drogowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wykonawca zobowiązany jest wraz z dostawą pojazdu przekazać zamawiającemu kartę pojazdu, aktualne świadectwa homologacji, książkę gwarancyjną, książkę przeglądów serwisowych, instrukcję obsługi w języku polskim oraz komplet kluczyków.

Wykonawca musi udzielić gwarancji na minimum 24 miesiące, na podwozie, podzespoły i zabudowę, zapewnić przeglądy gwarancyjne pojazdu w ramach okresu gwarancji.

Termin realizacji zamówienia do 4 miesięcy od dnia podpisania umowy. Wykonawca zobowiązany będzie do przeszkolenia kierowcy i innych osób obsługujących pojazd w zakresie bezpiecznej obsługi i eksploatacji pojazdu.

(as)

TURBIA

Powstanie zbiornik retencyjny

Gmina Zaleszany ogłosiła przetarg na zadanie pn. Budowa stawu retencyjnego w msc. Turbia gm. Zaleszany. Wyłoniony w postępowaniu wykonawca będzie miał 6 miesięcy na realizację zadania. Przedsięwzięcie ma na celu poprawę gospodarki wodnej gminy.

Zadanie swoim zakresem obejmuje opracowanie pełnobranżowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej, na podstawie której możliwa będzie realizacja budowy zarówno pod względem formalno-prawnym, jak i technicznym oraz wykonanie robót budowlanych zgodnie z tą dokumentacją w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

W ramach zadania ma powstać otwarty zbiornik retencyjny o następujących parametrach technicznych: maksymalna głębokość wykopu – 2,20 m, powierzchnia całkowita stawu – 2 434,1 m kw., powierzchnia zwierciadła wody – 2 314,0 m kw, wymiary (kształt trapezu) – 96,60 m x 25,00 m – 21,30 m. Wybudowany staw będzie działać na zasadzie zbiornika retencyjnego gromadzącego wody powierzchniowe z zimowych roztopów, wody opadowe, wody wysiąkowe i podsiąkowe.

W związku z kolizją istniejącej sieci wodociągowej zostanie ona przebudowana po nowej trasie.

Budowa stawu retencyjnego dofinansowana jest z działania „zarządzanie zasobami wodnymi” w ramach poddziałania „Wsparcie na inwestycje związane z rozwojem, modernizacją i dostosowywaniem rolnictwa i leśnictwa” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020”.

(as)

Rozmawiali o pomocy osobom bezdomnym

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Stalowej Woli zorganizowane zostało spotkanie służb i instytucji mające na celu skoordynowanie działań prowadzonych w okresie jesienno-zimowym, podejmowanych w stosunku do osób w kryzysie bezdomności.

– Na terenie Stalowej Woli od stycznia do listopada br. objęliśmy pomocą 94 osoby w kryzysie bezdomności z czego 84 decyzyjnie, czyli na przykład decyzja do schroniska, czy na posiłki, czy zasiłki, bez decyzji, czyli skierowanie do noclegowni, odzież, żywność, to było 10 osób. Większość osób to są mężczyźni. Obecnie na ulicy znajduje się 28 mężczyzn i 6 kobiet. Pomimo, że w tym roku udało nam się, że z bezdomności wyszło 15 osób, z czego 12 podjęło zatrudnienie, wynajęło mieszkanie, otrzymało mieszkanie, 3 wyjechało do rodziny. Nowych mamy 17. Chciałbym zaapelować do mieszkańców Stalowej Woli, o przekazywanie odzieży typu rękawiczki, czapki, szaliki, kurtki zimowe, buty, Tego nam brakuje i o to byśmy prosili – mówił Łukasz Kamiński z MOPS.

Ubrania nowe lub używane, ale w dobrym stanie można przynosić do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Dmowskiego.

– W noclegowni mamy 18 miejsc, mamy 13 miejsc zajętych więc jeszcze są wolne miejsca. Zasady się nie zmieniły, regulamin obowiązuje ten sam co w ubiegłym roku, mimo rozbudowy funkcjonuje noclegownia. W tym roku udzieliliśmy schronienia 34 osobom, z czego 27 to były osoby z terenu gminy. Bezdomnych niestety przybywa – mówił Zenon Gielarek kierownik stalowowolskiej noclegowni.

Pamiętajmy o osobach bezdomnych. Nie bądźmy obojętni na los tych, którzy w chłodne dni poszukują schronienia.

– Ruszają działania dotyczące osób bezdomnych, osób w potrzebie, temperatury spadają, sytuacje, które mogą doprowadzić do zagrożenia życia, zdrowia, mogą się zdarzyć. Tutaj nie musi być niski spadek temperatury, tylko wystarczy wychłodzenie organizmu w granicach 0 stopni, jeżeli jest alkohol, mokre ubranie, brak miejsca do schronienia może to doprowadzić do wychłodzenia organizmu i później do zgonu. Ruszamy z tymi działaniami wspólnie z ośrodkiem pomocy społecznej, apelujemy jak zawsze do mieszkańców, żeby zwracać uwagę na te osoby bezdomne, troszeczkę ich tu mamy w Stalowej Woli. Te wspólne działania udają się na tyle, że nie mamy osób, które zamarzają na ulicy, więc to jest bardzo duży sukces – mówił aspirant sztabowy Robert Kotwica.

Spotkania służb, celem skoordynowania działań podejmowanych względem osób bezdomnych organizowane są od 5 lat.

(as)

eprasa.pl 50df3acacb

NISKO-RACŁAWICE

Odnowiono zabytkowe nagrobki

Zakończono prace konserwatorskie i restauratorskie na cmentarzu parafialnym w Racławicach. Odnowiono pięć nagrobków wpisanych do rejestru zabytków, dzięki czemu odzyskały dawne piękno.

FOT. BW

Odbioru inwestycji na cmentarzu w Racławicach dokonali: ks. Franciszek Sałęga, proboszcz parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Racławicach, starosta niżański Robert Bednarz, Sebastian Smagłowski wykonawca z firmy Kadesz oraz komisja z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyślu, w składzie: kierownik delegatury w Tarnobrzegu Sławomir Stępak i st. insp. delegatury w Tarnobrzegu Mateusz Załuska

Prace konserwatorskie i restauratorskie w zakresie konserwacji technicznej i estetycznej, które przeprowadzono na racławickim cmentarzu, możliwe były do wykonania dzięki pozyskanemu przez powiat niżański dofinansowaniu z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Na wykonanie tego zadania powiat i przeznaczył kwotę blisko 137 tysięcy zł, z czego nieco ponad 133 tysiące to właśnie środki pochodzące z rządowego programu.

Zakres wykonanych prac objął konserwację techniczną i estetyczną wraz z uzupełnieniem ubytków oraz rekonstrukcją elementów, które się nie zachowały, tak aby odzyskać wartości artystyczne, historyczne i funkcyjne obiektów. Prace te pozwoliły w maksymalnym stopniu przywrócić pierwotny wygląd zabytków i odzyskać ich wyraz artystyczny oraz zahamować dalsze procesy destrukcji. **(lg)**

NISKO

Mikołajkowy Konkurs Filmowy

Młodzieżowa Rada Miejska w Nisku organizuje Mikołajkowy Konkurs Filmowy skierowany do Placówek Oświatowych i Placówek Wsparcia Dziennego – Świetlic Środowiskowo-Profilaktycznych z terenu gminy i miasta Niska.

Młodzieżową Radę Miejską wspiera w organizacji konkursu Niżańskie Centrum Kultury „Sokół". Konkurs polega na stworzeniu filmu trwającego maksymalnie od 3 do 5 minut na jeden z tematów: mikołajowego spaceru przez Nisko, wizyty św. Mikołaja w Nisku, magicznego czasu ze św. Mikołajem w Nisku lub podróżami saniami św. Mikołaja przez Nisko.

Praca może być wykonana w dowolnej technice i dowolnym urządzeniem rejestrującym obraz, jednakże dostarczony plik wideo powinien być w formacie mp4 lub mov w rozdzielczości FullHD (1920 x 1080). Film nie może wykorzystywać wizerunku osób bez ich zgody.

Film konkursowy wraz z opisem fabuły należy dostarczyć osobiście do siedziby Urzędu Gminy i Miasta Nisko przy Placu Wolności 14, do Referatu Promocji, Spraw Społecznych, Działalności Gospodarczej i Sportu.

Praca zgłoszona do konkursu zostanie oceniona przez komisję konkursową pod względem zgodności z tematyką konkursu, kreatywności i oryginalności, w której skład wchodzą przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miejskiej w Nisku, Urzędu Gminy i Miasta Nisko oraz Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół".

Oficjalne wręczenie nagród i pokaz filmów odbędzie się 6 grudnia w NCK „Sokół" w Nisku, przy ul. Kościuszki 9. **(lg)**

BIELINY. Posłuchaj muzyki najwybitniejszych polskich kompozytorów

W klimatycznych wnętrzach dworku w Bielinach, 1 grudnia zabrzmią kompozycje najwybitniejszych polskich twórców: Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki i Ignacego Paderewskiego.

Na koncert zatytułowany „Twórczość Adama Mickiewicza w literaturze muzycznej", zaprasza burmistrz Gminy i Miasta Ulanów, prezes fundacji wspierania kultury „Amadeusz" oraz dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Ulanowie.

Przed publicznością wystąpią: Renata Drozd – sopran, na fortepianie Marta Trzebińska, na skrzypcach Ludmiła Worobec-Witek oraz na fortepianie Artur Jaroń, który także poprowadzi cały koncert.

Wydarzenie współfinansowane jest przez Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Początek o godz. 16. Wstęp wolny. **(lg)**

krótko

NISKO. Zbliża się Niżańska Gala Krwiodawstwa

22 listopada, równo o godzinie 17 w sali widowiskowej Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół" odbędzie się II Niżańska Gala Krwiodawstwa. Program uroczystości obejmuje nie tylko uhonorowanie zasłużonych dawców krwi, ale i podziękowania dla wspierających krwiodawstwo, a także przypomnienie zasad pierwszej pomocy i bezpieczeństwa dzieci nad wodą, występy artystyczne przedstawicieli gmin i rozstrzygnięcie konkursu plastycznego oraz poczęstunek.

Jak podkreślają organizatorzy tego wydarzenia, gala to wyjątkowe wydarzenie, które stanowi hołd dla krwiodawców. **(lg)**

HARASIUKI. Zapraszają na wieczór z obrzędem

Gminne Centrum Kultury zaprasza na tak zwany wieczór z obrzędem. W programie występ zespołu obrzędowego z Łazor, który zaprezentuje widowisko „Narodziny syna" oraz występ kapeli ludowej działającej przy GCK Harasiuki.

Wydarzenie będzie miało miejsce 23 listopada o godz. 16 w remizie OSP w Harasiukach.

Wstęp wolny. **(lg)**

JAROCIN. Andrzejki dla dzieci

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie zaprasza dzieci uczęszczające na zajęcia w GOKSTiR na „Andrzejki 2024". Odbędą się one 29 listopada w godz. 16.30–19.30 w świetlicy wiejskiej w Zdziarach. Na najmłodszych czekają tego dnia gry i zabawy z animatorem oraz wróżby andrzejkowe.

Wymagana jest zgoda opiekuna. Zapisów na wydarzenie można dokonywać do 26 listopada.

Zapisy oraz szczegółowe informacje pod nr tel. 15 8713147. **(lg)**

RUDNIK NAD SANEM. Finisaż wystawy

Dyrektor MOK wraz z autorką prac, zapraszają na wyjątkowy finisaż wystawy „Zanurzenie", który odbędzie 24 listopada (niedziela) o godz. 14.00.

Podczas tego wydarzenia artystka, Katarzyna Kuta wylosuje imię i nazwisko 2 uczestników spotkania, a szczęśliwy zwycięzca otrzyma od niej obraz jako wyjątkowy upominek.

Finisaż to również doskonała okazja by porozmawiać z artystką, poznać jej twórczość oraz podzielić się wrażeniami z wystawy. **(it)**

NISKO. Warsztaty gałgankowe

Jak zrobić dywanik z gałganków, dowiedzą się uczestnicy warsztatów zorganizowanych przez MBP w Nisku, Stowarzyszenie Nowe Możliwości i KGW Nowosielczanki.

Zajęcia odbędą się 26 listopada (wtorek) o godz. 17 w siedzibie KGW Nowosielczanki (Nowosielec 209B). Udział w warsztatach jest bezpłatny, obowiązują zapisy – tel. 15 870 23 61. Liczba miejsc ograniczona. **(it)**

ULANÓW. Każdy ma swój sposób na świętowanie niepodległości

Dwóch mieszkańców Bielin z gminy Ulanów wraz z LGD Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej i „Napędzanymi Wisłą", brało udział w rejsie niepodległościowym na 282-km Wisły, by uczcić 106 lat niepodległości Polski.

W mediach społecznościowych, na profilu Bielińskiej Grupy Działania są dostępne zdjęcia z tego ciekawego wydarzenia. Panowie opublikowali także podziękowania za możliwość wzięcia udziału w tak podniosłym wydarzeniu, skierowane do „Napędzanych Wisłą" oraz prezesa LGD Damiana Zakrzewskiego za zaproszenie na pokład jednostki „Oryl". **(it)**

FOT.: DAMIAN ZAKRZEWSKI

eprasa.pl 50df3acacb

Vivaldi i piórko za siedem złotych

Rozmowa z Bartłomiejem Pucką, autorem rysunków prezentowanych na wystawie w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji

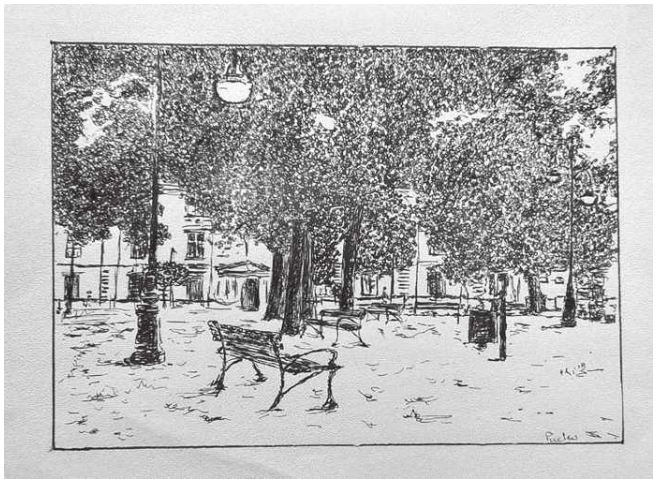

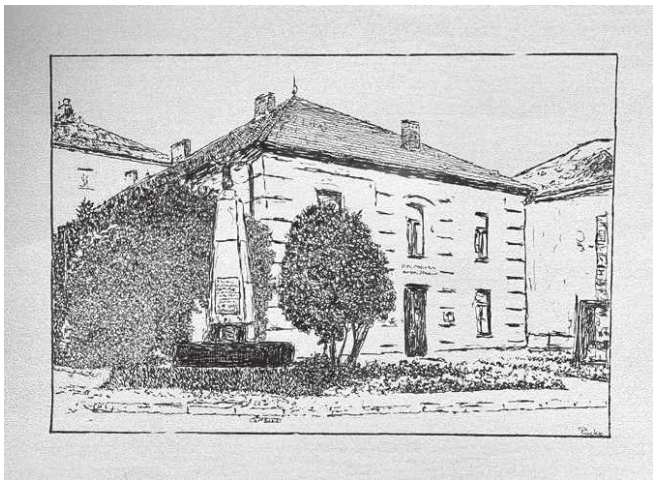

Rysunki Bartłomieja Pucki prezentowane są w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji do 17 stycznia przyszłego roku. Wystawa czynna w godzinach pracy placówki

FOT. LILLA WITKOWSKA

Bartłomiej Pucko i Karolina Kutyła z NCK „Sokół", pomysłodawczyni wystawy

– Zacznijmy od tradycyjnego pytania zadawanego twórcom – jak to się zaczęło?

– Zaczęło się jeszcze w szkole podstawowej. Gdy się nudziłem na lekcjach, to sobie rysowałem w zeszytach. Mało tego, zauważyłem, że jak rysuję, to lepiej mi się słucha tego, co nauczyciel mówi.

– Rysowanie pomagało w skupieniu?

– Tak. Ale oczywiście nauczyciele walczyli z tym jak mogli. Wszystkie zeszyty miałem zarysowane.

– Rysowałeś w zeszytach przedmiotowych? Obok notatek pojawiały się rysunki niekoniecznie związane z lekcją?

– Bazgrałem przeróżne rzeczy. W liceum to już się komiksami inspirowałem.

– Powstawały całe historyjki?

– Historyjki, wojenki, Indianie, kowboje, takie głupoty.

– Z plastyki piątka murowana?

– Zawsze miałem z plastyki piątkę.

– Ale nie pociągało cię to aż tak bardzo, skoro nie zdecydowałeś się na szkołę plastyczną.

– Nie, nie, nawet nie myślałem o tym. Nie powiedziałbym, że to jakaś pasja moja była. Rysowanie to był raczej taki… odruch.

Zarzuciłem to później, w dorosłym zawodowym życiu były ważniejsze rzeczy. Wróciłem do rysunków niedawno. Prozaiczna rzecz, sprzątaliśmy strych i stare rysunki, zeszyty, te z liceum, wypadły. I pomyślałem – kurczę, to piękna sprawa jest.

– Czyli podobała Ci się własna twórczość sprzed lat?

– (śmiech) Nie, no nie pokazałbym ich publicznie nikomu, ale przypomniałem sobie, że to jest fajna metoda na wyciszenie się. Jak masz kiepski nastrój, to takie dłubanie w tym rysunku przez kilka godzin „odcina" zupełnie od otoczenia.

– Od jak dawna rysujesz ponownie?

– Od kilku lat.

– Masz ulubioną technikę? Jedną, czy może jest ich kilka?

– Mnie się bardzo podobają prace Romana Zielińskiego. To jest mój mistrz, on mnie zachwycał i zawsze zachwyca. Poznałem jego prace dzięki Januszowi Ogińskiemu. Kupiłem jakieś piórko, zwykłe, takie za siedem złotych, w księgarni, i zacząłem skrobać.

Ta technika mi się spodobała, bo jestem leworęczny i zawsze jak pisałem długopisem to rozmazywałem, a tusz szybko wysycha. W rysunku to technika taka „natychmiastowa". Nie rozmazuje się pod ręką. Tak mi jakoś najwygodniej.

– Jaką tematykę lubisz rysować? Architekturę? Bo na wystawie ona dominuje.

– Tak, architektura, drzewa, tego typu obiekty. Po prostu otoczenie, a to wynika bardziej z mojej nieumiejętności. Próbowałem robić portrety, ale to już jest wyższa szkoła jazdy.

– Wychodzisz w plener, rysujesz z natury?

– Chyba nikt już tak nie robi. Przynajmniej ja już nikogo nie widuję. Dawniej można było spotkać w Ulanowie artystów, gdzieś tam siedzących, teraz wszyscy malują ze zdjęcia, ja też.

Dużo fotografuję, i to jest bardziej moja pasja, więc tych zdjęć mam mnóstwo i te zdjęcia, które mi się podobają wybieram i rysuję.

– Pracujesz nad kilkoma rysunkami równoległe, czy robisz jeden i musisz go skończyć zanim zaczniesz kolejny.

– Jeden, od początku do końca. Jak go nie skończę, to bywa, że już do niego nie wracam.

– Ile czasu zajmuje Ci jeden rysunek?

– Jedną noc.

– Jesteś nocnym Markiem. Ile rysunków zrobiłeś? Jesteś w stanie to zliczyć? Na wystawie prezentowanych jest ponad 30.

– Nie wiem… Trudno mi to policzyć. Na pewno powstało ich grubo ponad sto, ale ja je głównie rozdawałem. Jak przygotowywaliśmy się do wystawy i zacząłem szukać rysunków w domu, okazało się, że nie mam ich.

– Ta wystawa jest więc prezentacją tych nielicznych, które udało Ci się zgromadzić.

– I tak, i nie. Wystawę przygotowałem trochę na zamówienie. Spotkaliśmy się z Karoliną (Karolina Kutyła z NCK „Sokół" – red.) i ona mi zaproponowała wystawę moich rysunków. Ustaliliśmy, że będzie to tematyka niżańska.

– Z tego wynika, że prace prezentowane w NCHiT powstały niedawno?

– Tak, to świeże rysunki.

– Wśród tej architektury Niska i okolic jest kilka prac innych, przedstawiających odmienną tematykę – abstrakcję. Opowiedz coś o nich.

– Czasem „włączy" mi się coś takiego.

– To wtedy Twoje myśli wylewają się na papier?

– Galop myśli, a do tego ulubiona muzyka.

– Jaka muzyka Cię inspiruje?

– Ooo, to chyba nie będzie zachęcające.

– Punk rock, heavy metal?

– Nie... sakralna muzyka Vivaldiego. Bardzo pomaga mi wyciszyć się przy rysowaniu.

– Czyli Vivaldi plus piórko za siedem złotych i to jest Twoja recepta na dobry rysunek?

– Chyba tak. Przynajmniej dla mnie.

Rozmawiała Lilla Witkowska

Autor z gośćmi wernisażu. Od lewej Katarzyna Ożóg-Bąk I zastępca burmistrza Niska, Bartek Pucko, red. Janusz Ogiński i Jonasz Jagiełło z NCHiT

Wernisaż wystawy odbył się 13 listopada

BARTŁOMIEJ PUCKO (na zdjęciu z rodziną) – urodził się w Ulanowie w 1974 r. Dziennikarz, regionalista, przewodnik, pasjonat lokalnej historii. Absolwent filozofii na Uniwersytecie Rzeszowskim i Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Amatorsko zajmuje się fotografią i rysunkiem. Były dziennikarz tygodnika „Sztafeta", obecnie pracuje w GOK w Ulanowie. Jest przewodnikiem Muzeum Flisactwa Polskiego, Muzeum Rzeźby Andrzeja Pityńskiego w Ulanowie.

eprasa.pl 50df3acacb

Plany budżetowe na 2025 rok

Ciąg dalszy ze strony 1

– Prezentując ten budżet na rok 2025, z satysfakcją mogę powiedzieć, że to jest stalowa wola, że to jest nasza siła, nasza konsekwencja i nasza determinacja w tym, aby z pełną odpowiedzialnością ten ambitny plan rozwoju kontynuować, a również wprowadzać nowe zadania, które będą budowały atrakcyjność miasta, zarówno pod względem gospodarczym, infrastrukturalnym, społecznym, kulturalnym, sportowym – tak aby miasto Stalowa Wola było miejscem atrakcyjnym, ciekawym do życia, a przede wszystkim – bo taki jest cel tego budżetu dawało ten dobry horyzont, dobrą przyszłość dla Stalowej Woli – mówił włodarz miasta.

Dochody budżetu to 812 308 780 zł, z tego: dochody bieżące 447 119 272,46 zł, dochody majątkowe 365 189 507,54 zł (obejmują głównie: sprzedaż majątku – 80 mln zł i dotacje do zadań inwestycyjnych – 285 189 507 zł). Nadwyżka bieżąca budżetu 39 552 761 zł zostanie przeznaczona na wkład własny do realizowanych wydatków majątkowych.

Wydatki budżetu to 855 308 780 zł, z tego: wydatki bieżące 407 566 510,87 zł, wydatki majątkowe 447 742 269,13 zł. Wydatki majątkowe obejmą 73 zadania, w tym dokapitalizowanie do spółek prawa handlowego w kwocie 68 172 066 zł.

Przychody budżetu – 59 804 000 zł, w tym: przychody jednostek samorządu terytorialnego z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów oraz wyemitowanych papierów wartościowych na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań 16 804 000 zł, przychody z zaciągniętych pożyczek i kredytów na rynku krajowym 43 000 000 zł.

Rozchody budżetu – 16 804 000 zł, z tego: wykup innych papierów wartościowych – 16 804 000 zł, w tym: wykup obligacji od Polska Kasa Opieki S.A. – 5 000 000 zł, wykup obligacji od Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. – 304 000 zł, wykup obligacji od Banku Gospodarstwa Krajowego – 11 500 000 zł. Deficyt budżetowy – 43 000 000 zł.

(as)

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

W piątek, 15 listopada, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny zaprezentował projekt budżetu miasta na 2025 rok

Najważniejsze zadania inwestycyjne zaplanowane w budżecie na 2025 rok:

– Zaprojektowanie i budowa układu dróg gminnych komunikujących istniejącą strefę przemysłową z terenami Strategicznego Parku Inwestycyjnego w Stalowej Woli – 96 643 824 zł;
– Zaprojektowanie i budowa infrastruktury technicznej na terenie Strategicznego Parku Inwestycyjnego w Stalowej Woli – 50 216 480 zł;
– Budowa, rozbudowa i przebudowa dróg na osiedlu Poręby – 8 387 483 zł;
– Rozbudowa i przebudowa drogi gminnej Al. Jana Pawła II – ulicy osiedlowej – 6 159 0 35 zł;
– Modernizacja obszarów miejskich wraz z przebudową dróg na terenie Stalowej Woli – ul. Wańkowicza i ul. Parkowa – 1 000 000 zł;
– Rozbudowa drogi gminnej ul. Jaśminowa – 2 353 256 zł;
– Budowa i przebudowa części ul. Cyprysowej, Torowej i Bratkowej – 500 000 zł;
– Budowa i przebudowa dróg dla pieszych i dróg dla rowerów w ciągu ul. Chopina, Al. Jana Pawła II, ul. KEN, ul. Staszica i ul. Energetyków – 500 000 zł;
– Budowa kanalizacji sanitarnej do budynków wielorodzinnych przy ul. Ogrodowej – 9 500 000 zł;
– Rozwój Mobilnego MOF Stalowej Woli – etap I – 30 317 247 zł;
– Rozwój zeroemisyjnego transportu publicznego w Stalowej Woli – 20 418 615 zł;
– Budowa i modernizacja infrastruktury turystycznej MOSiR w Stalowej Woli wraz z zagospodarowaniem terenu – 41 120 000 zł;
– Aktywne Miasto Stalowa Wola dla młodych – 14 495 894 zł;
– Modernizacja, rozbudowa i rozwój infrastruktury edukacyjnej wraz z doposażeniem placówek oświatowych w Stalowej Woli – 16 058 246 zł;
– Budowa sali gimnastycznej przy PSP nr 7 oraz remont boisk na PSP nr 4 i PSP nr 9 – 6 204 473 zł;
– Utworzenie pracowni STEAM oraz poprawa dostępności w PSP nr 3 – 1 610 205 zł;
– Modernizacja budynków oświatowych – 1 000 000 zł;
– Budowa hali sportowej z budynkiem wielofunkcyjnym przy PSP nr 1 – 2 134 317 zł;
– Budowa hali sportowej z budynkiem wielofunkcyjnym przy PSP nr 5 – 2 162 946 zł;
– Budowa nowego boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaszeniem o stałej konstrukcji przy PSP nr 4 – 3 900 000 zł;
– Modernizacja kompleksów sportowych Moje boisko – Orlik 2012 – 1 597 209 zł;
– Modernizacja zaplecza szatniowo–sanitarnego przy PSP nr 12 – 553 500 zł;
– Budowa stacjonarnego lodowiska niezadaszonego wraz z infrastrukturą – 1 000 000 zł;
– Utworzenie w Gminie Stalowa Wola miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w ramach programu Aktywny Maluch 2022– 2029 – 2 460 000 zł;
– Budowa Hospicjum wraz z Poradnią Medycyny Paliatywnej – 2 387 165 zł;
– Poprawa dostępności budynków użyteczności publicznej – 3 288 138 zł;
– Rozbudowa i przebudowa istniejącego schroniska dla osób bezdomnych – 6 548 931 zł;
– Rozbudowa i przebudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku na potrzeby utworzenia centrum opiekuńczo – mieszkalnego – 793 744 zł;
– Rozbudowa Ochotniczej Straży Pożarnej w Charzewicach w celu integracji społeczności lokalnej – 1 411 000 zł;
– Wzmocnienie potencjału OSP w Gminie Stalowa Wola w zakresie zapobiegania i zwalczania zagrożeń – 676 722 zł;
– Budowa Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Gminie Stalowa Wola – 1 997 640 zł;
– Kompleksowe dostosowanie Miasta Stalowa Wola do ekstremalnych stanów pogodowych poprzez rozwój zielono–niebieskiej infrastruktury – 19 120 237 zł;
– Poprawa efektywności energetycznej poprzez obniżanie energochłonności oświetlenia w Gminie Stalowa Wola – 5 000 800 zł;
– Modernizacja Energetyczna budynku lokalnej aktywności społecznej Ballada, przeznaczonego na działalność MDK – 444 637 zł;
– Młodzieżowy Budżet Obywatelski – 300 000 zł;
– Zielony Budżet Obywatelski – 50 000 zł.

krótko

STALOWA WOLA. Zaduszki literackie

Stowarzyszenie Literackie Witryna zaprasza dzisiaj, 21 listopada (czwartek), na spotkanie wspomnieniowe poświęcone pisarzom związanych ze Stowarzyszeniem, których nie ma już wśród nas. Przypomniani zostaną: Marian Berkowicz, Jolanta Kubicka, Stanisław Siekaniec, Czesław Główka, Józef Sztaba, Teresa Ujda, Piotr Sikorski, Zdzisław Błoński, Barbara Mazurkiewicz, Brygida Czernecka, Anna Nowakowska i Krystyna Krzywosz.

Oprawa muzyczna wieczoru – Zbigniew Rojek. Czytają: Beata Życzyńska, Elżbieta Ferlejko, Agnieszka Bulicz, Wiktoria Serafin, Beata Sudoł-Kochan, Grzegorz Męciński.

Początek o godz. 17 w sali bankietowej biblioteki miejskiej przy ul. ks. Popiełuszki 1. **(it)**

STALOWA WOLA. Wystawa z okazji jubileuszu

Muzeum Regionalne zaprasza na wystawę zorganizowaną z okazji swojego 25-lecia, na której zaprezentuje bogatą kolekcję szkła, porcelany, platerów i kilimów w stylu art déco. Wernisaż już w najbliższą niedzielę, 24 listopada, w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego o godz. 16.00. Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do 9 marca 2025 r.

Muzeum Regionalne od wielu lat gromadzi obiekty z zakresu rzemiosła artystycznego, wzornictwa przemysłowego, malarstwa oraz grafiki użytkowej utrzymane w stylistyce art déco. Stalowa Wola jest miejscem szczególnie predestynowanym do promowania tego stylu. Miasto powstało u schyłku lat 30. XX w. Zaprojektowana od podstaw Stalowa Wola architektonicznie wpisywała się w panujące w europejskiej urbanistyce tendencje oraz w założenia polskiej odmiany art déco. Z architekturą miasta idealnie współgrało wyposażenie przemysłowych i mieszkalnych obiektów.

Kolekcję reprezentuje zbiór kilkuset różnorodnych obiektów zarówno o charakterze użytkowym, jak i typowo dekoracyjnym. Znaczną jego część stanowią wyroby szklane. W tej części zbioru znalazły się wyroby Huty „Niemen" z Brzozówki czy zakładów „Hortensja" w Piotrkowie Trybunalskim oraz produkty mniejszych hut, działających w Ząbkowicach, Zawierciu, Radomsku i Krośnie, a także jednostkowe przykłady wyrobów obcych – śląskich, czeskich, niemieckich i francuskich.

Równie pokaźny dział w kolekcji muzeum stanowi ceramika dekoracyjna i użytkowa. Ciekawym fragmentem kolekcji są tkaniny dekoracyjne. Pojawią się również platery – efektowne, metalowe, posrebrzane naczynia.

Listy do redakcji

pod patronatem SZTAFETY

Rudnik n. Sanem. Warsztaty sportowe

W październiku zorganizowane zostały warsztaty sportowe dla dzieci i młodzieży ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w ramach realizowanej przez Miejski Ośrodek Kultury inicjatywy pod hasłem „Bliżej siebie – przełamujemy bariery".

Każda z trzech grup spotykała się raz w tygodniu w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym na sali gimnastycznej lub sali do zajęć integracyjno-sensorycznych. Warsztaty prowadzone były pod okiem doświadczonych fizjoterapeutów oraz oligofrenopedagogów. Obejmowały gry i zabawy ruchowe oraz ćwiczenia ogólnorozwojowe, wydolnościowe, drużynowe, poprawiające postawę, integracyjne, koordynacyjne i równoważne.

Celem podjętych działań jest m.in. wzajemna integracja dzieci z niepełnosprawnościami i dzieci w pełni sprawnych oraz stymulowanie ich rozwoju emocjonalnego, społecznego, poznawczego i fizycznego.

Sponsorem Głównym projektu pt.: „Bliżej siebie – przełamujemy bariery" był Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.

Kinga Horodecka

FOT. BW

+ foto w nisko/Rudnik patronat/...do wyboru

eprasa.pl 50df3acacb

STALOWA WOLA. Inwestycja weszła w następny etap realizacji

Koniec budowy nowego osiedla coraz bliżej

Na Osiedlu Ogrodowym rozpoczęto prace przy budowie kolejnych pięciu budynków wielorodzinnych. Ta ogromna inwestycja mieszkaniowa za ponad 91 milionów złotych netto, weszła w drugi etap realizacji.

Na odwiedziny placu budowy najnowszego osiedla mieszkaniowego w Stalowej Woli, zaprosił media 18 listopada prezydent miasta, Lucjusz Nadbereżny i prezes Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, Renata Knap.

– Chcemy zaprezentować postęp prac. Wykonawca wszedł w etap fundamentowania, przygotowania budowy pięciu budynków wielorodzinnych, a więc całe Osiedle Ogrodowe, które w tym zamierzeniu inwestycyjnym było zaprojektowane, wchodzi do pełnej realizacji. Pomimo tego, że tak wiele osób mówiło, że się nie da, że jest to niemożliwe, to dzisiaj wspólnie chcemy pokazać plac budowy, na którym powstaje 232 mieszkania – poinformował prezydent.

Walczymy z problemami rozwojowymi

Jak podkreślał, w ostatnich dekadach nie było tak dużego i śmiałego programu mieszkaniowego. W ten sposób ma zostać rozwiązany jeden z najistotniejszych problemów rozwojowych Stalowej Woli.

– Brak nowych mieszkań, brak również programów społecznych dedykowanych dla tych, którzy potrzebują wsparcia w zakresie otrzymania mieszkań, jest jednym z tych częstych powodów wyjazdów poza nasze miasto, ucieczki ze Stalowej Woli – mówił włodarz miasta.

Obok już stojących trzech bloków, powstaje pięć kolejnych. Obecnie realizowany jest etap budowy ich fundamentów. Budynki mają być gotowe w październiku 2026 roku. Wtedy mają być wydawane klucze do mieszkań.

Natomiast w trzech już zbudowanych budynkach prowadzone są prace wykończeniowe, i są one na różnym etapie. Najbardziej zaawansowane są w tym zlokalizowanym najbliżej wjazdu na osiedle. Zakończenie prac zaplanowane jest na grudzień przyszłego roku.

– Ponad sto rodzin na Święta Bożego Narodzenia 2025 roku będzie mogło wejść już do nowych, wymarzonych mieszkań na Osiedlu Ogrodowym – powiedział prezydent Nadbereżny. – Tutaj widać tę nową, dobrą perspektywę rozwoju miasta. Każda taka inwestycja to również miejsca pracy, pobudzanie lokalnego rynku gospodarczego. Cała inwestycja realizowana na tym osiedlu, to ponad 91 milionów złotych netto. A więc bardzo duże zadanie, które nie jest bezpośrednio w budżecie miasta, ale jest realizowane przez spółkę, która została w tym celu stworzona. Dziękuję przy okazji pani prezes i wszystkim zaangażowanym w ten proces, dziękuję i gratuluję stalowej woli.

Dobre miejsce do życia

Prezydent miasta podkreślił też, dobrą lokalizację tej inwestycji – blisko miasta, ale w okolicy oddalonej od zakładów przemysłowych.

– Pierwszy etap rozpoczęliśmy niespełna rok temu. 20 listopada 2023 roku przekazaliśmy plac budowy, a dzisiaj już możemy podziwiać trzy piękne budynki – mówiła Renata Knap, prezes SiM.

Blok, który był budowany jako pierwszy, usytuowany najbliżej ulicy Ogrodowej, ma już elewację i balkony.

– Osiedle budujemy dla mieszkańców, ale z ich aktywnym udziałem. Systematycznie zapraszam mieszkańców, aby oglądali to mieszkanie, które wybrali, na które podpisali umowę partycypacji – wyjaśniała pani prezes.

Jak opowiadała, przyszli lokatorzy chętnie z tego korzystają. Przychodzą oglądać mieszkania na przykład rodzice, którzy są ciekawi gdzie będzie mieszkać ich dziecko. Był przypadek, że po takiej wizycie oglądający zaczęli rozważać możliwość kupienia na tym osiedlu mieszkania także dla siebie, żeby mieszkać niedaleko bliskiej osoby. Znaczący jest też widok z mieszkania, układ pomieszczeń, ale też piwnica, która przynależy do mieszkania.

– Na tym pierwszym etapie już 48 rodzin mogło zapoznać się z mieszkaniem. Decyzje są różne podejmowane. Czasami ktoś zmienia lokalizację, zmienia blok, a nawet wielkość mieszkania, bo oglądając je uznaje, że jednak mógłby mieć nieco większe – opowiadała Renata Knap. Przyznała, że często osoby nagrywają nawet swoje przyszłe mieszkania, albo robią zdjęcia. – Wiemy, że dla tych rodzin jest to ogromnie ważne. Obserwujemy u nich wzruszenie, my też jesteśmy wtedy wzruszeni.

Prezes Knap poinformowała, że kolejna prezentacja mieszkań będzie wiosną przyszłego roku. Wtedy pomieszczenia będą już otynkowane, będą wykonane podłogi, i wtedy będzie można już konkretnie wymierzyć swoje mieszkanie i szczegółowo zaplanować aranżację.

– Na tym pierwszym etapie mamy podpisane ponad 72 procent umów, więc jest to znacząca liczba – mówiła prezes SiM.

Wśród mieszkań można wybierać od 30-metrowych do ponad 85-metrowych. Wszystkie będą oddane w standardzie pod klucz – będą położone płytki ścienne i podłogowe, panele, wykładziny, zamontowane będą drzwi wewnętrzne i zewnętrzne, osprzęt elektryczny, biały montaż w łazience a w kuchni kuchenka z piekarnikiem i zlewozmywak. Do każdego mieszkania przynależy piwnica, bez dodatkowych opłat. Co ważne, są to tradycyjne murowane pomieszczenia, bardzo przestronne, a nie jak to obecnie często bywa w nowym budownictwie – w dużym podziemiu budynku przestrzeń wydzielona siatką. Na zewnątrz dostępne są także miejsca parkingowe, i za nie także się nie płaci.

Program Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej skierowany jest do osób i rodzin, które nie posiadają własnego mieszkania lub domu w Stalowej Woli i mają dochody zbyt niskie, aby otrzymać kredyt hipoteczny. Wymagany jest wkład partycypacyjny oraz możliwość regularnego opłacania czynszu. Pobierana jest również kaucja zabezpieczająca. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie SiM przy ul. Floriańskiej 1 w Stalowej Woli. Kontakt telefoniczny – 15 814 91 64.

(it)

FOT. IRENEUSZ MYTYCH (3)

Renata Knap i Lucjusz Nadbereżny

Oddanie I etapu inwestycji zaplanowane jest na grudzień 2025 roku

Rozpoczęto budowę II etapu. Powstanie tu 5 budynków z 128 mieszkaniami, od 1- do 4-pokojowych, o powierzchni od 28 do ponad 70 m kw. Są jeszcze wolne lokale, ale 48 proc. zostało już zarezerwowanych

eprasa.pl 50df3acacb

Stalowa Wola włącza się w kampanię „Dzieciństwo bez Przemocy”

We wtorek, 19 listopada, o godz. 17 wybrane budynki w Stalowej Woli zostały rozświetlone na czerwono. Tym symbolicznym gestem Stalowa Wola pokazała, że aktywnie włącza się w ogólnopolską inicjatywę „Dzieciństwo bez Przemocy”. Mieszkańcy i władze miasta spotkały się na Placu Piłsudskiego aby pokazać swoją solidarność z ideą kampanii i zwrócić uwagę na niezwykle ważny temat przeciwdziałania przemocy wobec dzieci.

FOT. IREMMEUSZ MYTYCH (2)

Władzie miasta i mieszkańcy zebrali się na Placu Piłsudskiego aby powiedzieć głośne „nie” przemocy wobec dzieci

– Zgromadziliśmy się dzisiaj, 19 listopada o godz. 17. pod Miejskim Domem Kultury, który został symbolicznie rozświetlony na kolor czerwony. Ten symbol w dniu dzisiejszym towarzyszy bardzo wielu instytucjom, obiektom w całej Polsce jako symbol jedności przeciwko stosowaniu przemocy wobec dzieci. Dzisiaj jest Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy Wobec Dzieci. Mówimy „stop” przemocy wobec dzieci. Żaden rodzaj przemocy nie jest akceptowalny. I nie mamy na myśli tylko przemocy ogólnie pojętej, ale nawet przemoc w formie braku zaspokojenia podstawowych potrzeb wobec dzieci – mówiła we wtorek wiceprezydent Stalowej Woli Monika Pachacz-Świderska.

Kampania „Dzieciństwo bez Przemocy” to ogólnopolska akcja, której celem jest uwrażliwienie społeczeństwa na problem przemocy wobec najmłodszych oraz promowanie wartości bezpiecznego i pełnego miłości dzieciństwa.

W ramach kampanii symbolem wsparcia stało się podświetlenie na czerwono wybranych budynków w Stalowej Woli: Miejskiego Domu Kultury, Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego, Przedszkola nr 5 im. Juliana Tuwima, Miejskiego Żłobka Integracyjnego, Niepublicznego Przedszkola Chatka Misia czy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Dodatkowo we wszystkich miejskich szkołach i przedszkolach odbędą się różnorodne inicjatywy edukacyjne, które przybliżą dzieciom, rodzicom i nauczycielom temat przeciwdziałania przemocy. Kampanię wspierają również lokalne instytucje i stowarzyszenia, które aktywnie angażują się w organizację wydarzeń i promocję idei bezpiecznego dzieciństwa.

– Stalowa Wola postanowiła włączyć się w tę bardzo ważną kampanię społeczną, ogólnopolską. Czerwony dom kultury jest symbolem sprzeciwu wobec przemocy w stosunku do dzieci, w stosunku do najmłodszych, najbardziej bezbronnych. Chcemy uwrażliwić społeczność na ten problem, chcemy aby przemocy w stosunku do dzieci nie było, dlatego zwracamy się z takim apelem, aby reagować, aby zawsze uważać na to, co dzieje się za ścianą, bo może się dziać komuś krzywda. Zgłaszajmy takie problemy – to też jest nasz społeczny obowiązek – mówiła Anna Proszowska, zastępca przewodniczącej Zespołu Interdyscyplinarnego w Stalowej Woli, MOPS.

Na Placu Piłsudskiego nie zabrakło również balonowych serc – symbolu jedności i wsparcia dla dzieci, które mają prawo do życia wolnego od przemocy.

– Każda śmierć dziecka, która jest wynikiem przemocy powinna być potępiona i nie powinna mieć miejsca. Dobrze, że są mieszkańcy z nami, są rodzice z nami, którzy chcą pokazać jak można zdrowo wychowywać dzieci, jak powinno się podchodzić do dziecka. Dziecko to nasz partner, to osoba, którą powinniśmy traktować na równi ze sobą – tu nie ma żadnych różnic. Każdy płacz dziecka, który jest wynikiem przemocy jest niedopuszczalny i kategorycznie mówimy „nie”. Solidaryzujemy się z kampanią, która w całej Polsce jest organizowana. Dziękuję wszystkim, którzy dzisiaj przyszli pomimo chłodu, przyszli z dziećmi. A ten symboliczny znak, to czerwone serduszko, które się również przewija we wszystkich materiałach plakatowych kampanii, jest symbolem tej akcji – mówiła Monika Pachacz-Świderska.

Więcej informacji o kampanii można znaleźć na stronie: dzieciństwobezprzemocy.pl. **(as)**

Listy do redakcji

pod patronatem SZTAFETY

Rudnik n. Sanem. Warsztaty historyczne

W ramach projektu „Na drodze do Niepodległości” realizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Rudniku nad Sanem zorganizowane zostały w październiku warsztaty historyczne w formie stacjonarnej i terenowej, w których uczestniczyli uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 i Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2.

Zajęcia odbywały się raz w tygodniu i skierowane zostały do dwóch grup – uczniów klas młodszych i klas starszych. Poprowadził je historyk – pan Marek Uldynowicz. Warsztaty miały na celu poszerzyć i utrwalić wiedzę historyczną, rozwijać umiejętność samodzielnego myślenia przyczynowo-skutkowego, znajdowania prawdziwych informacji oraz wyciągania wniosków i prawidłowej oceny wydarzeń.

Podczas warsztatów uczniowie poszerzali wiedzę w zakresie: przyczyn zewnętrznych i wewnętrznych osłabienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów, bezpośrednich przyczyn, przebiegu i skutków rozbiorów Polski, polskich dróg do niepodległości: powstania zbrojne, rozwój kultury i gospodarki, praca organiczna i polityczna, wydarzeń i bohaterów odzyskania niepodległości w 1918 roku oraz wydarzeń lokalnych, w tym Bitwy Rudnickiej.

Uczestnicy ustnie i pisemnie rozwiązywali zadania historyczne, korzystając z wiedzy nabytej wcześniej i bezpośrednio tej przekazywanej podczas zajęć. Pracowali samodzielnie oraz w kilkuosobowych grupach. Wysłuchali opowiadań, wykładów, obejrzeli materiały audiowizualne: filmy, obrazy i mapy, nagrania pieśni i przemówień. Podczas rozmów nauczających i dyskusji starali się wyciągać prawidłowe wnioski historyczne. Nie było to zadanie łatwe, gdyż historia często jest wykorzystywana w bieżących sporach politycznych. Prowadzący zajęcia zwracał na to szczególną uwagę, aby uodpornić uczniów na elementy propagandy, nacjonalizmu i szowinizmu występujące w dydaktyce historii.

W ramach zajęć terenowych uczniowie uczestniczyli w obchodach 110. rocznicy Bitwy Rudnickiej, oddając hołd ofiarom tragicznych walk w 1914 i 1915 r. oraz tym, którzy w latach powojennych podnieśli gminę z ruin, dając heroiczny wkład w budowę nowo odrodzonej Ojczyzny. Uczniowie zaprezentowali program patriotyczny przygotowany razem z prowadzącym warsztaty panem Markiem Uldynowiczem oraz złożyli wieniec i zapalili znicze pod tablicą upamiętniającą mieszkańców ziemi rudnickiej. Razem z panem burmistrzem Tadeuszem Handziakiem oraz przedstawicielami z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 i Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 – panem Markiem Uldynowiczem i panią dyrektor Beatą Karaś-Jaszczur przeszli również pod obelisk poświęcony pamięci poległych i pomordowanych mieszkańców, aby tam również złożyć wieniec i zapalić znicze.

Przed dniem Wszystkich Świętych uczniowie udali się także na cmentarz parafialny, gdzie prelekcję historyczną wygłosił prowadzący warsztaty. Mówił o historii cmentarza, o pomnikach i osobach zasłużonych tam spoczywających. Uczniowie złożyli hołd pod pomnikami Powstania Styczniowego i obu wojen światowych. Następnie przy grobie księdza proboszcza Feliksa Sękiewicza, uczennica Maja Pyszowska odczytała fragment jego wspomnień z października 1916 r., w których ksiądz opisywał tragiczne położenie naszej miejscowości w latach I wojny światowej. Dalszy ciąg prelekcji odbył się na części wojskowej cmentarza, gdzie znajdują się mogiły żołnierzy poległych na ziemi rudnickiej w latach 1914 – 1915. Uczniowie wysłuchali informacji o Bitwie Rudnickiej i dziejach cmentarza wojennego. Pod pomnikiem złożyli wieńce i zapalili znicze. Michał Łańczak wyrecytował poruszający, szczególnie w tym miejscu, wiersz Edwarda Słońskiego: „Ta, co nie zginęła”, z kolei uczennica Alicja Kobylarz zaśpiewała pieśń „Uwierz, Polsko”. W obu walczących armiach służyli też nasi rodacy, zmuszani przez państwa zaborcze do bratobójczej walki.

Kilkoro uczniów wraz z panem Markiem Uldynowiczem wzięło również udział w sprzątaniu mogił poległych żołnierzy oraz zabytkowych grobów znajdujących się na Cmentarzu Parafialnym.

Na zakończenie warsztatów historycznych uczniowie pojechali 5 listopada na wycieczkę edukacyjną szlakiem płk. Leopolda Lisa-Kuli – majora piechoty Wojska Polskiego, ulubieńca marszałka Piłsudskiego – którą poprowadził dr Jacek Magdoń z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Rzeszowie. Uczniowie rozpoczęli spacer na ul. 3 Maja, gdzie zobaczyli budynek historycznej siedziby Związku Strzeleckiego „Strzelec”, do którego w 1912 r. wstąpił Lis-Kula, oraz budynek I Liceum Ogólnokształcącego, w którym uczył się gen. Władysław Sikorski – pierwszy Prezes Związku Strzeleckiego we Lwowie. Następnie udali się przed kościół farny, na którym umieszczona została tablica upamiętniająca wymarsz I Kompani Kadrowej. Na Placu Farnym zatrzymali się również przy tablicy i pomniku poświęconym pamięci płk. Leopolda Lisa-Kuli. Uczniowie zakończyli wycieczkę na Placu Wolności, gdzie znajduje się Dzwon Niepodległości oraz pomnik przedstawiający marszałka Józefa Piłsudskiego na Kasztance.

Głównym Darczyńcą projektu „Na drodze do Niepodległości” jest Fundacja Totalizatora Sportowego.

Kinga Horodecka

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Ewa Podolska, żyła 51 lat, zm. 22.10, p. 23.11 w Stalowej Woli
Anna Pietrzak, żyła 65 lat, zm. 13.11, p. 15.11 w Stalowej Woli
Teresa Tomiło, żyła 82 lata, zm. 13.11, p. 15.11 w Zaklikowie
Michał Piwowar, żył 71 lat, zm. 14.11, p. 16.11 w Stalowej Woli
Bogdan Mach, żył 83 lata, zm. 15.11, p. 19. 11 w Rozwadowie
Stanisław Hasny, żył 88 lat, zm. 15.11, p. 18.11 w Stalowej Woli
Barbara Gorczyca, żyła 92 lata, zm. 15.11, p. 19.11 w Stalowej Woli
Andrzej Paterek, żył 58 lat, zm. 15.11, p. 19.11 w Stalowej Woli
Marian Mizera, żył 83 lata, zm. 16.11, p. 22.11 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento** i **Olimp** w Stalowej Woli

eprasa.pl 50df3acacb

Woody Allen w niżańskim „Sokole”

Tradycją się stało, że 11 listopada niżański Teatr „Kontynuacja” raczy publiczność premierowym spektaklem. Tak też było i w tym roku. Tym razem, reżyser Marek Urban sięgnął po twórczość Woode’go Allena. Wybór padł na dwie jednoaktówki: „Śmierć” i „Gdy śmierć zastuka”.

Pierwsza z nich to opowieść o Kleinmanie, zwykłym człowieku, którego życie skupia się na handlu i rutynie. Wszystko w jego świecie jest poukładane, aż do momentu, gdy zostaje niespodziewanie wciągnięty w pościg za tajemniczym mordercą. Nagle jego codzienność ulega dramatycznej zmianie, a on sam staje twarzą w twarz z czymś, co wcześniej było dla niego tylko abstrakcyjnym pojęciem – ze śmiercią. Natomiast w sztuce „Gdy śmierć zastuka” nowojorski Żyd nie waha się zagrać w remika ze Śmiercią.

Marek Urban zdradził nam, że szukał sztuki, która wciągnie widza od pierwszych chwil. Jednoaktówki Allena takie właśnie są – po mistrzowsku łączą humor z głębszą refleksją, tworząc zabawną, a jednocześnie pełną grozy opowieść.

Do współpracy artystycznej reżyser zaprosił legendę niżańskiej sceny Bogusława Pelca oraz młodych aktorów amatorów. Sam też obsadził się w głównych rolach. Młode pokolenie reprezentowali: debiutujące – Alicja Rabiej w roli Anny i Victoria Kamzela w roli Giny, Marcin Tarnawski jako Doktor, Radosław Kosek w roli Maniaka oraz Robert Lesiczka odgrywający rolę Ala.

Marek Urban i Bogusław Pelc, jako najbardziej doświadczeni aktorzy, wzięli na siebie największy ciężar odgrywając po dwie role różnych postaci. Urban występował jako Kleinman i Nat, Pelc jako Hacker i Śmierć. Obaj przyznają, że było to trudne, ale i ekscytujące wyzwanie. Panowie świetnie sobie poradzili i jak zawsze wzbudzili aplauz publiczności. Na uwagę zasługuje również gra Marcina Tarnawskiego, który w „Śmierci” znakomicie odtworzył rolę Doktora. Marcin Tarnawski zadebiutował na niżańskiej scenie jako Karol Stryjeński w widowisku „Sztuka na warsztat”, potem zagrał rolę amanta w „Pocztówce z tamtych lat”, by w pełni zabłysnąć jako Wacław w sztuce „Kontynuacji” pod nazwą „Zemsta – czyli spór o mur wg Aleksandra Fredry”. Świetnie na scenie wypadł również Radosław Kosek, który przekonująco zagrał Maniaka.

FOT. NCK „SOKÓŁ”

Wszyscy aktorzy teatru „Kontynuacja” to amatorzy, na co dzień wykonujący różne zawody. Niezwykle cenne jest to, że w dzisiejszym zabieganym świecie znajdują czas i ochotę, by zaprosić nas widzów w inny świat. Za to trzeba im chylić czoła. Spektakl „2 razy Woody Allen” to 18 premiera w dorobku teatru. Można zatem pogratulować teatrowi pełnoletności i życzyć jego aktorom kolejnych udanych przedsięwzięć artystycznych.

Premiera spektaklu spotkała się z entuzjastycznym i ciepłym przyjęciem widowni. Niech to będzie zachętą dla tych, którzy nie mieli okazji zobaczyć sztuki w premierowym wydaniu. Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na ostatni spektakl w czwartek, 21 listopada. Bilety na to wydarzenie można nabyć w sekretariacie NCK.

(bw)

krótko

ROZWADÓW. Kto chce zagrać?

Teatr Sokół”, działający przy Rozwadowskim Domu Kultury Sokół”, poszukuje aktora do roli męskiej w sztuce Aleksandra Fredry. Zgłaszać się powinni kandydaci mający od 15 do 24 lat. Więcej informacji pod numerem 604 585 882.

(it)

NISKO. Spotkali się miłośnicy czarnej powieści

W środowe popołudnie, 14 listopada, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki Kryminalnej zebrani dzielili się wrażeniami z lektury „Sokoła maltańskiego”. To słynna powieść z 1930 roku pióra Dashiella Hammetta, często określanego mianem „ojca czarnej powieści”. Akcja powieści jest dynamiczna, język i relacje między postaciami są znakomicie oddane. Kryminały noir mają specyficzna atmosferę i na pewno nie są dla każdego.

Na zdjęciu, uczestnicy spotkania.

(it)

FOT. MBP NISKO

ALE KINO! HELIOS

Idź pod prąd

(dramat, biograficzny, Polska, 2024)

Seans z Cyklu Kultura dostępna

Druga połowa lat 70. XX wieku. Kilku nastolatków z Ustrzyk Dolnych, na czele z charyzmatycznym i niezdyscyplinowanym uczniem ustrzyckiej zawodówki, Siczką, postanowiło zostać punkami i grać punk rocka. Zainspirowali się usłyszanym w zagranicznej radiostacji zespołem Sex Pistols i nową kulturą „punk”.

Oldboy

(dramat, akcja, Korea Południowa, 2024)

Seans z cyklu Kino Konesera

Prowadzący zwyczajne życie Oh Dae-su zostaje porwany i uwięziony w niewielkim pokoju. Przez cały czas jedyny kontakt ze światem stanowi dla niego telewizor. To właśnie z telewizji dowiaduje się, że jego żona została brutalnie zamordowana, a on stał się głównym podejrzanym. Gdy mężczyzna zostaje nagle uwolniony po piętnastu latach, postanawia odszukać człowieka, który zniszczył mu życie.

Andrea Bocelli 30: The Celebration

Helios na Scenie

Andrea Bocelli to bez wątpienia najsłynniejszy tenor świata. Jest ikoną popkultury w zakresie śpiewu operowego. Z brawurą łączy muzykę klasyczną z rozrywkową. Jego nagrania sprzedają się w milionach egzemplarzy. Teraz ten charyzmatyczny śpiewak obchodzi jubileusz 30-lecia swojej pracy artystycznej. Z tej okazji przygotował wielki koncert, którego nagranie można obejrzeć jedynie w kinach.

Gladiator 2

(dramat, przygodowy, akcja, Wielka Brytania, USA, 2024)

Legendarny reżyser Ridley Scott przedstawia Gladiatora II, kontynuację epickiej sagi o władzy, intrygach i zemście, która rozgrywa się w starożytnym Rzymie. Lucjusz jako dziecko był świadkiem śmierci Maximusa z rąk swojego wuja Commodusa. Teraz decyduje się walczyć w Koloseum jako gladiator, aby przeciwstawić się dwóm cesarzom, rządzących Rzymem żelazną pięścią. Z wściekłością w sercu i z nadzieją na lepszą przyszłość Cesarstwa Lucjusz musi spojrzeć w przeszłość, aby znaleźć siłę i honor, by zwrócić chwałę Rzymu jego ludowi.

Heretic

(thriller, horror, USA, 2024)

Dwie młode kobiety, które z potrzeby serca szerzą słowo Boże, pukają do drzwi domu pana Reeda. Otwiera im z pozoru czarujący mężczyzna, który szybko pokazuje swoją diaboliczną naturę. Kobiety orientują się, że wszystkie wyjścia z domu zostały zamknięte, a ich podejrzany gospodarz co chwila pojawia się, aby zadać im kolejną zagadkę testującą ich wiarę. Rozpoczyna się śmiertelnie niebezpieczna gra, w której stawką jest przetrwanie. Głosicielki wiary będą musiały wykorzystać cały swój spryt, aby uciec z domu grozy pana Reeda.

GRATISY

HELIOS

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.00 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

eprasa.pl 50df3acacb

Listy do redakcji

Podróże z klasą

FOT. RCEZ NISKO

„Podróże z klasą" – to projekt MEN, dzięki któremu społeczność szkolna ma szanse zwiedzić miejsca i przeżyć jedną z wymarzonych wypraw, bo już Hans Christian Andersen powiedział „Podróżować to żyć" i w naszym RCEZ w Nisku też tak było…

W dniach 21-23 października uczniowie klas 2C, 3E, 3F, 4A, 4C i 5B naszej szkoły wraz z wychowawcami Magdaleną Urbanik, Katarzyną Przybylską, Danutą Pokorą i Anetą Mazurek uczestniczyli w wycieczce do Wrocławia i Kotliny Kłodzkiej.

Wczesnym poniedziałkowym rankiem wraz z kierowcą i pilotem z biura podróży Baltazar wszyscy wyjechaliśmy w daleką podróż w kierunku Wrocławia do stolicy Dolnego Śląska. Na miejscu spacer po Starym Mieście, wizyta na Rynku i Placu Solnym wraz z podziwianiem wrocławskich krasnali. Wizyta na Uniwersytecie Wrocławskim. Okazałym miejscem godnym zwiedzenia był Ostrów Tumski i wizyta w Katedrze św. Jana Chrzciciela. Jednak największą atrakcją tego dnia było oglądanie Panoramy Racławickiej, jednej z największych atrakcji Wrocławia – potężnego, panoramicznego płótna autorstwa Kossaka i Styki.

Po tak wyczerpującym dniu wszyscy czekali na zakwaterowanie, spożyli pyszny posiłek i udali się na nocleg. Po przespanej i spokojnej nocy pełni energii wyruszyliśmy do Parku Narodowego Gór Stołowych. Piesza wędrówka w Góry Stołowe – zwiedzanie skalnego rezerwatu przyrody „Szczeliniec Wielki" to czas relaksu i spotkania z naturą. Po zejściu z gór wszyscy pojechaliśmy do Czermnej oby zwiedzić Kaplicę Czaszek.

Po chwilach grozy udaliśmy się do Muzeum Zabawek w Kudowej Zdroju, w którym to można było przypomnieć sobie lata dziecięce pierwsze zabawki i czar dawnej szkoły. Wieczorem czekała na nas obiadokolacja i wyczekany nocleg.

Ostatni dzień wycieczki nie znaczy najłatwiejszy, w tym dniu przyjechaliśmy do Kłodzka, miejsca gdzie niecały miesiąc temu przeszła powódź. Zobaczyliśmy na własne oczy ogrom strat wywołanych powodzią. W tym mieście zwiedziliśmy twierdzę kłodzką oraz podziemne labirynty. Dowiedzieliśmy się o historii miejsca, a przewodnik swoim opowiadaniem pozwolił przenieść do czasów gdzie medycyna była bardzo słabo rozwinięta.

Kolejny punkt naszej wycieczki to przejazd do Złotego Stoku. Przejście podziemna trasą turystyczną – zwiedzanie kopalni złota, przejazd podziemną kolejką i wizyta w Muzeum Minerałów. To w tym miejscu spożyliśmy obiad i stad wyjechaliśmy w drogę powrotną. Zmęczeni pełni nowych doświadczeń, wzbogaceni w historię miejsc, w których byliśmy wróciliśmy szczęśliwie do swoich domów.

Zdjęcia i wspólnie spędzony czas pozostanie na długo w naszych sercach.

Tak jak pisał J. Chajdukiewicz „Wspomnienia są jedynym rajem, z którego nikt nas wypędzić nie może".

Anna Brak

REKLAMA

W kąciku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ" znajdziesz sprawdzone receptury

Ania gotuje

Kociołek jesienną porą

FOT. ANNA DRYKA

Jesień w pełni. Sprzątanie ogrodu i ostatnie koszenie trawnika już za nami. Przy takich jesiennych porządkach i spędzaniu czasu na świeżym powietrzu, chce się nam jeść. Dlatego polecam zrobienie kociołka jesienną, zimną porą. Ważne jest, abyśmy nie stawiali go przy zgrabionych suchych liściach, ponieważ ogień rozprzestrzeniłby się nam na większą powierzchnię. Zatem znajdujemy odpowiednie miejsce na swoim podwórku, zapalamy ogień i stawiamy na nim żeliwny garnek na stopkach, w którym przez ponad 4 godziny będziemy gotować naszą potrawę.

Kociołek od środka smarujemy smalcem i grubo wykładamy liśćmi kapusty, aby włożone produkty nie przypaliły się nam. Następnie na przemian wkładamy ziemniaki pokrojone w grubszą kostkę i mięso wieprzowe, np. golonkę i szynkę. Kolejno wkładamy pocięte na kawałki marchew pietruszkę, seler, cebulę. Doprawiamy solą, pieprzem, czosnkiem niedźwiedzim i innymi przyprawami, jeśli lubimy. Na wierzchu kładziemy liście z kapusty i przykrywamy ciężką, żeliwną pokrywką. Gotujemy dość długo, jak pisałam na początku, dlatego, że na polu jest zimno, a ogień wraz z podmuchem wiatru nie ma jednakowego płomienia. Więc od czasu do czasu podkładamy drewno. Plus tego gotowania jest jeszcze taki, że jednocześnie możemy grzać się przy kociołku jak przy ognisku. Smacznego.

Strucla makowa

FOT. ANNA DRYKA

Gdy robiłam niedawno rogale „świętomarcińskie" została mi spora część masy makowej. Postanowiłam więc zrobić tradycyjne drożdżowe ciasto – struclę makową. Ciasto drożdżowe nie jest trudne do wykonania. Do rozczynu ciasta możemy użyć suchych lub świeżych drożdży. Z przyzwyczajenia ja używam świeżych drożdży. Zatem wyciągamy z lodówki produkty z których będziemy robić ciasto. Powinny one stać w kuchni do uzyskania temperatury otoczenia. Bierzemy 6 jajek, z których białka oddzielamy od żółtek. 1 szklankę mleka podgrzewamy i wkładamy 3 dkg drożdży, 1 łyżkę cukru oraz 2 łyżki mąki pszennej. Mieszamy i pozostawiamy w ciepłym miejscu na około 20 minut do wyrośnięcia. 20 dkg masła podgrzewamy w garnku na ogniu do roztopienia. 4 szklanki mąki wsypujemy do większej misy, w której będziemy wyrabiać ciasto drożdżowe. Jeśli już mamy rozczyn wlewamy go do misy z mąką. Dodajemy żółtka, roztopione masło, 3/4 szklanki cukru oraz dodatkową szklankę ciepłego mleka. Wyrabiamy ciasto ręką dosyć długo do uzyskania jednolitej, ciągnącej się konsystencji i do powstania pęcherzyków powietrza. Przykrywamy ściereczką i odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Jak już widzimy, że objętość ciasta się zwiększyła, wykładamy go na stolnicę wysypaną mąką i wyrabiamy do pozbycia się pęcherzyków powietrza. Wałkujemy w formie prostokąta, smarujemy masą makową i zawijamy w rulon. Wkładamy struclę na brytfannę wyłożoną papierem, smarujemy rozbitym jajkiem i chwilę pozostawiamy do wyrośnięcia. Pieczemy w temperaturze 170 stopni C przez około pół godziny. Po tym czasie wyciągamy z piekarnika i pozostawiamy do ostygnięcia. Smacznego!

eprasa.pl 50df3acacb

reklama w „Sztafecie” ✆ 530 530 577

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
tel. 15 643-37-50 – 19.11.2024 r.

* Fizjoterapeuta * Kelner * Kierowca kat. C + E * Specjalista technolog – programista OSN * Mechanik pojazdów samochodowych * Elektromechanik pojazdów samochodowych * Lakiernik samochodowy * Ślusarz * Elektromonter urządzeń elektroenergetycznych WN * Główny księgowy * Pracownik dyspozytor ruchu * Nauczyciel rysunku i malarstwa (instruktor zajęć plastycznych dla dzieci) * Pracownik remontowy * Asystent kas samoobsługowych z orzeczeniem * Formierz * Monter instalacji fotowoltaicznych * Oczyszczacz * Oczyszczacz obcinacz nadlewów * Operator maszyn CNC * Operator maszyn odlewniczych * Pracownik do dorabiania kluczy * Pracownik utrzymania porządku * Wybijacz odlewów * Wytapiacz

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13, wew. 15 – 19.11.2024 r.

* Kierowca samochodu dostawczego * Piekarz * Stolarz * Operator maszyn produkcyjnych i pakujących * Sprzedawca * Laborant drogowy * Technolog oczyszczalni ścieków * Lekarz * Kierowca kat. C + E * Fizjoterapeuta-rejestrator * Nauczyciel informatyki * Brukarz/pomocnik brukarza * Kierowca kat. B * Magazynier * Stolarz * Doradca klienta * Operator Manitou * Kierowca samochodu dostawczego * Kierowca samochodu ciężarowego * Młodszy wychowawca * Pracownik produkcyjny – pomoc operatora maszyn pakujących i produkcyjnych * Psycholog szkolny

PUP SANDOMIERZ,
tel. 15 644-14-46 – 19.11.2024 r.

* Psycholog * Pracownik obsługi pojazdów elektrycznych * Serwisant pojazdów elektrycznych * Konserwator zbiorów muzealnych * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Sprzedawca/handlowiec * Pracownik działu technicznego/instalator systemów niskoprądowych/elektryk * Ślusarz * Sprzedawca w stacji paliw * Nauczyciel matematyki * Wychowawca * Kierowca kat. D * Ślusarz * Technik farmaceutyczny *

Mgr farmacji * Kierowca do dowozu pizzy * Kelner * Kierowca C + E

PUP TARNOBRZEG,
tel. 15 823-00-30 – 19.11.2024 r.

* Kierowca autobusu * Mechanik pojazdów samochodowych * Malarz/piaskarz konstrukcji stalowych * Operator maszyny do cięcia gałęzi * Operator produkcji – monter wiązek elektrycznych * Operator suwnicy i wózka widłowego * Psycholog * Przedstawiciel handlowy do sprzedaży maszyn leśnych i rolniczych * Robotnik budowlany * Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej * Elektryk * Operator myjni * Pomocnik budowlany * Prasowaczka * Rozbieracz-wykrawacz mięsa wieprzowego * Samodzielny referent do ochrony informacji niejawnych * Samodzielny referent ds. finansowych * Sprzedawca * Tartacznik

NIERUCHOMOŚCI

Kupię szeregówkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz. Płytki. Malowanie. Elektryka. Hydraulika; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

KUPIĘ MOTOCYKLE, WSK, MZ, Simson, Junak, Romet itp.; 721-029-688

Kasacja pojazdów; 697-926-718

KSIĘGARNIA REGIONALNA *poleca*

DOKUMENTY
ZBRODNI WOŁYŃSKIEJ

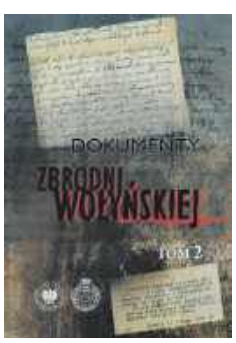

Podczas rozbiórki starego domu, stojącego przy ulicy Jasińskiego w Tarnobrzegu, nowy jego właściciel znalazł na strychu pakunek owinięty w stare, datowane na początek lat 50. gazety. W środku znaleziska znajdowały się trzy grube zeszyty wypełnione unikatowymi relacjami i notatkami oraz plik pojedynczych dokumentów spisanych na maszynie i ręcznie... – tak mógłby zaczynać się scenariusz do sensacyjnego filmu, bo ta historia jest naprawdę niesamowita. Obie książki zawierają cudem ocalałe relacje bezpośrednich świadków Rzezi Wołyńskiej, którzy chronili się we Lwowie, spisane wówczas przez zawodowego historyka Urszulę Szumską.

DIONIZY GARBACZ
Katyńskie ślady wokół Stalowej Woli
Niżańsko-stalowowolska lista katyńska

TADEUSZ ZYCH
Tarnobrzescy katyńczycy

W kwietniu 1943 roku, w Berlinie ujawniono informacje o odnalezionych w Katyniu masowych grobach polskich oficerów zamordowanych przez sowieckie NKWD. Ofiarami zbrodni katyńskiej padło ponad 20 tys. osób. Wszyscy zostali zabici strzałem w tył głowy przez rosyjskich katów z NKWD. Było to ludobójstwo. Z premedytacją zabito elitę inteligencji, najwartościowszą część społeczeństwa, ludzi wykształconych, oddanych Polsce. Książki przedstawiają zarys historyczny, opisy zbrodni, biogramy pomordowanych. Wszystkie pozycje są ilustrowane zdjęciami.

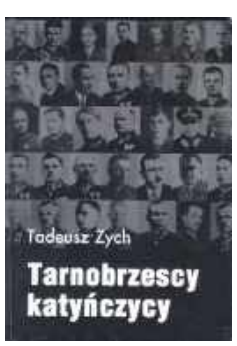

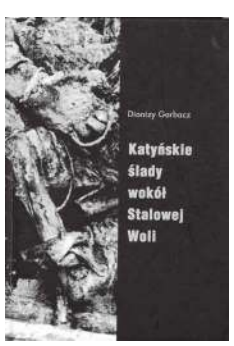

eprasa.pl 50df3acacb

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ
- 40m, Skoczyńskiego, nowoczesne po remoncie, 2 pokoje, 379.000 zł
- 42m, Żeromskiego, 2 pokoje, balkon, do remontu 259.000 zł
- 45m, Nisko, centrum, do generalnego remontu, 2 pokoje, IV piętro, 210.000 zł
- 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje z balkonem, II piętro, do remontu, 369.000 zł
- 49m, Okulickiego, 2 pokoje, loggia, IV piętro do odświeżenia, 349.000 zł
- 52m, ul. Dmowskiego, po generalnym remoncie, I piętro, 449.000 zł
- 60m, os. Hutnik, dwupoziomowe w stanie deweloperskim, z ogródkiem 429.000 zł
- 60m, Zamoyskiego, apartament dwupoziomowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
- 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 349.000 zł
- 65m, Wolności, 2 pokoje, do remontu, 2 piętro, blok z cegły, 329.000 zł
- 82m, Os. Ogrody, apartament z tarasem, 4 pokojowy, I p., cena 780.000 zł
- 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1099.000 zł
- 132m, Os. Kalina, 5 pokoi, 3 łazienki, 2 duże loggie, cena 1199.000 zł
- 140m, Zamoyskiego, apartament dwupoziomowy, ogródek 510m. Cena 675.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ
- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni – 150m, działka 22ar, 695.000 zł
- 103m, Pysznica – Jastkowice dom w stanie surowym, działka 12 ar. Cena 399.000 zł
- 110m, os. Hutnik, szeregówka narożna, do zamieszkania 5 pokoi, piękna działka 749.000 zł
- 123m, Nisko, nowoczesny, komfortowy dom z 2022 r., działka 10,80 ar, 950.000 zł
- 132m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 8,60ar, 655.000 zł
- 135m, Nisko, dom 5 pokoi, nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m, działka 16,25 ar, 990.000 zł
- 140m, Stalowa Wola – szeregówka w stanie deweloperskim, działka 510m, 675.000 zł
- 147m, Przyszów Ruda – nowoczesny, komfortowy dom z 2023 roku, działka 700m, 1150.000 zł
- 163m, Jamnica, wyjątkowy, stylowy dom, działka 14 ar, 1480.000 zł
- 163m, Nisko ul. Sandomierska – Nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m oraz dom 5 pokoi, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł
- 175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1180.000 zł.
- 228m, Przyszów-Ruda, parterowa willa w zaawansowanym stanie deweloperskim, 960.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM
- 35m, Poniatowskiego, 2 pokoje, umeblowane, odstępne 1100 zł + opłaty
- 36m, Al. Jana Pawła II, kawalerka z loggia, odstępne 1100 zł + opłaty
- 48m, Poniatowskiego, komfortowe 3 pokojowe na parterze, 2000zł + opłaty
- 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe z klimatyzacją, 1600 zł + opłaty
- 48m, Os. Hutnik, 2 pokojowe umeblowane z balkonem, I p, 1550 zł + opłaty
- 60m, Magnolia, komfortowy apartament z miejscem post., 2600 zł + opłaty
- 65m, Poniatowskiego, 3 pokoje, komfortowe z loggia, 2000 zł + opłaty
- 66m, Poniatowskiego, 3 pokojowe z balkonem, 1600 zł + opłaty
- 61m, Os. Kalina, komfortowy apartament z miejscem post., 2700 zł + opłaty
- 74m, ul. Wałowa, komfortowy apartament z tarasem, 3 pokoje, 2500zł + opłaty
- 79m, Os. Kalina, komfortowy apartament z miejscem post., 3000 zł + opłaty

SPRZEDAŻ – LOKALE / INWESTYCJE
- 22m, lokal komfortowo wyremontowany w centrum pod gabinet, kancelarię, pracę zdalną, korepetycje. Cena 70.000 zł
- Nisko ul. Sandomierska – Nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m oraz dom 5 pokoi, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł
- Wolności budynek wolnostojący 280m, działka 650m, cena 650.000 zł
- Myjnia samoobsługowa, 5 stanowisk, ul. KEN na wprost Kauflandu, obok Castoramy, działka 1000m. cena 540.000 zł

LOKALE WYNAJEM
- 40m, skrzyżowanie Mickiewicza i Staszica, lokal pod usługi medyczne, beauty lub biuro, czynsz 30 zł/1m
- 60m, skrzyżowanie Mickiewicza i Staszica, lokal pod usługi medyczne, beauty lub biuro, czynsz 30 zł/1m
- 90m, lokal w przyziemiu przy ul. Poniatowskiego, czynsz 1200 zł
- 120m, skrzyżowanie Mickiewicza i Staszica, lokal pod usługi medyczne, beauty lub biuro, czynsz 25 zł/1m
- Lokale przy Wojska Polskiego, 30m i więcej, pod działalność biurową, usługową, szkoleniową itp. Czynsz 35zł/ 1m.
- Lokal 220m, w centrum Wojska Polskiego, do własnej aranżacji, parter. Czynsz 30zł/1m
- Budynek wolnostojący – ul. Staszica pow. 220m, parter i piętro. Czynsz 5500 zł
- 500m, Hala magazynowa, z dużą 45 ar działką, w Stalowej Woli, 12 zł netto/mc
- 720m, Hala magazynowa w centrum Niska, czynsz 7200 zł do negocjacji

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ
- 1082 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 125.000 zł
- 1150 m Pysznica ul. Folwarczna. Cena 177.000 zł
- 1250m Pysznica ul. Karoliny Kózkówny, 188.000 zł
- 2164 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 240.000 zł
- 2250 m Pysznica ul. Folwarczna. Cena 340.000 zł
- 2510m, Jastkowice, działka pod lasem, cena 280 000 zł
- 3800 m Pysznica, działka pod budowę. Cena 399.000 zł
- 4400 m Stalowa Wola, Charzewice, ul. Wodna. Cena 190.000 zł
- 9123 m, Nisko działka inwestycyjna pod działalność lub osiedle mieszkaniowe, 1 370,00 zł

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

SKŁAD KRUSZYW
• ZIEMIA OGRODOWA
• usługi koparko-ładowarką
• KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
• ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
• PIASEK PRZESIANY
• KRUSZYWA OZDOBNE
I DROGOWO-BUDOWLANE
Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

Prezydent Miasta Stalowej Woli

Stalowa Wola, 21 listopada 2024 roku

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA STALOWEJ WOLI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu II zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rewitalizacji obszaru istniejącego osiedla Fabrycznego w Stalowej Woli z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art.17 pkt 9 i pkt 11, art. 17a oraz art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz.1130), art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz.1688) art. 39 ust. 1, art.46 ust.1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz.1112) oraz Uchwały Nr XXXVII/392/2021 Rady Miejskiej w Stalowej Woli z dnia 15 lutego 2021 r. **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu** projektu II zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rewitalizacji obszaru istniejącego osiedla Fabrycznego w Stalowej Woli z prognozą oddziaływania na środowisko, obejmującej obszary położone pomiędzy ul. Niezłomnych a terenami PKP w tym Plac Józefa Piłsudskiego oraz przy ul. Dmowskiego, **w dniach od 29 listopada 2024 r. do 8 stycznia 2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli, w Wydziale Planowania Przestrzennego, ul. Wolności 9 (I-sze piętro, pokój nr 21, telefon 15 643 34 75) tj. w godzinach pracy Urzędu Miasta od 7.30 do 15.30.

Ww. projekt w terminie jw. udostępniony będzie także na stronie internetowej Urzędu Miasta Stalowej Woli – Biuletyn Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.stalowawola.pl – zakładka: Zagospodarowanie Przestrzenne. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w ww. projekcie rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 7 stycznia 2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli przy ul. Wolności 9 (I-sze piętro, pokój nr 21) o godzinie 15.30.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Jednocześnie informuję, że w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, można składać uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi należy składać na piśmie w formie papierowej wyłącznie na formularzu zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stalowej Woli na stronie internetowej pod adresem: https://bip.stalowawola.pl/?c=mdTresc-cmPokazTresc-1201-25636 na adres: Prezydent Miasta Stalowej Woli ul. Wolności 7, 37-450 Stalowa Wola lub w formie elektronicznej na adres: um@stalowawola.pl albo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miasta Stalowej Woli na platformie ePUAP.

Uwagi należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 23 stycznia 2025 r.**

Treść klauzuli informacyjnej dotyczącej przetwarzania danych osobowych jest dostępna na stronie internetowej, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w siedzibie Urzędu.

z up. Prezydenta Miasta
mgr Tomasz Miśko
Z-ca Prezydenta Miasta

SZUKAM DOMU

Informacje o kotkach
DT u Marty
✆ 512 303 993

MAKOWA PANIENKA to trzyletnia, spokojna i bardzo przyjazna kotka. Szukam dla niej cierpliwego i spokojnego domu. Wykastrowana, zaszczepiona, zdrowa.

PYZA, trzyletnia, spokojna i bardzo rozmruczana kotka. Została zabrana z ulicy, gdzie tułała się z dwójką kociąt. Świetnie dogaduje się z innymi kotami i psami. Nie boi się dzieci. Odrobaczona, zaszczepiona i wykastrowana.

Informacje o pieskach na
www.psiaprzystan.pl
✆ 602 199 204
www.facebook.com
/przytulisko.psia.przystan

GIZMO to uroczy, ok. 2-letni, malutki psiak. Bardzo dobrze dogaduje się z innymi psami. Akceptuje koty. Gizmo uwielbia zabawę i długie spacery.

Gorzyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek"
✆ 533 327 300;
693 909 344

ZGRYWUS, ma około 10 tygodni. Jest uroczym szczeniaczkiem. Będzie małym pieskiem. Szuka odpowiedzialnego i kochającego domu.

Nie wydajemy psów na łańcuch

eprasa.pl 50df3acacb

✔ sztachety metalowe
✔ deski ogrodzeniowe

DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW

✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
➡ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➡ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➡ UTYLIZACJA ODPADÓW
➡ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej
RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

KSIĘGARNIA REGIONALNA

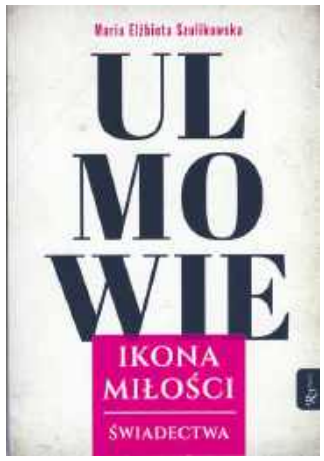

Maria Elżbieta Szulikowska

„Ulmowie ikona miłości. Świadectwa”

cena 35,00

Autorka napisała kilka książek o błogosławionej Rodzinie Ulmów. W tej publikacji skupia się głównie na dniu beatyfikacji; zawiera relacje i świadectwa duchowych przeżyć Polaków po beatyfikacji. „Współczesnemu światu bardzo potrzebny jest jasny i prosty wzór rodziny, wspólnoty życia i miłości, aby ci, którzy teraz podejmują życie małżeńskie, mogli pójść drogą pięknego powołania (...) Ulmowie (...) stali się ikoną jakże pięknej i dobrej rodziny, którą można się zachwycać i naśladować, szczególnie w trudniejszych chwilach” (fragm. wstępu). Wydanie barwne, ilustrowane, obj. 160 str., papier kredowany.

Książki kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.

REKLAMA
Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.
STUDIO PODATKI
Pracujemy na twój sukces
· usługi księgowo-kadrowe
· doradztwo podatkowo-prawne
· usługi finansowe
ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”
Redakcja tygodnika „Sztafeta”
e-mail: redakcja@sztafeta.pl
Telefon: 15 810 94 00
Garmond – prenumerata instytucjonalna
www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: 17 852 91 01
Kolporter
www.kolporter.com.pl
Telefon 41 367 88 88

STELLA
Szerokopasmowy Internet StellaNET
Skorzystaj z nowej oferty w promocji 2024!
80 / 10 Mb/s 39 zł*
350 / 30 Mb/s 69 zł*
200 / 20 Mb/s 49 zł*
500 / 40 Mb/s 89 zł*
Aktywacja tylko 1,23 zł*
*przy umowie na 24 miesiące
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
“z archiwum Stelli” godz. 12:00, 18:00
premiera piątek 22.11 godz. 20:00
- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Motopasje magazyn
- Muzyczne ścieżki Gaude Vitae XV lecie Chóru Gaude Vitae cz. 2

premiera wtorek 26.11 godz. 20:00
- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Informator TVK Stella
- Konferencja ZUS dot. świadczeń dla rodzin i wakacji składkowych
- Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Tygodnik SZTAFETA możesz kupić w sklepach Matthias

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
21.11. – 27.11.2024 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
21.11. – 27.11.2024 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
21.11. – 27.11.2024 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
21.11. – 27.11.2024 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

INFORMATOR MEDYCZNY

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
rejestracja:
516-572-556
Stalowa Wola,
ul. Skoczyńskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia:
25 listopada

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

eprasa.pl 50df3acacb

Sport
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Siódma porażka Stali, czwarta na swoim parkiecie

KOSZYKÓWKA
II liga

Kwadrans dobrej gry to w meczu koszykarskim zbyt mało, żeby myśleć o korzystnym wyniku. Stal tylko w pierwszej kwarcie i na początku drugiej dotrzymywała kroku drużynie KS 27 Katowice. Pozostałe oddała bez... mydła i przegrała różnicą 18 punktów.

Młoda drużyna Stali wciąż płaci frycowe w drugiej lidze. Koszykarzom trenera Rafała Partyki nie można odmówić ambicji i woli walki – tego jest pod dostatkiem – ale w konfrontacji z zaprawionymi w ligowych meczach rywalami, te atuty okazują się niewystarczające. Szkoda, że Stal nie zgłosiła drużyny juniorów starszych do rozgrywek w lidze podkarpacko-lubelskiej, bo tą decyzją zabrała pewnej grupie zawodników możliwość ogrywania się i zbierania przez nich doświadczenia, co mogłoby się później przełożyć na ich grę w zespole seniorskim. Z drugiej strony, zachodzi pytanie, czy młodzi, uczęszczający do szkół koszykarze, byliby w stanie pogodzić obowiązki szkolne z treningami i dużą liczbą meczów. Temat i tak jest nieaktualny, bo Stali przecież w rozgrywkach U 19 nie ma...

Pod koszem Stali. Z piłką Mateusz Łabuda, z lewej Aleksander Jadaś, z prawej Damian Tabor i Bartosz Folga

FOT. MARIUSZ BIEL

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

Tokovenko raz tylko jeden

W pierwszej kwarcie sobotniego meczu z KS 27 Katowice, Stal, w której z powodu kontuzji zabrakło kilku podstawowych zawodników: Maciej Paterek, Leszek Kaczmarski, Klaudiusz Tarnawski, tylko w pierwszej kwarcie i do połowy drugiej, była w stanie zdominować swoich rywali. Mocno stała w obronie, wyprowadziła kilka szybkich, skutecznych kontr i po 10. minutach prowadziła 15:10. Dobrze zaczęła nasza drużyna także drugą „ćwiartkę". Dobrzański wypatrzył pod koszem Ivana Tokovenko i Ukrainiec popisał się efektownym wsadem, za co zebrał burzę braw. Niestety, jak się później okazało, był to jedyny celny rzut Tokovenki w tym meczu i także jedyna tego typu zagrywka naszego zespołu, wykorzystująca wzrost ukraińskiego centra. Częściej można było go oglądać biegającego po obwodzie.

Katowice złapały wiatr w żagle

W 15. minucie, po dwóch celnych rzutach wolnych Macieja Paterka – najlepszego zawodnika naszej drużyny w tym meczu – Stal prowadziła 29:23, ale w tym momencie inicjatywę przejęli katowiczanie. I nie oddali jej do końca meczu. Olaf Klonowski trafił „za trzy", Wojciech Leszczyński i Bartosz Folga „za dwa" i team ze stolicy Górnego Śląska objął prowadzenie 31:29. W ostatnich dwóch minutach przed dużą przerwą powiększył przewagę do 9 „oczek" (29:38), a w drugiej minucie trzeciej odsłony, po „trójkach" Jakuba Nowaka i Tomasza Krzymińskiego, wygrywał 15 punktami (46:31).

Katowiczanie złapali wiatr w żagle i do końca tej kwarty mieli mecz pod kontrolą. Głównie za sprawą trafiającego praktycznie z każdej pozycji Leszczyńskiego (13 pkt w 3 kwarcie).

Krzymiński trafiał jak na zawołanie

Ostatnie 10 minut spotkania należało natomiast do Tomasza Krzymińskiego. 23-latek, który występował wcześniej przez kilka lat za miedzą, w zespole AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice, trafiał jak na zawołanie (14 pkt w tej kwarcie). W 34. minucie, po jego wsadzie, goście prowadzili różnicą 21 pkt (75:54). Wynik spotkania ustalił, celnym rzutem z wyskoku, debiutujący na parkiecie drugoligowym. 16-letni Kamil Binkiewicz.

Stal trafiła w tym meczu 20 rzutów z gry, 15 „za dwa" i 5 „za trzy" oraz wykorzystała 24 rzuty wolne z 27 zanotowała 25 zbiórek (4 w ataku i 21 w obronie), przechwyciła 14 piłek i zaliczyła 26 strat.

KS 27 Katowice: 30 celnych rzutów z gry, 20 „za dwa" i 10 „za trzy", 17/26 – rzuty wolne, zbiórki 37 (15 w ataku, 22 w obronie), przechwyty – 14, straty 21.

W środę, 20 listopada Stal rozegra na wyjeździe zaległe spotkanie z UJK Kielce (18.15), a 30 listopada czeka ją wyjazd do Katowic na spotkanie z AZS AWF Mickiewicz Romus (18).

STAL – KS 27 KATOWICE 69:87 (15:10, 14:28, 18:25, 22:24)
STAL: Maciej Paterek 18 (1x3), Krzek 15 (1x3), Baran 10, Łabuda 8 (2x3), Jadaś 6 oraz Tabor 10 (1x3), Tokovenko 2, Dobrzański.
KS 27: Leszczyński 27 (5x3), Krzymiński 20 (2x3), Klonowski 9 (1x3), Stadler 3, Jagiełło oraz Folga 11 (8 zb.), Olma 7 (1x3), Nowak 4 (1x3), Kałuża 4, Binkiewicz 2, Litwinowicz.
Sędziowali: Damian Kuziora i Paweł Nieradko. **Widzów** 250.

W pozostałych meczach 10. kolejki: UJK Kielce – MKKS Rybnik 80:90, Niedźwiadki – Polonia 63:121, Iskra – AZS AGH 73:109, Zagłębie – Cracovia 77:81, Wisła – GTK II 75:61, Polaris – AZS Mickiewicz Romus 79:72.

1. Polonia	10	20	10	0	1029-671
2. AZS AGH	10	19	9	1	896-653
3. Polaris	10	19	9	1	808-659
4. Basket Hills	9	16	7	2	752-645
5. AZS AWF Romus	9	15	6	3	739-614
6. Zagłębie	10	15	5	5	703-711
7. Cracovia	10	15	5	5	771-789
8. MKKS Rybnik	10	15	5	5	726-804
9. UJK Kielce	9	13	4	5	729-736
10. GTK AZS II	10	13	3	7	719-814
11. KS 27	8	12	4	4	649-653
12. MKS II DG	8	11	3	5	674-729
13. Wisła	9	11	2	7	633-697
14. STAL	**9**	**11**	**2**	**7**	**510-638**
15. Niedźwiadki	9	10	1	8	528-783
16. Iskra	10	10	0	10	638-908

Derby miejskie dla „zielono-czarnych"

KOSZYKÓWKA

Kolejne mecze rozgrywały stalowowolskie zespoły w podkarpackich ligach młodzieżowych. W rozgrywkach juniorskich U 17 w derbach Stalowej Woli, Stal pokonała w hali SiR przy ul. Hutniczej Kuźnię Koszykówki. Gospodarzy poprowadził do zwycięstwa świetnie tego dnia usposobiony rzutowo Bartłomiej Malecki (5 „trójek").

Kilka dni później obydwie nasze drużyny odniosły zwycięstwa nad Niedźwiadkami Przemyśl i nad MOSiR-em Krosno.

Trzecie zwycięstwo w rozgrywkach do lat 13, odniosła drużyna CSM Kuźnia Koszykówki. W niedzielę podopieczni trenera Romana Prawicy pokonali różnicą 25 punktów Wisłoką Dębica. Dzisiaj, w czwartek, 21 listopada rywalem „kowali" będzie Basket 15 Przemyśl. Spotkanie odbędzie się w Stalowej Woli w hali przy przy ul. Wojska Polskiego 9 w Stalowej Woli o godz. 17.

Jakub Olejarczyk z Kuźni Koszykówki Stalowa Wola robił w strefie podkoszowej Wisłoki, co chciał

FOT. MARIUSZ BIEL

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

Mężczyźni
U 13
STAL – SOKÓŁ ŁAŃCUT 68:75 (16:16, 24:22, 12:22, 16:15)
STAL: Olak 21, Skuciński 14, Wojtanowicz 9, Małek 8, Miś 7, M.Malecki 6, Chojnacki 3, Zając, Rzeszutko, Skowronek, Litowczuk, Kasica.
Dla **Sokoła** najwięcej: Kowal 30 (1x3), Wrona 17.
WISŁOKA DĘBICA – STAL 77:63 (28:16, 25:22, 6:9, 18:16)
STAL: Skuciński 19, Małek 13, Olak 10, Moś 10, Malecki 6, Wojtanowicz 3, Skowronek 2, Rzeszutko, Litowczuk, Chojnacki, Zając, Kasica.
Dla **Wisłoki** najwięcej: Sepuła 24, Dubiel 16 (1x3).

CSM KUŹNIA KOSZYKÓWKI – WISŁOKA DĘBICA 80:45 (20:8, 16:14, 18:13, 26:10)
CSM: Olejarczyk 19, Kowalik 17 (1x3), Piętak 11, Wilk 7, Surowaniec 5 oraz Kozioł 11, Maksimek 4, Żeleźny 4, Surma 2, Kaproń, Farion, Partyka.
Dla **Wisłoki** najwięcej: **Dubiel 20 (1x3),** Sekuła 13 (1x3).

U 15
STAL – NIEDŹWIADKI PRZEMYŚL 67:95 (17:25, 11:21, 20:19, 19:30)
STAL: Jargieło 28, Skuciński 19, Domański 9, Zawisza 4, Golas 1, Kaczyński, Faraś, Khan, Potocki, Dziura, Procnal.
Dla **Niedźwiadków** najwięcej: Pietrzak 20 (4x3), Siuta 16.

U 17
STAL – KUŹNIA KOSZYKÓWKI 80:55 (18:11, 22:16, 23:9, 17:19)
STAL: Malecki 32 (5x3), Zając 22, Malynovskyi 14, K.Kędra 5 (1x3), Błyskal 4, Mucha 3, Frankiewicz, Kotwica, Dul, Zakrzewski, Tomczyk, Obuchowski.
KK: Boroń 12 (1x3), Pawusiak 10 (1x3), Wilk 9 (1x3), Allagapen 6, Turek 6, Karwas 6, Wilczek 5, Rogała 1, Bożek, Bis, Dzierga.
KUŹNIA KOSZYKÓWKI – NIEDŹWIADKI PRZEMYŚL 63:57 (14:10, 17:14, 13:13, 19:20)
KK: Wilk 16 (2x3), Allagapen 23, Rogała 8, Pawusiak 7, Wilczek 7, Boroń 2, Karwas, Dzierga, Bis, Turek.
Dla **Niedźwiadków** najwięcej: Stojak 27 (5x3), Zaworski 12.

MOSiR KROSNO – STAL 75:77 (18:17, 23:12, 27:24, 7:24)
STAL: Malynovskyi 29, Zając 21 (1x3), Malecki 20 (4x3), Frankiewicz 7 (1x3), Kotwica, Błyskal, Kędra, Mucha, Zakrzewski, Obuchowski.
Dla **MOSiR** najwięcej: Terlecki 30 (1x3), Kielar 13 (1x3).

U 19
KUŹNIA KOSZYKÓWKI – LUBLINIANKA 56:83 (8:20, 20:25, 17:19, 11:19)
KK: Kędra 22 (2x3), Bar 11, Bożek 9 (1x3), Dziechciarz 9, Allagapen 3, Maciejak 2, Witych, Wilk, Kuciński, Pawusiak, Boroń, Fabianowski.
Dla **Lublinianki** najwięcej: Sędłak 22, Bukowiński 17 (1x3).

Kobiety
U 15
STAL – ZSL LEŻAJSK/LOTNIK WIERZAWICE 43:79 (8:21, 3:18, 12:23, 20:17)
STAL: Sokal 27 (1x3), Pietroniec 6, Litowczuk 2, Wilk 2, Gierłach 2, Zacharz, Dębiak, Burdzy, Czudak, Pado.
Dla **ZSL** najwięcej: Borkowska 27, Krzyżak 17.

eprasa.pl 50df3acacb

Piąta wyjazdowa wygrana Sokoła i zima w górnej połówce

Zwycięstwem zakończyli rundę jesienną piłkarze Sokoła Nisko. Drużyna trenera Jarosława Pacholarza pokonała na wyjeździe Wisłoka Wiśniowa i awansowała na 7. miejsce.

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Przed rozpoczęciem sezonu nikt chyba tak wysoko naszej drużyny w tabeli ligowej po 17. kolejkach nie umieszczał...

Sokół potwierdził w tym meczu, że znakomicie radzi sobie w delegacji, a trzeba wiedzieć, że stadion w Wiśniowej jest od zawsze twierdzą trudną do zdobycia. Goście już w 10. minucie zaskoczyli miejscowych. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, celną „główką" popisał się Dmytro Petryk. Kwadrans później Wisłok stracił drugą bramkę, a chwilę wcześniej swojego kapitana, Michała Szymańskiego, którego zniesiono z boiska na noszach. A drugiego gola dla Sokoła strzelił zza pola karnego Kostiantyn Ivakhnenko. W doliczonym do pierwszej połowie czasie padły kolejne dwie bramki. Najpierw podanie od Bieniasza wykorzystał Ivakhnenko, a tuż przed gwizdkiem sędziego oznajmującym koniec pierwszej połowy, do bramki Sokoła trafił z rzutu karnego Karol Czelny.

FOT. MARIUSZ BIEL

Dwie ostatnie ligowe bramki dla Sokoła Nisko w roku 2024 zdobył Kostiantyn Ivakhnenko

Po przerwie niżanie byli stroną dominującą i mogli pokusić się o kolejne gole, ale zawodziła skuteczność bądź dobrze bronił bramkarz Wisłoka, Dawid Kaszuba.

WISŁOK – SOKÓŁ NISKO 1:3 (1:3)
0-1 Petryk (10), 0-2 Ivakhnenko (25), 0-3 Ivakhnenko (45+2), 1-3 Czelny (45+5 – rzut karny)
WISŁOK: Kaszuba – Nahorynyi, B. Szymański, Zięba, Gdowik (67 Borovenko), M.Szymański (21 Cetnarski), Krok (43 Bożek), Kovtok (79 Sajdak), Czelny, Majewski (79 Garstka), Zborowski (67 Kilian).
SOKÓŁ: Konefał – Bieniasz (78 Omuru), Bednarz, Petryk, Kuca (90 Ślusarczyk), Kelechi, Pietrzyk (90 Okleja), Drelich, Lebioda (78 Moskal), Mażysz, Ivakhnenko (86 Iskra).
Sędziował Piotr Kochański (Krosno).
Żółte kartki: Nahornyi, Kovtok – Ivakhnenko, Kelechi, Drelich.

W Krośnie rozgrywał ostatni w tym roku ligowy mecz Sokół Kamień. Kibice Karpat liczyli na łatwe i wysokie zwycięstwo swojej drużyny, a tymczasem na pierwsze trafienie „biało-niebieskich" musieli czekać 70 minut. Rzut karny wykorzystał Karol Wajs i w tym momencie uszło z Sokoła powietrze, co skutkowało dwoma kolejnymi golami dla gospodarzy.

KARPATY – SOKÓŁ KAMIEŃ 3:0 (0:0)
1-0 Wajs (70 – rzut karny), 2-0 Wajs (82), 3-0 Jaślar (90+3)
KARPATY: Gierlicki – Jaślar, Kiełb, Stasz (77 Janusz), Grzegorz Gierlasiński (87 Łukaszewski) – Paczkowski (90 Mercik), Białogłowicz (28 Wajs), Suoto, Czop (90 Podilnyk), Smoleń, Orzeł (46 Fundakowski).
SOKÓŁ: Siudak – Konefał (79 Zwolski), Piekut (72 Mazur), Pikuła, Modrzejewski, Podstawek, Łuczyk, Saj, Rębisz (63 Podiachev), Karcz (85 Wąsik), Stępak (90 Kowalski).
Sędziował Mateusz Warzocha (Rzeszów). **Żółte kartki:** Smoleń – Siudak.

W pozostałych meczach 17. kolejki: Igloopol – Legion 1:0 (0:0), Izolator – Orzeł 4:3 (1:2), Cosmos – Ekoball 0:2 (0:1), Stal Ł. – Czarni 2:1 (2:0), Sokół S. – JKS 0:2 90:2), Sokół KD – Strug 6:2 (3:0), Głogovia – Stal II M. 4:1 (2:1).
Najlepsi strzelcy: 23 – Musik (Sokół KD), 18 – Phkhahadze (Cosmos), 12 – Verbnyy (Cosmos).
SOKÓŁ N. (36): 9 – Kelechi, Mażysz, 5 – Ivakhnenko, 3 – Bieniasz, Pietrzyk, 2 – Petryk, 1 – Cygan, Dziopak, Kuca, Omuru, Stępień.
SOKÓŁ K. (12): 2 – Łuczyk, Rurak, 1 – Kalemba, Karcz, Konefał, Pikuła, Rębisz, Rychel, Zwolski, 1 samob (Bednarz Sokół Nisko).

1. Sokół KD	17	40	12-4-1	51-18
2. JKS	17	40	13–1-3	41-16
3. Cosmos	17	35	11-2-4	48-24
4. Igloopol	17	33	10-3-4	39-20
5. Karpaty	17	30	9-3-5	30-20
6. Wisłok	17	28	9-1-7	38-37
7. SOKÓŁ NISKO	**17**	**27**	**7-6-4**	**36-28**
8. Izolator	17	26	7-5-5	39-29
9. Ekoball	17	26	7-5-5	21-16
10. Stal Ł.	17	25	8-1-8	30-37
11. Czarni	17	24	7-3-7	23-29
12. Głogovia	17	23	7-2-8	29-28
13. Legion	17	20	5-5-7	30-29
14. Orzeł	17	17	5-2-10	20-31
15. Sokół S.	17	17	5-2-10	15-30
16. Stal II M.	17	8	2-2-13	9-48
17. Strug	17	8	2-2-13	23-50
18. SOKÓŁ KAMIEŃ	**17**	**6**	**1-3-13**	**12-44**

A wolnej chwili na karpia!

PIŁKA NOŻNA

Początkiem października obchodził 3-lecie pracy w Stali Stalowa Wola, a ostatniej niedzieli, 17 listopada, świętował 45-urodziny, trener bramkarzy „zielono-czarnych" Denis Parechin.

W grudniu 2020 roku były golkiper m.in. BATE Borosov i FK Mińsk, a po zakończeniu kariery piłkarskiej trener bramkarzy reprezentacji Białorusi w kategoriach: U 17, U 18 oraz U 21, a także pierwszej drużyny Dynama Mińsk, odmówił podpisania listu poparcia dla władz białoruskich i został zwolniony z pracy i postanowił wyemigrować za chlebem do Polski. Nie było to proste wydostać się ze szpon Łukaszenki, ale Denisowi udało się opuścić swoją ojczyznę wraz z 14-letnią córką Martą.

5 października, posiadający najwyższą licencję dla trenera bramkarzy UEFA Goalkeeper A Licence, podpisał umowę ze Stalą Stalowa Wola i zadebiutował na trenerskiej ławce za kadencji Łukasz Berety w 3-ligowym meczu wyjazdowym z Tomasovią, wygranym przez naszą drużynę 3:0. Do dzisiaj Denis Parechin ma na swoim koncie 125 meczów w roli trenera bramkarzy Stali.

FOT. MARIUSZ BIEL

Kilka tygodni temu Denis Pareczin wyciągnął taką 15-kg sztukę

Bardzo wysoko jego pracę i warsztat trenerski oceniają piłkarscy eksperci. W rozgrywkach 3 i 2 ligi, jeżeli nie najlepszym, to z całą pewnością jednym z najlepszych bramkarzy był Mikołaj Smyłek, a w tym sezonie bardzo wysokie noty zbiera jego nowy podopieczny, Adam Wilk, a najlepszym tego dowodem są nominację dla bramkarza „Stalówki" do najlepszych jedenastek danej kolejki Betclic 1 ligi.

W czerwcu 2024 roku kończy się Denisowi umowa ze Stalą, ale w klubie nikt nie bierze pod uwagę scenariusza, że mógłby odejść do innego klubu.

– Nie wiem co będzie. Życie różne pisze scenariusze. Ze Stalową Wolą związałem się nie tylko zawodowo, ale także emocjonalnie. Wychowuję sam córkę. Marta chodzi w Stalowej Woli do szkoły i przede wszystkim muszę zadbać o jej przyszłość. To jest dla mnie najważniejsze. Dlatego spekulowanie dzisiaj o tym, co będzie za pół roku, nie ma żadnego sensu – mówi Denis Parechin.

A co w wolnych chwilach robi trener bramkarzy Stali? Nie ma ich zbyt wiele, bo większość godzin spędza na stadionie, ale jeżeli już znajdzie chwilę na relaks, to jedzie na... ryby. Jest wielkim miłośnikiem i znawcą karpiarstwa, czyli połowu karpia.

– W październiku na Jeziórku, niedaleko Stalowej Woli, wyciągnąłem blisko 15-kg sztukę, ale nie powiedziałem ostatniego słowa (śmiech). Gdyby mnie było stać, to wybrałbym się na najbardziej prestiżowe łowisko Europy, na Euro-Aqua na Węgrzech. Niedawno Polak, Kacper Stępień, złowił tam karpia pełnołuskiego o wadze 47,4 kg. To nowy rekord świata w tej kategorii. Ale nie jedyny. Wcześniej na tym legendarnym łowisku, Holender Michel Schoenmakers wyłowił lustrzenia o wadze aż 51,20 kg. Był to pierwszy karp przekraczający 50 kg, złowiony przez wędkarza. Ja o łowieniu na Euro-Aqua mogę na razie pomarzyć. Tygodniowe pozwolenie na wędkowanie tam kosztuje ponad 1500 euro. No... chyba że prezes podniesie mi pensję – śmieje się Denis Parechin.

Spotkanie lekkoatletycznych pokoleń

LEKKA ATLETYKA

Pod skrzydłami Anioła" taką nazwę mieć będzie uroczysta gala z okazji 85-lecia lekkiej atletyki w Stalowej Woli, którą organizuje Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola.

Jubileuszowe spotkanie pokoleń lekkoatletów, którzy w trakcie swojej kariery zawodniczej reprezentowali: ZKS Stal, Stal-Społem, Victorię, Spartę i KKL Stal, a więc kluby lekkoatletyczne ze Stalowej Woli, połączone będzie z jubileuszem pracy trenerskiej Stanisława Anioła. W tym roku obecny prezes honorowy zarządu KKL Stal Stalowa Wola obchodzi 60-lecie pracy trenerskiej. Gala odbędzie się 14 grudnia w Spółdzielczym Dom Kultury i połączona będzie z uroczystym podsumowaniem sezonu 2024, podczas którego ogłoszone zostaną wyniki współzawodnictwa klubowego.

W związku z przygotowywaniem wydarzenia, jego organizatorzy zwracają się do byłych i obecnych zawodników, trenerów, działaczy i sympatyków lekkiej atletyki o zgłaszanie się na jubileuszowe spotkanie pokoleń.

Zgłoszenia przyjmowane są drogą elektroniczną pod adresem e-mail: kkl.stalstalowawola@gmail.com oraz SMS-em, nr tel. 604 433 490 lub 534 003 233. Koszt uczestnictwa 50 zł (wpłata na nr konta: 73 9430 0006 0039 7591 2000 0001). Zwolnieni z opłaty są zawodnicy uczniowie. Zgłoszenia przyjmowane będą do 30 listopada 2024 r. W zgłoszeniu należy podać: nr telefonu kontaktowego, e-mail, ewentualnie adres pocztowy i rozmiar t-shirt (każdy uczestnik otrzyma pamiątkową koszulkę).

FOT. MARIUSZ BIEL

Tak było 15 lat temu w „Hutniku", kiedy sezon podsumowywała Victoria Stalowa Wola. Trener Stanisław Anioł odbiera podziękowania od swoich podopiecznych. Od prawej: Monik Drozd, Joanna Jóźwik, Marta Maślach, Katarzyna Czachor, Diana Bak

eprasa.pl 50df3acacb

Niemiec i Bodniak wicemistrzami Południa

Zajęli drugie miejsce w Rajdzie Śląska, drugie w 1. Rally AnkA i drugie w 48. Rajdzie Cieszyńskiej Barbórki, i zostali rajdowymi wicemistrzami Południa w klasyfikacji generalnej i w klasie RN1. Jakub Niemiec i jego pilot Mateusz Bodniak – załoga Automobilklubu Stalowa Wola.

12 października w Chorzowie pod Stadionem Śląskim zlokalizowana była baza Rajdu Śląskiego, który był kolejną rundą Mistrzostw Europy, Mistrzostw Polski, Historycznych Mistrzostw Polski oraz Mistrzostw Południa, w których do rywalizacji w Peugeocie 207 RC Rally N1 z numerem startowym 202 przystąpili: Kuba Niemiec i Mateusz Bodniak.

Po emocjonującej walce, trwającej do ostatniego metra ostatniego odcinka specjalnego, zajęli drugie miejsce w klasyfikacji generalnej i w klasie RN1. Do zwycięzców, a byli nimi: Kacper Potyra i Piotr Sieliło, jadący Citroenem DS3 Rally N1, stracili 1,8 sek. Podium uzupełnili: Marcin Kwaśny i Marcin Roik w Hondzie Civic, którzy stracili do Niemca i Bodniaka ponad 19 sekund.

Dwa tygodnie później załogi rajdowe przeniosły się na Opolszczyznę, do Zdzieszowic w pobliżu Góry Świętej Anny. Tu znajdował się baza 1. Rally AnkA, stanowiącą piątą, przedostatnią rundę Rajdowych Mistrzostw Południa 2024. Na starcie pojawiła się cała czołówka mistrzowskiego cyklu. Z numerem 2 startowali: Jakub Niemiec i Mateusz Bodniak. Ale nie „peżocik", który tak świetnie spisywał się w Chorzowie, został przyozdobiony „dwójeczką", lecz jego następca, Ford Fiesta ST MK7 RallyN1.

– Był to dla nas ważny test i dla auta również. Zdaliśmy go celująco. Wszystko skończyło się świetnie, wywieźliśmy ze Zdzieszowic solidne punkty za drugie miejsce w klasie RN1 i drugie w klasyfikacji generalnej RMP. Bardzo mocno naciskał nas Peugeot 208 GTI RallyN1, prowadzony przez Kamila Kawalca i Sebastiana Krzyżowskiego, ale nie dali rady. Przegrali o sekundę.

Przyszedł czas na ostatnią rundę – 48. Rajd Cieszyńskiej Barbórki. To zawody, które od zawsze charakteryzowały się trudnymi trasami, i nie inaczej było w tegorocznej edycji. Zawodnicy mieli do pokonania OS Lipowiec (5,7 km) oraz OS Zbigniewa Cieślara (9,8 km).

Niemiec z Bodnakiem ponownie otrzymali na starcie numer 2 i ponownie postawili na Forda. I była to słuszna decyzja, bo samochód od początku do końca spisywał się bez zarzutu. Załoga ze Stalowej Woli uzyskała drugi czas, i podobnie jak kilkanaście dni wcześniej, obroniła się przed atakami Kawalca i Krzyżowskiego (strata 3 sek.). Miejsce pierwsze, po raz trzeci z rzędu, a także w klasyfikacji generalnej w mistrzostwach Południa, zajęli: Kacper Potyra i Piotr Sieliło. Wyprzedzili naszą załogę o 27,9 sek.

FOT. JAKUB NIEMIEC

Zdobycy drugiego miejsce w Rajdowych Mistrzostwach Południa: Kuba Niemiec (z prawej) i Mateusz Bodniak

– Cieszę się i to bardzo, bo zdobycie wicemistrzostwa Południa w klasyfikacji generalnej i w klasie RN1 to nasz największy, jak dotąd, sukces i świetny prognostyk na przyszłość. Bardzo dziękuję moim sponsorom i partnerom, którzy w tym sezonie obdarzyli nas wsparciem i zaufaniem: SJS SA, Superior Industries, Chamot, Megastyro Sp. z o.o., Galsta – usługi HDS, Miasto Stalowa Wola, Gmina Pysznica, Akademia Nauki Jazdy, KTS Motorsport oraz Opony do Sportu – powiedział „Sztafecie", Jakub Niemiec.

7 zawodowe zwycięstwo Zarzecznego

We Wrocławiu w hali KGHM Ślęzy na Kłokoczycach odbyła się bokserska gala – Knockout Boxing Night 37. W walce wieczoru Mateusz Masternak zmierzył się z Australijczykiem Floydem Massonem. Stawką pojedynku były punkty do rankingu IBF wagi cruiser. Polak zwyciężył jednogłośną decyzją sędziów, po pełnych 10 rundach.

W jednej z wcześniejszych walk, w pojedynku numer 3, w wadze super średniej Tobiasz Zarzeczny ze Stalowej Woli pokonał – także jednogłośnie na punkty – Mateusza Pawłowskiego z Krakowa. Była to siódma zawodowa walka wychowanka Stali Stalowa Wola Boxing Team – siódma zwycięska. Jego rywal miał na koncie dwie wygrane i trzy porażki.

– Taki był jego bilans w ringu zawodowym, ale to bokser bardzo doświadczony. Zanim przeszedł na zawodowstwo stoczył ponad 100 walk w boksie olimpijskim, więc to nie był spacerek. Wiedziałem, że postawi się i będzie chciał wygrać. Wszystko poszło po mojej myśli, bo byłem bardzo dobrze przygotowany do tej walki. Teraz chwila odpoczynku w Stalowej Woli, a później wracam do ciężkiej pracy, przygotowując się do kolejnej walki – powiedział „Sztafecie" Tobiasz Zarzeczny.

Przypomnijmy, że stalowowolanin jest najmłodszym zawodowcem w historii polskiego boksu. Początkiem 2022 roku podpisał kontrakt z największą w Polsce grupą bokserską – KnockOut Promotions, a 30 kwietnia zadebiutował w Wałczu, w wieku 17 lat i 4 dni. Zmierzył się ze starszym od siebie o 16 lat Kamilem Zychowiczem z grupy Kowboj Tim i zakończył ją w pierwszej rundzie – dokładnie w 78. sekundzie.

FOT. BOXINGPHOTOS.PL

Tobiasz Zarzeczny (z lewej) nie dał Mateuszowi Pawłowskiemu żadnych szans

Nie żyje Stanisław Hasny

15 listopada 2024 roku w wieku 88 lat zmarł pierwszy zawodnik sekcji kolarskiej ZKS Stal Stalowa Wola, a później trener – Stanisław Hasny.

Urodził się 12 kwietnia 1936 roku w Malczycach koło Lwowa. Cztery lata później, kiedy władze ZSRR zaczęły wywozić na Sybir Polaków z Ukrainy, jego ojciec Jan i wujek Krzysztof wsiedli na rowery i dojechali do Stalowej Woli. Szybko znaleźli pracę w powstających Zakładach Południowych, a wkrótce do Jana dołączyła żona z dwójką dzieci: 5-letnim Ryszardem i 3-letnim Stanisławem.

Po zakończeniu wojny w Zakładowym Klubie Sportowym Stal Stalowa Wola reaktywowano najszybciej piłkę nożną, a wkrótce powstawały kolejno inne sekcje. Także kolarska. Stanisław Hasny został pierwszym zawodnikiem. Wkrótce zaczął odnosić sukcesy. Otrzymał powołanie do kadry Rzeszowszczyzny i trafił do szerokiej kadry Polskiego Związku Kolarskiego. W czasie pełnienia służby wojskowej w Gdyni był zawodnikiem tamtejszej Floty. Po zakończeniu kariery kolarskiej został trenerem. We wrześniu 2013 r. otrzymał tytuł „Zasłużony dla Miasta Stalowej Woli".

18 listopada Stanisław Hasny został pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

XXVIII memoriał Józefa Gromka

42 miłośników królewskiej gry, ze Stalowej Woli, Niska, Zabrnia, Tarnobrzega, Mielca, Rudnika nad Sanem, Przędzela, Rzeszowa, Lublina, Starej Wsi, Przemyśla, Sandomierza, Buska-Zdroju,

Kielc, Leżajska, Sędziszowa Małopolskiego oraz Bystrowic, zgłosiło się do 28. turnieju im. Józefa Gromka w Stalowej Woli. Zawody odbywały się w bibliotece miejskiej a ich organizatorem była sekcja szachowa Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola. Patronat honorowy nad memoriałem objął starosta stalowowolski – Janusz Zarzeczny.

Pojedynki szachowe rozgrywano systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund, każdy z zawodników miał na partię 12 minut + 2 sekundy za ruch. Zawodników podzielono na dwie grupy wiekowe, natomiast końcowe wyniki ustalono w trzech kategoriach wiekowych: open, juniorzy (roczniki 2006–2013) oraz dzieci (roczniki 2014 i młodsze).

W najbardziej prestiżowej kategorii, czyli open zwyciężył Adam Biesiadecki z TKSzach Tarnobrzeg (6,5 pkt), drugie miejsce zajął Maciej Marszałek z LKS Parnas Stara Wieś (6 pkt), trzeci był Wiktor Partyka z LUKKS Kielce (5 pkt). Kolejne miejsca zajęli: 4. Adam Giermaniuk z Zabrnia, 5. Adrian Słoniec z UKS Orlik Rudnik nad Sanem, 6. Barbara Trybowska z KS Szachownica Rzeszów (wszyscy po 5 pkt). Cała szóstka otrzymała nagrody pieniężne,

W grupie Junior (roczniki 2006–2013) zwycięzcą został Michał Szypuła z KKL Stal Stalowa Wola, drugie miejsce zajął Mikołaj Bieniek z TKSzach Tarnobrzeg, a trzecie Bartosz Mierzwa z UKS Orlik Rudnik nad Sanem. Za podium uplasowali się: 4. Ignacy Krogulec z TKSzach Tarnobrzeg, 5. Kamil Mierzwa z UKS Orlik Rudnik nad Sanem (wszyscy zdobyli po 4 pkt), 6. Karol Momot z KKL Stal (3 pkt). Wszyscy otrzymali nagrody rzeczowe, a najlepszych trzech zawodników także puchary.

Wśród najmłodszych (2014 i młodsi) triumfował Kuba Trębicki z LUKKS Kielce (6,5 pkt), drugie miejsce wywalczył Filip Wiśniewski ze Stali Stalowa Wola (5 pkt), a trzecie Bartosz Nicałek z UKS Orlik Rudnik nad Sanem (4,5 pkt). Kolejne miejsce zajęli: 4. Oskar Drop z KSz SDK Lotnik Mielec, 5. Michał Partyka ze Stali (obydwaj po 4 pkt), 6. Kacper Puc – również reprezentant Stali (3,5 pkt), 7. Aleksander Jasiński z Przędzela (3 pkt). Cała siódemka otrzymała nagrody rzeczowe, a najlepsza trójka również puchary.

FOT. MARIUSZ BIEL

Przy jednym stole dzieci i młodzież, przy drugim szachowa starszyzna...

eprasa.pl 50df3acacb

Pierwszy etap dla siatkarek Vegi i UKS Zaleszany

SIATKÓWKA

Bardzo dobrze spisują się w pierwszej fazie rozgrywek o mistrzostwo Polski zespoły stalowowolskiego Centrum Edukacji Sportowej Vega SiR Stalowa Wola i Uczniowskiego Klubu Sportowego Zaleszany. Juniorki młodsze już są w następnym etapie rozgrywek na szczeblu województwa, a młodziczki są od awansu na wyciągnięcie ręki.

Młodziczki

W ostatnim turnieju w ramach podkarpackiej ligi młodziczek, Vega podejmowała debiutującą w rozgrywkach dziewcząt, drużynę Orkana Nisko i nie nie dała beniaminkowi żadnych szans.

CES Vega SiR Stalowa Wola występowała w składzie: Zuzanna Cielepak, Zuzanna Drabik, Katarzyna Mierzwa, Magda Kołodziej, Anna Burdzy, Natalia Tutak, Maja Węglińska, Amelia Rejzerewicz, Lena Dębowska, Karolina Staniszewska, Zuzanna Chudzik, Milena Latawiec.

CES Vega SiR/UKS Zaleszany: Emilia Kusińska, Aleksandra Sołtys, Anna Tokarczyk, Laura Krawiec, Amelia Kowalska, Amelia Kołodziej, Liliana Oracz, Hanna Kołodziejczyk, Michalina Kuchno, Karolina Kozak, Martyna Łuszcz.

Wyniki 6. kolejki: CES Vega SiR – CES Vega SiR/UKS Zaleszany 2:0 (25:9, 25:11), CES Vega SiR/UKS Zaleszany – Orkan Nisko 2:0 (25:6, 25:12), Vega SiR – Orkan 2:0 (25:7, 25:2).

1. CES VEGA SIR	**6**	**12**	**6**	**0**	**12-0**
2. KPS Nowa Dęba	6	12	6	0	12-1
3. Stal Mielec	6	11	5	1	11-2
4. CES VEGA/ZAL.	**6**	**11**	**5**	**1**	**10-2**
5. Niedźwiada	6	9	3	3	8-6
6. Wisłoka III	6	9	3	3	6-8
7. Wisłoka	6	8	2	4	4-8
8. Niedźwiada II	6	8	2	4	4-9
9. Wisłoka II	6	7	1	5	2-10
10. Wisłoka IV	6	6	0	6	1-12
11. ORKAN	**6**	**6**	**0**	**6**	**0-12**

Juniorki młodsze

Z kompletem zwycięstw i punktów, i bez straty choćby jednego seta, zakończył I etap rozgrywek zespół juniorek młodszych złożony z połączonych sił Vegi SiR Stalowa Wola i UKS Zaleszany.

W przedostatnim turnieju ligowym podopieczne trenerów: Mirosława Sroki i Mariana Sadowskiego dość łatwo poradziły sobie z drużynami z Dębicy: z Wisłoką i z DAS-em Kępa, a w ostatni weekend, w ostatniej serii spotkań, już w pierwszych setach meczów z Marbą Sędziszów Młp. oraz Stalą Mielec, wskazały rywalkom miejsce w szeregu. W drugich partiach nasi trenerzy mogli często rotować składem, by dać możliwość występu zawodniczkom, które spędzają mniej minut na boisku.

W pierwszym etapie juniorska drużyna Vegi SiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany występowała w składzie: Wiktoria Kowalik, Zuzanna Iskra, Alicja Kaczyńska, Julia Cygan, Weronika Dydak, Amelia Wargala, Martyna Stolarska, a ponadto wszystkie młodziczki pierwszego zespołu Vegi.

Wyniki 7. i 8. kolejki: Wisłoka – CES Vega SiR/Zaleszany – 0:2 (5:25, 11:25), DAS Kępa – Vega SiR/UKS Zaleszany 0:2 (16:25, 16:25), CES Vega SiR/UKS Zaleszany – Marba Sędziszów Młp. 2:0 (25:7, 25:11), CES Vega SiR/UKS Zaleszany – SMS Stal 2:0 (25:9, 25:21).

1. VEGA SIR/ZAL.	**8**	**16**	**8**	**0**	**16-0**
2. Marba	6	8	2	4	6-8
3. Wisłoka	6	8	2	4	6-10
4. Stal	6	8	2	4	5-9
5. Kępa	6	8	2	4	4-10

Juniorki

W ostatniej kolejce Vega podejmowała outsidera tabeli ligowej i nie potraktowała go zbyt przyjaźnie. W pierwszym secie to była prawdziwa demolka Wisłoki. Siatkarki z Dębicy zdołały zdobyć w tej partii zaledwie jeden punkt! W dwóch następnych setach „Veganki" wykazały nieco więcej miłosierdzia...

FOT. VEGA MOSIR STALOWA WOLA

CES Vega SiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany ze swoimi trenerami, Mirosławem Sroką (z prawej) i Marianem Godawskim

W następnej kolejce (24 listopada) Vega podejmie Bispol Paradiso Łańcut.

W zespole juniorek Vegi występują: Wiktoria Kruczek, Aleksandra Stadnik i Martyna Winiarska oraz juniorki młodsze i młodziczki.

5. kolejka: CES Vega SiR – Wisłoka Dębica 3:0 (25:1, 25:6, 25:12)

1. Developres	5	10	15	1	395-236
2. Stal	5	9	13	5	423-284
3. CES VEGA SIR	**5**	**8**	**11**	**6**	**379-265**
4. Bispol	5	7	6	11	298-355
5. DAS Kępa	5	6	3	13	224-374
6. Wisłoka	5	5	3	15	227-432

Złota Natalia Cygan

LEKKA ATLETYKA

Na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Staszica w Stalowej Woli rozgrywano w sobotę mistrzostwa województwa podkarpackiego w biegach przełajowych w kategoriach wiekowych U 18, U 20 oraz Grand Prix Podkarpacia w biegach przełajowych. Gościnnie startowali zawodnicy z klubów województwa lubelskiego: z Agrosu Chełm, Żaka Biała-Podlaska i Znicza Biłgoraj.

W biegach o mistrzostwo na Rzeszowszczyźnie w crossie sześć medali wywalczyli reprezentanci Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola. W kategorii kobiet do lat 20 „stalówki" opanowały całe podium.

FOT. MARIUSZ BIEL

Na najwyższym stopniu Nikodem Fołta (KKL Stal Stalowa Wola), na miejscu drugim miejscu Antoni Pietroniec z Olimpijczyka Pysznica, na trzecim Przemysław Walerowicz (KKL Stal), a dalej dwójka zawodników Agrosu Chełm, Bartłomiej Grela i Jakub Ożóg. Przy podium, z lewej Stanisław Anioł – prezes honorowy KKL Stal

„Złoto" odebrała Natalia Cygan. Srebrne medale zdobyli: Kornelia Butryn, 5Blanka Machaj i Szymon Leszczyński, a Weronika Szymańska i Marek Grykałowski wrócili z medalami brązowymi.

Mistrzynią województwa podkarpackiego w kategorii Masters został Małgorzata Siembida, a wśród mężczyzn na najwyższym stopniu podium stanął Michał Wojciechowski z Witaru Tarnobrzeg.

W Grand Prix trzecie zwycięstwo odniósł Nikodem Fołta i otwiera listę najszybszych zawodników do lat 12 po trzech rzutach GP Podkarpacia.

Mistrzostwa Podkarpacia

Kobiety: U 18, 2000 m: 1. Julia Sadleja (Resovia), 2. Blanka Machaj (Stal St.Wola), 3. Daria Guzior (MOSiR Krosno), 5. Monika Zaręba, 7. Julia Czarny, 8. Paulina Zawół, U 20, 2000 m: 1. Natalia Cygan, 2. Kornelia Butryn, 3. Wiktoria Szymańska (wszystkie KKL Stal).

Mężczyźni, U 18, 3000 m: 1. Michał Bosak (MKL Lubaczów), 2. Szymon Leszczyński (KKL Stal), 3. Krystian Babula (Stal Nową Dęba), U 20, 3000 m: 1. Adrian Pempuś (Tempo 5 Przemyśl), 2. Michał Kopeć (Tiki -Taka Kolbuszowa), 3. Marek Grykałowski (KKL Stal).

Masters

Kobiety: 1. Małgorzata Siembida, 2. Anna Sojka, 3. Anna Starońska, 4. Dominika Serwańska (wszystkie Stalowowolski Klub Biegacza), 5. Agnieszka Mateja (Biłgoraj Biega), 6. Agnieszka Dul (SKB).

Mężczyźni: 1. Michał Wojciechowski (Wiatr Tarnobrzeg), 2. Marek Wołoszyn (Jarocińska Grupa Biegowa), 3. Dawid Sobiło 9 (Olimpijczyk Pysznica), 4. Paweł Krupa (Lebioda Running Team), 5. Adrian Walat (LAViR Czarna), 6. Mateusz Durtka (Witar).

III Grand Prix

500 m, U 12, dziewczęta: 8. Nikola Tracz, chłopcy: 1. Nikodem Fołta, 2. Antoni Pietroniec (Olimpijczyk Pysznica), 3. Przemysław Walerowicz.

800 m, U 14, dz.: 3. Łucja Brzyska, 5. Lena Stręciwilk, ch.: 4. Maksymilian Butryn, 6. Bartosz Brodowski, 8. Kacper Grzybowski.

1000 m, U 16, dz.: 1. Lena Grzybowska, **1500 m, U 16, ch.:** 4. Sebastian Chyła, 2000 m, U 18, kobiety: 2. Blanka Machaj, 5. Monika Zaręba, 3000 m, U 18, mężczyźni: 2. Szymon Leszczyński.

2000 m, U 20, kobiety: 1. Natalia Cygan, 2. Kornelia Butryn, 3. Wiktoria Szymańska, 3000 m, U 20, mężczyźni: 2. Marek Grykałowski.

Klasyfikacja klubowa: 1. KKL Stal Stalowa Wola - 2600 pkt, 2. Resovia - 1106 pt, 3. KB Krościenko Wyżne - 911 pkt, 4. Tempo 5 Przemyśl - 703 pkt, 5. Stal Mielec - 638 pkt, 6. Tika-Taka Kolbuszowa - 512 pkt. Sklasyfikowano 22 kluby.

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.
SEKRETARIAT:
tel./fax 15 810 94 00
PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Marzena Kościółek
mkosciolek@sztafeta.pl, tel. 15 810 94 00
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00
adryka@sztafeta.pl; edomanskaholody@sztafeta.pl
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA i portalu www.sztafeta.pl:
Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
kkusinska@sztafeta.pl
ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00
Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mbiel@sztafeta.pl
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, asobol@sztafeta.pl
Lilla Witkowska, 509-387-001, lwitkowska@sztafeta.pl
SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kontakt z redakcją:
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00
redakcja@sztafeta.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

eprasa.pl 50df3acacb

Krzyżówka rodzinna

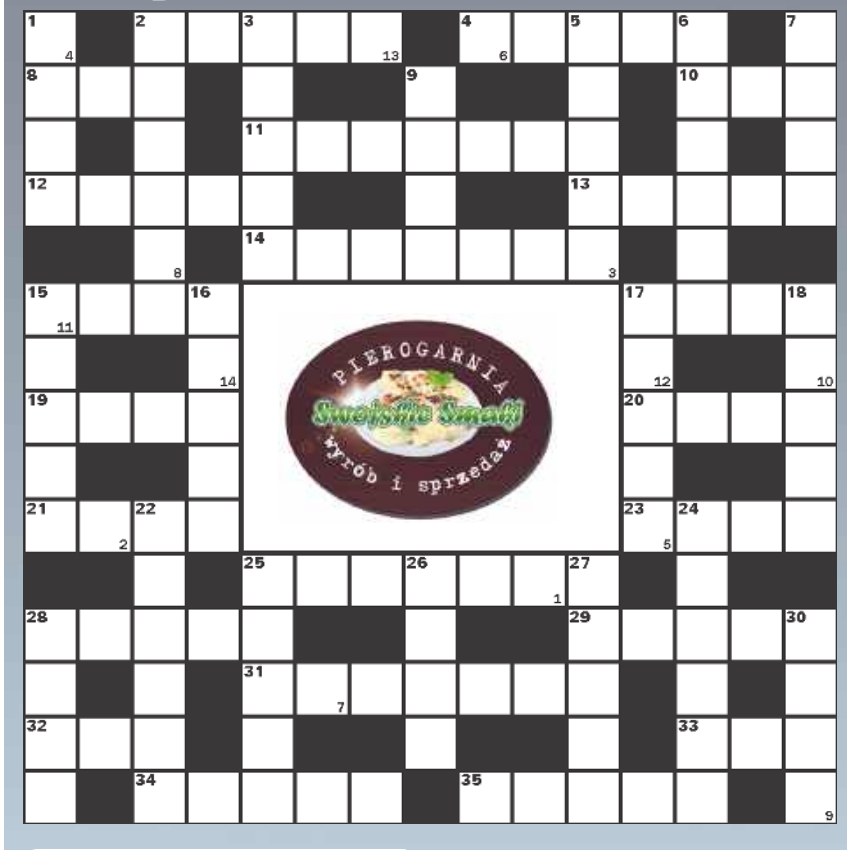

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Pierogarnia Swojskie Smaki, Stalowa Wola, ul. Kilińskiego 11 A, 531 867 953.**

Poziomo: 2 – bywa zamiast etatu, 4 – Femme z konkursu Eurowizji, 8 – Garfunkel, znany muzyk, 10 – kończy grę w szachy, 11 – to, co wynika z dwa razy dwa, 12 – filmowy komandos, 13 – suwak lub rodzaj ciastka, 14 – pająk, który ślizga się na powierzchni wody, 15 – żołnierski lub więzienny, 17 – miękka tkanina bawełniana, 19 – przodek Brytyjczyka i Bretończyka, 20 – Richard, grał w „Pretty woman", 21 – dekolt w kształcie kwadratu, 23 – jeden z muszkieterów Dumasa, 25 – ukierunkowanie na sukces, 28 – minerał dla przemysłu szklarskiego, 29 – składnik czekolady, 31 – kwiat, imię i kamień, 32 – zespół rockowy z Radomia, 33 – rumuński samochód terenowy, 34 – czynszowa umowa, 35 – stały lub tymczasowy.

Pionowo: 1 – filmowy obrazek, 2 – obok Tytusa i Romka w znanym komiksie, 3 – zginął od strzały Artemidy, 5 – przybudówka przed domem, 6 – film z Audrey Tautou w roli głównej, 7 – był używany do narkozy, 9 – winny jest zdrowszy, 15 – mięciutka kuleczka do ścierania makijażu, 16 – mierzone na przegubie ręki, 17 – żeńskie imię słowiańskie, 18 – pierwsza strona medalu, 22 – 40. prezydent USA, 24 – westernowy stan w USA, 25 – synonim starożytnego Greka, 26 – Thomas, 1882–1924, amerykański reżyser i producent filmowy, 27 – pracuje na planie, 28 – stolica kraju faraonów, 30 – drapieżna ryba słodkowodna.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 45: W listopadzie mróz, szykuj wóz. Nagrodę ufundowaną przez **Pierogarnię Swojskie Smaki** wygrała **Janina Pyra** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 26 listopada.

KUPON 47/2024

FOT. FREEPIK.COM

Marian T. Karaś Fraszki

Przepowiednia
Gdy zawieje wiatr historii znów
Zmniejszy się pogłowie świętych krów

Wyznanie łysego
To jest szczęście co się zowie:
– Nie mieć wreszcie nic na głowie

W depresji
Tycia radość życia

Stanisław J. Chudy Fraszki

Dziejowe przeciągi
Gdy wiatr historii zawieje
Z drzewami i ustrój się chwieje

Święta krowa
Choć nikt jej nie tyka
To w końcu trafi
Na grzesznego byka

O, Holender!
Naród w mentalnej opresji
Bo żyje w dużej depresji

UŚMIECHNIJ SIĘ

Sprawa rozwodowa, sędzia pyta kobietę:

– Proszę pani, co pani nie odpowiadało w domu?

– Wszystko odpowiadało – mówi kobieta. – Jest bardzo ładny i poza miastem. O ile dobrze pamiętam, to jest tam też 10 hektarów gruntu.

Sędzia nie daje za wygraną:

– Pani mnie źle zrozumiała. Ja pytałem na jakiej podstawie?

– Oj, solidnej, Wysoki Sądzie. Żelbeton i to na 4 metry w ziemię.

Sędzia z lekka podłamany:

– Ale ja pytałem, jakie są wasze stosunki.

– Oj, bardzo dobre, Wysoki Sądzie. Mamy mnóstwo przyjaciół, a co piątek chodzimy grać w brydża.

Sędzia już dość mocno podirytowany:

– Proszę panią, że się tak pospolicie wyrażę, czy coś w państwa małżeństwie nie grało?

– Co prawda mamy dwie wieże hi-fi, fortepian, pianino, ale z reguły to nie słuchamy muzyki, ale sprzęt jest w jak najlepszym stanie.

W końcu sędzia z nerwów nie wytrzymuje:

– Na boga kobieto! Czemu chcesz tego rozwodu!?!?

– Ooo, to nie ja chcę rozwodu tylko mój mąż. Mówi, że nie może się ze mną dogadać.

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03–20.04)
Jeśli połączysz swój entuzjazm i siłę przebicia z logicznym myśleniem, to czeka Cię cała seria sukcesów. To odpowiedni moment na podjęcie decyzji związanej z inwestycjami czy szkoleniem. Sprawdziany i testy nie sprawią Ci większych kłopotów.

Byk (21.04.–20.05.)
W tym tygodniu rozstrzygną się wszelkie nieporozumienia, które pojawiały się w Twoich relacjach z ludźmi. Dramaturgia wydarzeń będzie bardzo intensywna, a temperatura wysoka. Sprawność umysłu pomoże Ci błyskawicznie opanować kryzys w interesach, a klęskę przekuć w zwycięstwo.

Bliźnięta (21.05–21.06)
Sukces zawodowy będzie trwały i stabilny, gdy nauczysz się cierpliwości. Kuj żelazo póki gorące – to przysłowie powinno przyświecać Ci w nadchodzących dniach. Powodzenie będzie Ci towarzyszyć także w związkach.

Rak (22.06–22.07)
Nie licz na to, że pomoże Ci los. Jeśli chcesz wyrwać się ze stagnacji i zastoju, jeśli szukasz pracy i jeśli czujesz potrzebę zmian, zacznij od rzeczy najprostszych. Naszkicuj plan na najbliższy tydzień, miesiąc... Dzięki temu uruchomisz pokłady twórczości i kreatywności.

Lew (23.07–22.08)
Nie ma mowy o taryfie ulgowej. Trzeba stanąć wobec problemów twarzą w twarz. Udowodnij, że stać Cię na wyrozumiałość i dystans. Szykujące się egzaminy, ocena Twoich umiejętności intelektualnych i zawodowych będzie dla Ciebie wyjątkowo pomyślna.

Panna (23.08–22.09)
Ciągle gdzieś stoisz z tyłu, pora to zmienić. Walcz o swoją pozycję i nie obawiaj się zawodowej rywalizacji. Gdy więc szef lub opiekun naukowy zaproponuje Ci atrakcyjną, lecz trudną pracę, nie wahaj się.

Waga (23.09–22.10)
Liczyć możesz na poprawę sytuacji materialnej, lepszą pracę, intratne umowy i kontrakty. Równie pomyślne wyniki czekają Cię w nauce. Twój umysł pracuje na wysokich obrotach, jednak pamiętaj: nie odkładaj nauki na ostatni dzwonek!

Skorpion (23.10–22.11)
Przed Tobą niespokojny i nerwowy tydzień. Trudno Ci cieszyć się jesienna pogodą. Świat i przyszłość postrzegasz w ciemnych barwach. Pod koniec tygodnia oczekiwać możesz przełomu, długo skrywane uczucia i emocje wreszcie znajdą ujście.

Strzelec (23.11–21.12)
To właściwy moment, by poważnie pomyśleć o swojej przyszłości, karierze, życiowych celach. Jednak nie możesz myśleć wyłącznie o interesach i pracy. W najbliższych dniach odkryjesz w sobie społeczną pasję. Kto wie czy na tej bazie nie zbudujesz politycznej kariery?

Koziorożec (22.12–19.01)
Sporo trudności i problemów w związkach. I choć wszystko się dobrze skończy, to jednak cena jaką przyjdzie Ci zapłacić za sukces, może być bardzo wysoka. Zrób sobie kilka wolnych dni. Kontakt z przyrodą szybko postawi Cię na nogi.

Wodnik (20.01–18.02)
Spokojny klimat do pracy i rozsądne terminy sprawiają, że Twoja produktywność zdecydowanie rośnie. Nie jest to jednak właściwy czas na ciężkie, wyczerpujące fizycznie i psychicznie zajęcia. Najlepsze rezultaty osiągniesz tam, gdzie liczy się pomysł i twórcze myślenie.

Ryby (19.02–20.03)
Rezygnując z prawa do niezależności składasz swój los w ręce innych ludzi. Walcz o swoją pozycję i należny szacunek. Nie poddawaj się przemocy i absolutnej, zaborczej władzy, nawet jeśli konieczna będzie zmiana pracy i przyjaciół.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAS

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl 50df3acacb